

OSIEDLE **PROBUS**



III ETAP
DRZWI OTWARTE - 8 CZERWCA
Oława, ul. Miła/Serdeczna
od g. 10.00
www.osiedleprobusa.olawa.pl

Fundacja kontra gmina,
a w tle dobro dzieci

s. 14-15

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

ECO 24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WYD.

PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

28 LISTOPADA 2019, NR 48 (1385),

CENA 3,10 Zł 5% VAT

OKNO ŻYCIA

- Stałam się
łatwym
wyjściem

s. 20-21



Trzy
przestępstwa,
jeden
człowiek

s. 3

szpilka Nowo otwarty sklep dla kobiet
ceniących sobie styl, wygodę i elegancję

Polecamy
OBUWIE DAMSKIE
TOREBKI ZE SKÓR NATURALNYCH




Oława, ul. J. Iwaszkiewicza 131c, obok restauracji McDonald's

Klub JELCZ-E zaprasza



REZERWACJA
sms 535 381 313

NA SPOTKANIE ANDRZEJKOWE
30 listopada - podróż w czasy lat 80-90
WSTĘP 50 zł Jelcz-Laskowice ul. Techników 1c. HALA "E"

karolinakrupiak
FOTOGRAFIA

**Mini sesje
świąteczne**

Oława, ul. Młyńska 34
Tel. 691 562 177

Rezerwacje na: <https://karolinakrupiak.zalamo.com.pl/book>



FREYA
SALON KOSMETYCZNY

www.salonfreya.pl tel. 71 307 04 33
rezerwacja online: www.moment.pl/freya



**Profesjonalne zabiegi kosmetyczne
na twarz i na ciało**
Manicure Pedicure Makijaże
Opalanie natryskowe FAKE BAKE
Aleja Wolności 1D/7, Jelcz-Laskowice, obok drogerii Jasmin

GMINA OŁAWA

Smutne

Takie traktowanie TO PRZESTĘPSTWO

Ten pies cierpiał od dawna. Kiedy przyszła pomoc nie chciał nawet wyjść z budy, leżał skulony. Właścicielka stwierdziła „po co leczyć, skoro jest stary, to i tak zdechnie...” Sprawa trafi do prokuratury

Wyczerpany i chory pies został zabrany z posesji w Sobocisku. Zgłoszenie dostali strażnicy gminni w połowie listopada, powiadomiono weterynarza, na miejsce przyjechali też wolontariusze z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. - Pies nie chciał wyjść z budy, nie reagował - mówi Stanisław Beśka ze Straży Gminnej. - Od razu zajął się nim weterynarz. Zdecydowano, że szybko trzeba zwierzę zabrać na leczenie.

Pies przebywa teraz u Adama Polita w Przy-



Ten pies od dawna chorował, niestety właścicielka nie zapewniła mu właściwej opieki, pozwoliła by cierpieć

tulisku dla bezdomnych psów w Zakrzowie. Polit dobrze opiekuje się psem, podaje mu leki. - Trafił tu w bardzo złym stanie, niedożywiony, z grzybicą, robakami i pchłami - mówi. - Ma też kłopoty ze wzro-

kiem. Podejrzewam, że był trzymany w zawilgoconym miejscu. Jest teraz w trakcie leczenia, przyskam go specjalnym preparatem antygrzybicznym. Został odpchłony i odrobaczony. Podaję mu specjalną an-

tyalergiczną karmę. Musi przebywać w osobnym kocu, aby nie zaraził grzybicą

innych psów. Jego stan się poprawia. Je i nabiera sił, chociaż jeszcze podczas spaceru czasem się ślania, bo wciąż jest osłabiony.

Adam Polit wyleczył wiele psów w podobnym stanie, jest więc nadzieja, że ten również wróci do normalnego życia. Jego zdaniem ten pies musiał od dawna być źle traktowany. Nie miał zapewnionego leczenia, przebywał w złych warunkach i był niedożywiony. - Ci którzy doprowadzają psa do takiego stanu powinni mieć zakaz trzymania zwierząt - dodaje Polit. - To nieodpowiedzialni ludzie.

Dlaczego właścicielka nie zapewniła odpowiedniej opieki psu? - Stwierdziła, że zwierzę ma 15 lat, więc niedługo i tak zdechnie,

a sierść wypada mu ze starości - mówi Stanisław Beśka, strażnik, który rozmawiał z kobietą. - Mimo, że była cały czas w domu, to po prostu nie zajmowała się psem. Powiedziała też, że pies nie jadł, bo nie chciał...

Kiedy wysyłaliśmy to wydanie gazety do druku strażnik gminny poinformował, że czeka na historię choroby psa, którą ma przygotować weterynarz i wraz z opisem całej sprawy zgłosi ją do prokuratury. - Takie traktowanie zwierzęcia to przestępstwo, a nie wykroczenie, dlatego nie mogliśmy wypisać mandatu, prokuratura zdecyduje co dalej - kończy Beśka.

(AH)

POWIAT

Recydywa

Dobrze znany policji

Odjechał toyotą, ale szybko wpadł

Oławscy policjanci zatrzymali 38-letniego mieszkańca gminy Jelcz-Laskowice, podejrzanego o kradzież toyoty, wycenionej przez właścicielkę na 35 tys. złotych.

13 listopada mieszkanka Oławy zgłosiła kradzież auta, które dzień wcześniej zaparkowała przed blokiem. - Kobieta dokładnie sprawdziła inne miejsca możliwego parkowania, niestety okazało się auto naprawdę skradzione

- mówi podinsp. Alicja Jędo. - Sprawą zajęli się funkcjonariusze wydziału kryminalnego oławskiej jednostki. Przeprowadzili szereg czynności operacyjnych, w wyniku których wytypowali złodzieja. Swoje ustalenia poparli zabezpieczonym materiałem dowodowym, który jednoznacznie wskazał, że sprawca to 38-letni mieszkaniec gminy Jelcz-Laskowice.

Niedawno był karany za przestępstwa przeciwko mieniu, zdrowiu i życiu. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

Wykonano z nim czynności procesowe, m.in. przedstawiono zarzut włamania do auta i kradzieży. Przyznał się do popełnienia przestępstwa. Policjanci ustalili też miejsce ukrycia skradzionego samochodu.

- Podejrzany jest dobrze znany policji ze swojej działalności przestępczej - dodaje Jędo. - Za kradzież z włamaniem grozi mu zastrzona kara pozbawienia wolności, nawet do 15 lat, ponieważ popełnił przestępstwo w warunkach wielokrotnej recydywy.

(AH)

W mieszkaniu 35-lątka policjanci znaleźli amfetaminę, ecstasy i marihuanę

Funkcjonariusze pionu kryminalnego zrobili przeszukanie 21 listopada. Ile znaleźli?

- To 1120 porcji handlowych amfetaminy, 143 tabletki ecstasy i 60 porcji marihuany - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Mężczyzna został zatrzymany. Przyznał się do posiadania znacznej ilości narkotyków. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu.

Policja sprawdza, czy nie popełnił innych przestępstw z zakresu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Oławianin popełnił przestępstwo w warunkach recydywy, grozi mu zastrzona kara, nawet do 15 lat pozbawienia wolności.

(AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

**TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ**
1. ul. Chrobrego 33 a (słup firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



Prawie 112 gramów amfetaminy, 143 sztuki tabletek ecstasy i prawie 12 gramów marihuany. To znaleziono u oławianina w domu

KPP w Oławie



38-latek z gminy Oława ukradł toyotę. To kolejny konflikt z prawem w jego życiu

Zjazd Absolwentów

75-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Oławie

Komitet Organizacyjny XI Zjazdu Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Oławie zaprasza chętnych do współpracy przy organizacji wrześniowego zjazdu. Zapraszamy zwłaszcza łączników poszczególnych roczników lub klas.

Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej Biblioteki „Koronka” w ratuszu, II piętro w czwartek 12 grudnia, godz. 17.00. (CK)



POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
ZAPYTAJ O NASZĄ POŻYCZKĘ
JELCZ-LASKOWICE
UL. OŁAWSKA 21
(STOKROTKA)
EXPERT NIE TYLKO OD OPŁAT!
U nas otrzymasz pożyczkę w kilka minut. Bez poręczycieli, bez sprawdzania w BIK.
SPŁAĆ POŻYCZKĘ SZYBCIEJ A JEJ KOSZT ZMNIEJSZYM PROPORCJONALNIE!

REKLAMA

Zatrzymał go most

OŁAWA

Nietrzeźwy

31-latek uderzył w barierę mostu na Odrze

Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało, ale...

Obywatel Ukrainy wsiadł za kierownicę hondy civic mając ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Został zatrzymany przez policję. Nie miał przy sobie dokumentów. Do zdarzenia doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek.

(AH)

OŁAWA

Popelił trzy przestępstwa

Policjanci z oławskiej drogówki zatrzymali 34-latkę z gminy Oława, który za kierownicę citroena wsiadł po alkoholu, ale to nie wszystko...

- Popelił jednocześnie trzy przestępstwa - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Nie zatrzymał się do kontroli drogowej, prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości i kolejny raz nie zastosował się do obowiązującego go sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. Od momentu uprawomocnienia zakazu łamał go już trzykrotnie.

Co działo się 20 listopada, kiedy zatrzymano kierowcę? Policjanci prowadzili własnie akcję „Smog”. Około godz. 13.00 na ul. Oleśnickiej w Oławie zauważyli znany im z wcześniejszych kontroli samochód marki Citroen Jum-

Uciekał przed policją



Kolejny raz złamał zakaz prowadzenia pojazdów, uciekał też przed policją. Ma spore kłopoty

py, wiedzieli, że kierowca ma zakaz prowadzenia pojazdów. - Policjanci dali kierowcy wyraźne sygnały do zatrzymania samochodu, świetlne i dźwiękowe - mówi podinsp. Jędo. - Zlekceważył to i zaczął uciekać. Funkcjonariusze udali się za nim w pościg. Mężczyzna

zatrzymał samochód dopiero na obrzeżach miasta i próbował pieszo uciekać. Policjanci szybko go zatrzymali. Wtedy okazało się, że był nietrzeźwy. Po sprawdzeniu w systemie policyjnym, ustalono, że od 6 lipca 2018 r. obowiązuje go sądowy zakaz prowadzenia po-

jazdów. Od tego czasu 34-latek kilkakrotnie był kontrolowany przez funkcjonariuszy ruchu drogowego.

Trafił do policyjnego aresztu, gdzie po wytrzeźwieniu przeprowadzono z nim czynności procesowe. Grozi mu do 5 lat więzienia.

(AH)

Czyje to?



Policja poszukuje właściciela dwóch kamer, znalezionych 1 listopada w Marcinkowicach na ul. Jaworowej

Dzielnicy z oławskiej komendy, st. asp. Tomasz Kosowicki, prosi o kontakt właściciela kamer lub osoby mającej wiedzę na temat pochodzenia tych urządzeń. Numery do dzielnicowego - 71 38 17 235 lub 797 306 454 lub do kierownika rewiru dzielnicowych, asp. szt. Rafała Bargiela - 71 38 17 231.

(AH)

KASACJA POJAZDÓW



STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

Oławskie Centrum Odszkodowań

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadek przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW



mgr Wojciech Pawłowski

731 97 97 97

ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława
www.odszkodowania.olawa.pl

- obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
- porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

JAK WYGRAĆ Z RAKIEM JELITA GRUBEGO

Zaczęło się od tego, że Wiesław odczuwał dyskomfort w trakcie siedzenia. Dokuczało mu to szczególnie w trakcie dłuższych kursów nocnych busem. Stwierdził, że musi coś z tym zrobić i poszedł do lekarza rodzinnego. Dostał skierowanie do poradni proktologicznej, gdzie trafił dwa miesiące temu. Dziś mówi, że miał niebywałe szczęście.

Zgłosił się do proktologa w Poznaniu. Jeździ tam dwa razy w tygodniu do hurtowni po towar, więc mógł bez problemu połączyć wyjazd z wizytą lekarską. W internecie znalazł przychodnię, która prowadzi bezpłatne badania przesiewowe raka jelita grubego. Nie był pewien, czy go tam przyjmą z jego schorzeniem, ale rejestratorka zapewniła przez telefon, że jest w grupie wiekowej objętej programem i może skorzystać z badań.

Zawsze uważał się za zdrowego mężczyznę. Pracował jako kierowca. Od kilku lat woził towar dla lokalnego składu materiałów budowlanych. Ludzie dużo budują i remontują. Nocą jeździł do hurtowni, w dzień rozwoził towar do klientów. Żona czasem się złościła, że dawno nie jadł w domu normalnego obiadu. Odpowiadał, że jest na męskiej diecie - zawsze wozí ze

sobą pół bochenka chleba i dwie laski wiejskiej kielbasy.

Jak się przygotować do badania

Najpierw lekarz proktolog przygotowuje pacjenta do badania. Zaleca dokładne oczyszczenie jelit, które trzeba zacząć dwa dni przed kolonoskopią. Je się wówczas tylko półpłynne posiłki, bez mleka, owoców, warzyw i napojów gazowanych. Pije się wodę ze środkiem przeczyszczającym w przeddzień i w dniu badania. Wiesław zastosował się do tych zaleceń, bo podczas wizyty lekarz trochę go postraszył. Powiedział, że ta jego „męska dieta” to prawdziwa masakra dla organizmu. Do tego siedzący tryb pracy, nieregularne wypróżnienia, no i papierosy, które wprowadził rzucił dwa lata temu, ale przecież palił całe lata.

Jesteś tym co jesz

Wiesław nie sądził, że osoby takie jak on zapadają na raka jelita grubego, a nagle okazało się, że jest w grupie ryzyka. To drugi pod względem umieralności nowotwór. Jest przyczyną śmierci kilkunastu tysięcy osób rocznie w Polsce. A wcześniej wykryty jest niemal całkowicie wyleczalny. Można go także uniknąć dbając o to, co się je.

W znalezionej w przychodni broszurze o zasadach właściwego odżywiania Wiesław dostrzegł apetyczne warzywa na okładce i od razu zatęsknił za pysznymi obiadami żony. Odkąd ich syn przeszedł na wegetarianizm i nie je mięsa, żona gotuje

ich dużo. Chłopak wie, co robi. Lekarze zalecają jedzenie potraw zawierających dużo naturalnego błonnika i antyoksydantów, a więc warzywa, owoce, kasze, pieczywo gruboziarniste. Najgorsze są wszelkie ulepszczone smaki, konserwanty i tłuszcze zwierzęce w nadmiarze, które odpowiadają za powstawanie zmian nowotworowych w jelicie grubym.

Badanie i leczenie w jednym

Kolonoskopia to badanie polegające na oglądaniu od środka całego jelita grubego. Le-



karz wprowadza przez odbyt miękką, giętą rurkę kolonoskopu wyposażoną w kamerę i odczytuje na monitorze, co dzieje się w środku. Do kolonoskopu wprowadza się też urządzenia mikrochirurgiczne, które umożliwiają pobranie próbki materiału albo usunięcie polipów, o ile takie występują. Badanie trwa od 15 do 40 minut. Nie jest bardzo bolesne, ale wiąże się ze stresem, więc pacjenci otrzymują środki uspokajające i przeciwbólowe. W szczególnych przypadkach kolonoskopię wykonuje się w znieczuleniu.

Wiesław dobrze zniósł badanie, praktycznie bezboleśnie. Okazało się, że ma kilka całkiem sporych polipów. Lekarz powiedział, że praktycznie co czwarty pacjent ma polipy w jelicie grubym. A ile osób żyje z nimi, nie wiedząc, jak bardzo są groźne? Pozostawienie ich w jelicie często prowadzi do wytworzenia się wokół komórek nowotworowych i rozwoju choroby.

Lekarz usunął polipy podczas kolonoskopii, a pobrany materiał przekazał do badań histopatologicznych. Po godzinie pacjent opuścił przychodnię z poczuciem, że być może właśnie przed chwilą uchronił siebie przed śmiertelną chorobą. Wywołało to nieoczekiwaną falę radości, która poniosła go wprost do pobliskiej kwiaciarni, gdzie kupił żonie bukiet kwiatów.

Objawy często ukryte

Niepokojące objawy, które powinny zaalarmować każdego to: zmiana rytmu wypróżnień, zaparcia, biegunki, stolec często z domieszką krwi lub śluzu, nieregularne kształty stolca, bolesne parcie na stolec, niedokrwistość, bóle brzucha. To może oznaczać, że w jelicie grubym rozwija się rak. Liczy się szybkość reakcji, bo jeśli zignorujemy objawy, mogą pojawić się przerzuty na inne organy. Tylko wykryty wcześniej nowotwór jelita grubego jest całkowicie wyleczalny.

Ryzyko zachorowania można zmniejszyć stosując od najmłodszych lat dietę bogatą w warzywa i owoce, minimalizując spożycie tzw. jedzenia śmieciowego, które dodatkowo odpowiada za otyłość i nadwagę.

Każda osoba w wieku 55-64 lat przynajmniej raz powinna zgłosić się na kolonoskopię. Informacje o tym, gdzie można się zapisać na badanie w ramach Programu Badań Przesiewowych finansowanych z NFZ są dostępne pod adresem: pbg.org.pl.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania realizowana w ramach Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych, zadanie Promocja zdrowia i profilaktyka nowotworów, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Więcej na temat profilaktyki nowotworów czytaj na stronie:

planujedlugiezycie.pl
gov.pl/zdrowie



Radni wciąż mieli wiele wątpliwości i ostatecznie nie przyjęli statutu



Pełniący obowiązki wójta gminy Olawa Henryk Kuriata przekonywał, że Związek oznacza korzyści dla mieszkańców. Obok niego na zdjęciu - wicewójt Tomasz Oleksyn

GMINA OŁAWA

Z sesji

Na prośbę pełniącego obowiązki wójta gminy Olawa Henryka Kuriaty po raz kolejny zwołano nadzwyczajną sesję RG. Radni podjęli trzecią próbę przyjęcia statutu „Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych”. Znów bezskutecznie

O sprawie pisaliśmy już kilkakrotnie. Celem powstającego Związku jest organizacja wspólnej, bardziej rozbudowanej komunikacji autobusowej, która miałaby przynieść korzyść wszystkim samorządom powiatu oławskiego. Radni miasta Olawa, gminy Jelcz-Laskowice, gminy Domaniów oraz powiatu już dawno przyjęli uchwały dotyczące wejścia do Związku i akceptacji statutu. Nie udało się to jednak w gminie wiejskiej Olawa. Za pierwszym razem uchwałę statutową (jej podjęcie jest wymagane, by wejść do Związku) ściągnięto z porządku, za drugim zabrakło jednego głosu. Siedem osób „za”, przy potrzebnych ośmiu, było również przy ostatniej próbie - 22 listopada.

Gmina Olawa poza Związkiem. Tym razem (chyba) ostatecznie

Chcą mieć wpływ

Przed sesją radni spotkali się z radcą prawnym Andrzejem Woźniakiem, który odpowiadał na ich pytania, starając się rozwiać mnożące się wątpliwości. Już w trakcie posiedzenia głos zabierał pełniący obowiązki wójta gminy Olawa Henryk Kuriata: - W tym temacie zostało już powiedziane wszystko. Nie będę dodawał własnych słów. Zacytuje jednak radnego Tadeusza Gąsiora, który na jednej komisji powiedział „apeluję o niewstrzymywanie się od głosu, gdyż jest to uciekanie od odpowiedzialności”.

Kuriata nawiązał tym samym do poprzedniego posiedzenia z 8 listopada, na którym próbowano przegłosować statut. Wśród 14 rajców obecnych na sali uchwałę poparło wtedy siedmiu: Paweł Bubała, Paweł Kowalski, Ewelina Kruk, Mariusz Michałowski, Artur Piotrowski, Andrzej Wesołowski i Marcin Ziobrowski. Sześciu - Łukasz Adamczyk, Jacek Łągiewczyk, Tomasz Nie-

wodniczański, Agata Opiola, Marek Sokołowski, Ryszard Terlecki - wstrzymało się od głosu, a Tadeusz Gąsior nie wziął udziału w głosowaniu.

Zanim jednak 22 listopada doszło do kolejnej próby, radni tłumaczyli swoje zamiary. - Temat jest bardzo złożony - mówił Ryszard Terlecki. - Na pierwszym spotkaniu w gminie byli przedstawiciele starostwa i innych samorządów. Okazało się jednak, że nie otrzymaliśmy żadnego dokumentu, żadnej informacji. Słyszeliśmy, że statutu nie ma i nikt go nie widział. A tak naprawdę dawno był u wojewody. Potem znowu poproszono nas, byśmy głosowali. Dostaliśmy statut na trzy dni przed sesją i nawet nie mieliśmy szans, by spokojnie się z nim zapoznać. Kazano nam głosować. Zajęliśmy się sprawą dowozu dzieci, do czego mieliśmy zastrzeżenia. Związek proponował, by były one przewożone transportem publicznym, razem z innymi pasażerami. Baliśmy się przykrych konsekwencji, które taka decyzja mogła spowodować. Zapytaliśmy dyrektorów, co o tym sądzą. Opinie były różne. Jedni wyrażali zgodę, inni mieli wątpliwości. Ostatecznie pozostałe samorządy zgodziły się na inną organizację przewozu dzieci. Przystąpiliśmy do Związku, ale statut w dalszym ciągu się nie zmienił. Nasze pozostałe postulaty nie zostały uwzględnione. Chcieliśmy, by wszystkie samorządy miały w Związku przedstawiciela wybieranego wśród radnych. To nie ma być twór pana wójty czy starosty, tylko Związek Międzygminny. Dziś czytamy w gazecie, że jesteśmy tacy, a nie inni. To były dla nas bardzo przykre słowa, z których ktoś kiedyś się pewnie wycofa (radny nawiązał tu do słów Henryka Kuriaty, który na łamach „GP-WO” ostro krytykował odrzucenie statutu - przyp. red.). Jesteśmy za tym, by „Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe” powstały, ale pewne sprawy muszą

zostać rozwiązane. Mamy zastrzeżenia, więc o nich mówimy. Chcemy, żeby wszystko było czytelne, żebyśmy mogli mieć wpływ. Do tej pory nikt się na to jednak nie zgodził i tego wpływu nam nie dał. Usłyszeliśmy za to, że statut był wzorowany na innych, które funkcjonują w kraju. Mam przed sobą przykład powiatu żagańskiego. I czytam, że oprócz samorządowych włodarzy w skład zgromadzenia wchodzi po jednym dodatkowym przedstawicielu wybranym przez Radę Powiatu lub Radę Gminy. Była więc taka możliwość! Żadna ustawa nie zakazywała nam takiego punktu w statucie.

Merytorycznie czy politycznie?

Co istotne, pozostałe samorządy, które wszystkie formalności mają już za sobą, wystosowały oficjalne pismo, z którego wynika, że zgadzają się na przedstawiciela wskazanego przez RG (miałby to być Artur Piotrowski). Obiecały również, że będą gotowe usiąść do rozmów o zmianie statutu, gdy Związek już powstanie. I na to nie zgadzają się radni gminy Olawa. Żądają korekty natychmiastowej, o czym nawet nie chcą myśleć szefowie pozostałych samorządów. Wy magałoby to bowiem zwołania kolejnych sesji nadzwyczajnych w Oławie, Jelczu-Laskowicach i Domaniowie, co wydłużyłoby cały proces i praktycznie uniemożliwiłoby utworzenie przewozów zgodnie z planem - od 1 stycznia 2020.

O swoich obawach radni szerzej napisali w liście opublikowanym na naszych łamach przed tygodniem. Tomasz Niewodniczański odczytał go także w trakcie sesji. Wynikało z niego, że tak naprawdę nie ma osób przeciwnych Związkowi. Szereg wątpliwości budzą jednak kwestie wspomniane przez Terleckiego, a także

brak prawdziwych konsultacji, oświadczenie samorządowców, które nie ma mocy prawnej, brak realnego wpływu na kształt Związku oraz fakt, że organizacja jest tworzona na strukturach oławskiego PKS-u, nie będącego w najlepszej sytuacji finansowej.

List komentował Henryk Kuriata: - Z tego pisma wynika, że państwo chcieliby zjeść jabłko i mieć jabłko. Nie da się w ten sposób postępować. Odniosę się jeszcze do słów radnego Terleckiego, który zapomniał, że była jeszcze jedna komisja, na której złożono dwa oświadczenia. Pierwsze - włodarzy gmin, którzy zapewnił dokonanie zmian w statucie oraz drugie - dotyczące przejazdów szkolnych, o których moglibyśmy decydować sami. Nie powiedział pan nic o tym, że za same przewozy dzieci zapłacilibyśmy 700 tysięcy, a w tym momencie płacimy ponad milion. To jest prawie 300 tysięcy oszczędności. Oszczędzilibyśmy, nie robiąc nic. A za tę kwotę moglibyśmy stworzyć dodatkowe kursy dla naszych mieszkańców. Chcecie zapisu, który będzie gwarantował przedstawiciela z Rady Gminy? Ja też go chcę, dlatego od razu się na to zgodziłem. Proponowałem, by była to radna Agata Opiola lub radny Marek Sokołowski. Odmówili, co rozumiem, bo nie każdy ma czas na dodatkowe aktywności. Nie mówcie jednak, że nie będziecie mieć wpływu. Nie można otumaniać ludzi. Trzeba im powiedzieć jasno - nie chcemy być w tym gremium. Cztery samorządy już tam są. Gdyby teraz przegłosować inny statut, trzeba by było przekonać pozostałych, że ten nowy jest lepszy. Jak to zrobić? Jesteście pewni, że wasze argumenty trafią do reszty? Każdy wasz zapis może zostać storpedowany przez te rady. Dziś dochodzimy do sytuacji, w której reszta stworzy ten Związek bez nas. Decyzja należy do państwa. Nie wydaje mi się, że ten upór zależy od spraw merytorycznych. Proszę

jeszcze raz o przyjęcie statutu, żeby mieszkańcy - chociażby z okręgu pani Opioly - mogli dojeżdżać do powiatu. Proszę o poważne potraktowanie tej sprawy, a nie robienie hucpy politycznej.

Wspomniana przez Kuriatę Opiola odpowiedziała, że nikt nie dał jej gwarancji, że zachowane zostaną linie, które funkcjonują obecnie. Pełniący obowiązki wójta przekonywał, że o tym będzie decydować gmina, pod warunkiem że wejdzie do Związku.

Formalny wniosek o zamknięcie dyskusji złożył Tadeusz Gąsior.

Szansa była

Za przyjęciem uchwały głosowali: Paweł Bubała, Sylwia Haniszewska, Paweł Kowalski, Jacek Łągiewczyk, Mariusz Michałowski, Andrzej Wesołowski i Marcin Ziobrowski. Od głosu wstrzymali się: Łukasz Adamczyk, Tomasz Niewodniczański, Agata Opiola, Marek Sokołowski i Ryszard Terlecki. Przeciwni byli Tadeusz Gąsior. W sesji nie uczestniczyło dwóch radnych: Artur Piotrowski i Ewelina Kruk.

Po raz kolejny zabrakło jednego głosu, by uzyskać wymaganą większość bezwzględną. Zdanie zmienił Jacek Łągiewczyk, który wcześniej wstrzymał się od głosu, a teraz zagłosował „za”. Nieobecni Piotrowski i Kruk ostatnim razem poparli statut. Można więc zakładać, że gdyby uczestniczyli w sesji, mógłby on zostać przyjęty, głosami dziewięciu osób.

Teoretycznie kolejna próba przegłosowania uchwały mogłaby się odbyć podczas najbliższej sesji zwyczajnej - jeszcze w tym tygodniu. Czy tak będzie? Tego nie wiadomo.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Z najlepszymi życzeniami
Oskarkowi
od babci Małgosi i dziadka Janusza

POWIAT

Do kupienia

Kto z was kiedyś o takim nie marzył? No właśnie. Teraz możecie mieć go tylko dla siebie

Wóz strażacki pod choinkę?

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Oławie sprzedają wóz, który przez lata pracował w zakładowej straży pożarnej. To auto powstało dawno temu na podwoziu firmy „Star”, ale zabudowane jako „strażak” było w Jelczańskich Zakładach Samochodowych. Stare auto jest bezcenne i wcale nie chodzi tylko o przenośnię. Po prostu nie ma ustalonej ceny.

- Czekamy na oferty - mówi Grzegorz Rogowski z ZNTK. - Do tej pory mamy dwie.

Nie udało nam się dowiedzieć, ile już zaoferowano za ten stary wóz strażacki. Do kiedy trzeba się zdecydować?

- Chcielibyśmy sprzedać to auto jeszcze w tym roku - mówi pracownik ZNTK.

(CK)



Auto prezentuje się bardzo dobrze

Są akcenty olawskie

UWAŻNE SPOJRZENIE MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE

Sandra wygrała walkę z rakiem skóry tylko dlatego, że od wczesnych lat młodości obserwowała swoje przebarwienia na skórze, chodziła do dermatologa i kilka razy poddała się chirurgicznemu zabiegowi wycinania znamion.

Badane po każdym zabiegu znamiona nigdy wcześniej nie wykazały zmian nowotworowych. Kiedy dwa lata temu zgłosiła się do chirurga, już po urodzeniu Karolka, myślała, że znów będzie tak samo. Ta narażała po prostu uwierała ją pod stanikiem w okolicy fiszbinów. Po trzech tygodniach przyszły wyniki badania histopatologicznego i okazało się, że w wyciętym materiale są komórki nowotworowe. Kolejne badania potwierdziły zagrożenie chorobą. Młoda matka była zdeterminowana, by walczyć. Do opieki nad jej dwuletnim synkiem włączyli się rodzice i teściowie. Jeśli pojawia się poważna choroba, wiadomo, że dotyka całą rodzinę. Mąż nie mógł zrezygnować z dobrze płatnej pracy. Trzeba mieć przecież podstawy do bytu. Sandra poszła na operację wycięcia węzłów chłonnych i przeszła chemioterapię. Ostatecznie wygrała z rakiem, a w jej ciele nie ma już komórek nowotworowych. Ta prawdziwa historia zakończyła się szczęśliwie, dlatego że Sandra obserwowała swoje ciało i nie obawiała się wykonania badania kontrolnego.

Poznać znamiona

Oprócz czerniaka występują też inne rodzaje raka skóry. Podstawniokomórkowy rozwija się na głowie i szyi, rzadko na kończynach i tułowie. Może go sygnalizować pojawienie się grudki



czy guzka, który nie chce się goić, strupa, wrzodzenia czy nadzerek, która ma zazwyczaj różowy lub cielisty kolor. W przypadku raka podstawniokomórkowego niepokoić powinny zmiany, które się łuszczą, są szorstkie, wyglądają jak ognisko łuszczyca lub wyprysku, przypominają bliznę lub odbarwienie na skórze.

Rak skóry nazywany czerniakiem powstaje w zabarwionych na ciemny kolor znamionach, przypominających wielkością ziarna soczewicy. Mogą one występować na całym ciele, a nawet na słuzówce czy siatkówce oka. Nowotwór atakuje komórki barwnikowe zawierające melaninę. Najgroźniejsze są te znamiona o najciemniejszym zabarwieniu, prawie czarne, o nieregularnych, jakby lekko postrzępionych brzegach. Czynnikiem ryzyka

jest drażnienie takich znamion choćby przez uwierającą bieliznę oraz intensywne opalanie.

Jak poznać czerniaka

Trudno jest odróżnić znamiona wolne od komórek rakowych od tych zaatakowanych przez nowotwór. W domowych warunkach możemy jedynie obserwować skórę na całym ciele. Czy stare znamiona nie urosły? Czy pojawiały się nowe? Czy są one bolesne albo sączy się z nich jakiś płyn? Specjalistycznej oceny dokonuje der-

matolog przy użyciu urządzenia diagnostycznego do powiększania zmian na skórze.

W początkowej fazie rak skóry wygląda bardzo niewinnie. Przypomina wyglądem drobną, perłkowato połyskującą grudkę lub mały guzek, czasem przybiera charakter zaczerwienienia z tworzącą się nadzerką, strupkiem i krwawieniem. Chorzy bardzo często uważają, że konkretna zmiana na skórze pojawiła się w następstwie urazu lub zadrapania. Tylko dermatolog od razu wie, które znamiona powinny zostać usunięte, bo ich wygląd budzi podejrzenia.

Dla pacjenta najważniejsza jest zwykła czujność. W razie jakichkolwiek wątpliwości należy zgłosić się do lekarza dermatologa. W grupie ryzyka znajdują się młode osoby dorosłe obu płci i osoby w średnim wieku, których ciało pokrywają tzw. pieprzyki. Czynnikiem zwiększającym ryzyko jest ciąża i pológ.

Czerniak stosunkowo szybko powoduje przerzuty do węzłów chłonnych i do kości. Dlatego w przypadku tej choroby tak ważne jest jej wczesne wykrycie, bo tylko ono gwarantuje całkowite wyleczenie.

Jak zapobiegać

Małe dzieci, zwłaszcza o jasnej karnacji, od najmłodszych lat powinny być chronione przed słońcem. Wystarczy stosować mocne filtry, blokery promieni UV. To samo dotyczy dorosłych. Ochrona przed słońcem obejmuje noszenie latem przewiewnych nakryć głowy i ciemnych okularów z filtrem UV, a nawet rękawiczek. Osoby, które mają zmiany na skórze powinny definitywnie zrezygnować z solarium i malowania paznokci lakierem utwardzanym silnymi promieniami UV.

Pieprzyki i zmiany na skórze trzeba systematycznie badać, a te, które lekarz zakwalifikuje do usunięcia likwidować zawsze metodą chirurgiczną. Tylko ona pozwala na przesłanie całego wyciętego fragmentu ciała do badań histopatologicznych, które mają stwierdzić, czy materiał jest wolny od komórek nowotworowych.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania realizowana w ramach Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych, zadanie Promocja zdrowia i profilaktyka nowotworów, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Więcej na temat profilaktyki nowotworów czytaj na stronie:

planujedlugiezycie.pl
gov.pl/zdrowie

Echa naszych publikacji

Na nowej drodze w parku

Tydzień temu opublikowaliśmy artykuł o potrzebie oznaczenia przejść dla pieszych na nowej drodze w oławskim parku. Temat wywołał dyskusję. Dziś ciąg dalszy

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach, o którym wspomina urzędnik, znak B-43 „strefa ograniczonej prędkości” znajdujący się przy wjazdach na nową drogę w parku, stosuje się w celu ograniczenia prędkości w strefach o dużym natężeniu ruchu pojazdów i pieszych. Samo zdecydowanie się na taki znak jest więc przyznaniem,

że będzie to droga o dużym natężeniu ruchu. To samo rozporządzenie określa zasady lokalizowania przejść dla pieszych i zgodnie z nim powinny być one wyznaczone po przeprowadzeniu analizy warunków drogowych i ruchowych oraz zapewnienia możliwości bezpieczeństwa uczestnikom ruchu uwzględniając w szczególności kierunki ruchu pieszych, natężenie ruchu pieszych i natężenie ruchu kołowego na drodze. Rozumiem, że projektant decydując się na znak B-43 ograniczający prędkość do 30 km/h wziął pod uwagę, że w przyszłości po połączeniu drogi z Nowym Otakiem natężenie ruchu będzie tutaj naprawdę duże, bo tak będzie. Biorąc pod uwagę także to, że natężenie ruchu pieszych już obecnie jest duże, a wiosną i latem będzie jeszcze większe, oznakowanie nie jest więc zgodne z rozporządzeniem. Tam powinny znaleźć się



przejścia dla pieszych i progi zwalniające zalecane też dodatkowo w strefie ograniczonej prędkości. Tyle ostatnio mówi się o tym, co dzieje się na polskich drogach, zwracając szczególną uwagę na to, ile ofiar jest wśród pieszych. Takie oznakowanie, jakie jest obecnie w parku w Oławie, na pewno tego bezpieczeństwa nie podnosi.

Całkowitym zaprzeczeniem natomiast tego, co twierdzi pracownik UM, że oznakowanie jest zgodne z rozporządzeniem, jest to (widoczne na zdjęciu) od strony ulicy Cichej. Zgodnie z tym samym rozporządzeniem tzw. strefa ruchu powinna być oznaczona na wszystkich wjazdach znakiem D-52 „Strefa ruchu”.

MAREK DRABIŃSKI

Bo kasa leci...

Szanowna Redakcjo. W nawiązaniu do artykułu „Będzie kolorowo” (Gazeta Powiatowa z 21 listopada), chcę powiedzieć, że to nas, mieszkańców cieszy. Dzięki temu zielone miejsca naszego miasta już wczesną wiosną są piękne i kolorowe, a właściwie byłyby, gdyby nie sterty śmieci i zeschłych liści, które ciągle przekrywają te piękne kwiaty. Ogólnie rzecz biorąc, zielone miejsca i ulice miasta są bardzo rzadko sprzątane i to jest prawda, którą nieco w żartobliwej formie głoszą słowa mego wiersza pt. „BO KASA LECI...”

Dawniej „maszyny” sprawne bywały
Zawsze do czysta miasto sprzątały.
Ludzie je w rękach mocno trzymali,
Świtem ulice już zamykali.
Było czysto, za to im chwała,
Aż władzom miasta myśl zaświtała,
O której różne osoby plotły,
Że trzeba zabrać z ulic te miotły.

Minęły lata, miotły zniknęły
I do sprzątania w szranki stanęły
Maszyny, które sprzątać by mogły,
Lecz obliczenia władzę zawiodły.
Bo kasa leci, a śmieci leżą
Gdzie tylko spojrzysz wszędzie się jeżą.
Piasek po zimie w maju sprzątają
Maszyny miast sprzątać, kurz wzniesają.
Śmieci i liście przy krawężnikach,
Leżą z przerwami do października.
Leżą, butwieją z deszczem spływają,
Wszystkie studzienki wciąż zatykają.

Potem, gdy śniegu spadnie niemało,
Śnieg skryje liście i będzie białe.
Lecz to nie znaczy, że będzie czyste,
Bo pod tą bielą jest wciąż śmietnisko.
Przeto pytamy, Was co rządzą;
Czy kiedyś będą sprzątać o świecie?
Czy wreszcie będzie czysto i schludnie?
Czy już nie będą kurzyć w południe?!

EUGENIUSZ CHOROSTECKI ECHO

Wierność i andrzejki



ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Ma 29 lat. W połowie listopada wkroczyła w rok trzydziesty. Czas leciał jak szalony. Na łamy „Powiatowej” (początkowo „Wiadomości Oławskie”) trafiały obfitym strumieniem wieści o bieżących wydarzeniach oraz o dziejach tego regionu. Niniejsze wydanie otrzymało numer 1385. Tyle razy mieszkańcy powiatu oławskiego, idąc do punktów sprzedaży tej gazety, potwierdzali do niej przywiązanie - dobrymi chęciami, nogami i złotówkami. A za pośrednictwem internetu docierają gazetowe teksty do czytelników na całym świecie, zainteresowanych tą częścią Dolnego Śląska. To cała epoka różnicy technicznej i organizacyjnej - między pierwszym wydaniem sprzed 29 lat, a rozpoczynającym trzydziestkę. Główny cel się nie zmienił: służyć lokalnej społeczności! W chwilach dobrych, miłych i radosnych, także niepomyślnych, przykrych i smutnych. Prezentowanie

tęgo, co niesie życie. Dziękujemy za wierność!

Listopad, początkowo „smutny miesiąc”, skończy się w ostatnim dniu miłym akcentem, na pamięć o św. Andrzeju. To andrzejki - od kilku wieków wieczór wróżb dla panien, marzących o zamążpójściu. W przewidywaniu swoich losów, stosowały podczas wieczornych spotkań różne sposoby, m.in. lanie wosku, ustawianie butów, a który dotarł do progu, tej pannie wróżył najszybsze wesele. Kawalerowie mieli podobny wieczór wróżb - katarzynki, w wigilię św. Katarzyny, 24/25 listopada. Z biegiem czasu nastąpiło „zjednoczenie” - dziewczęta i chłopczyska odprawiali wróżby i płąsali razem - na andrzejki.

Do dziś dużo się zmieniło. Takie spotkania to teraz głównie wesołe zabawy, przeróżne wróżby i konkursy, ale bez decydowania kto, kiedy i z kim się ożeni, albo wyjdzie za mąż. Nie

słychać o konkursach na ustawianie pantofli. Zresztą kawalerom niezbyt spiesz się pod ołtarz. Nie ukazały się w „Powiatowej” zaproszenia na andrzejki w naszym powiecie. Jednak z „poczty pantoflowej” wiadomo, że te radosne spotkania odbędą się tradycyjnie w Godzikowicach, w Jelczu-Laskowicach, nawet w „mieście koguta”. Domaniów też nie odmacochy. Także w niektórych szkołach, oczywiście dla młodzieży, ale nie w nocy.

Tak na marginesie, wyraźnie zanikło nadawanie noworodkom imion, od których wywodzą się katarzynki i andrzejki. Dzięki uprzejmości miłych pań z Urzędu Stanu Cywilnego w Oławie, wiadomo, że ten bilans jest mizerny. Z meldowanych w roku 2019 bobasków, tylko cztery to Katarzyna, a Andrzejów zero.

Mimo to miłych wrażeń, udanych konkursów i płąsów, na andrzejkach! Nawet w swoim domu.

Urząd Miejski w Oławie, S. L. A. Biegnij Oława, Oławska Grupa Biegowa

zapraszają dzieci na bieg

„DZIECI DZIECIOM” BIEG

dla TOMCIA
WALECZNEGO

8.12
(NIEDZIELA) GODZ. 11-00
**STADION
MIEJSKI
W OŁAWIE**

**BIEGI DLA DZIECI
W RÓŻNYCH KATEGORIACH WIEKOWYCH.**
**UCZESTNICY OTRZYMUJĄ PAKIETY STARTOWE
ORAZ PAMIĄTKOWY MEDAL.**

Zapisy na stronie na stronie www.zmierzymyczas.pl
do 1.12.2019 oraz w dniu imprezy w godz. 9:30 - 10:45 w biurze imprezy.
Pakiety wydawane w dniu imprezy od 9:30 w biurze Stadion Miejski -
Hala Sportowa w Oławie, ul. Sportowa 1

PO BIEGU ZAPRASZAMY DO HALI SPORTOWEJ STADIONU MIEJSKIEGO NA

FESTYN MIKOŁAJKOWY

Animacje i zabawy dla dzieci poprowadzi
Dolnośląskie Bractwo Wodzirejów FREAK FRAC

Kiermasz świątecznych ozdób i ciast

Gończy poczęstunek: herbata, kawa,
zupa, kielbaski, gorące ziemniaczki

Zdjęcie z Mikołajem

W trakcie imprezy zbieramy pieniądze na leczenie Tomka Pityńskiego.

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE S.L.A. BIEGNIJ OŁAWA OKF ZWIK

TomcioWalczyzny licytacje:tomciowalczyzny

zlotki.pl/tomciowalczyzny

POKONAŁAM MIAŻDZYCĘ W 3 TYGODNIE!

Autentyczna historia dla wszystkich niedowiarków



Choroby układu sercowo – naczyniowego wiodą prym w kategorii schorzeń cywilizacyjnych, a latem jesteśmy narażeni na nie nawet 3x bardziej! Miażdżyca rozwija się bardzo dyskretnie, a nieleczona może prowadzić do udaru, zawału lub amputacji kończyn. Dzięki nowej metodzie, która rekordowo szybko rozbija cząsteczki tłuszczu gromadzące się w naczyniach krwionośnych, możesz pozbyć się arteriosklerozy już w 4 tygodnie. **Odbierz produkt ZA DARMO i dołącz do ogólnopolskiego projektu, który uratował już 116 tysięcy osób przed chorobą wieńcową.**

Przez upały bardzo łatwo się odwodnić, a to niestety prowadzi do gęstnienia krwi i tworzenia się zakrzepów w tętnicach, dlatego w wakacje ryzyko udaru, zawału i amputacji niebezpiecznie wzrasta. Dusznosci, zadyszka po wejściu na 1. piętro i spuchnięte kostki... Brzmi znajomo? Nie lekceważ tych objawów i dowiedz się, co zrobić, żeby przetrwać lato bez miażdżycy.

Specjalista Ignacy Kalicki z Kliniki Kardiologii odpowiedział na najczęściej zadawane pytania:



Czy biostymulująca formuła na pewno jest bezpieczna?

Nowatorska metoda została kompleksowo przebadana przez Instytut Farmakoterapii. Stosowanie formuły jest bezpieczne i skuteczne niezależnie od Twojego wieku.

Jak szybko mogę pozbyć się bólu i mrowienia w nogach?

Wszystko zależy od naszego organizmu i od tego jak bardzo zaawansowana jest choroba. Jednak nawet w najbardziej krytycznych przypadkach innowacyjna formuła pomaga pozbyć się bólu kończyn już w 30 dni.

Jak to możliwe, że metoda działa tak szybko?

Kluczowe jest to, że nowa formuła działa trzypiętowo. Na początku zmniejsza poziom złego cholesterolu, następnie hamuje rozwój blaszki miażdżycowej, a na końcu poprawia kondycję naczyń krwionośnych.

JUŻ NIEGROŹNY MI UDAR I ZAWAŁ – WYSTARCZYŁY 3 TYGODNIE



Mam 62 lata i od kiedy pamiętam zmagalam się z miażdżycą. W te wakacje przez upały męczyły mnie niewyobrażalne duszności. Mimo że starałam się pić dużo wody, choroba wieńcowa dawała się mi coraz bardziej we znaki, a przejście kilku metrów było dla mnie nie lada wyzwaniem. Moją bliską przyjaciółkę miażdżyca doprowadziła do udaru. Bałam się, że i mnie to spotka, dlatego gdy tylko usłyszałam o nowej metodzie, która ratuje żyły, pomyślałam, że to moja szansa. Już po 3 tygodniach okazało się, że miałam rację – mogłam znowu normalnie oddychać, nie męczyłam się już tak szybko. Pracowałam w ogródku kilka godzin i nadal czułam się dobrze. Przed rozpoczęciem kuracji ciągle drętwiały mi kończyny, a ręce i nogi miałam lodowate nawet w środku lata! Na szczęście teraz już mogę zapomnieć o skurczach i bólu łydek. Wszyscy sąsiedzi dziwią się, jak to się stało, że nagle odmłodziłam o 10 lat, jestem pełna energii i znowu dziarskim krokiem chodzę do sklepu po zakupy. Pokazałam niedowiarkom, że dzięki innowacyjnej formule wygrana z miażdżycą jest możliwa niezależnie od wieku.

Jadwiga Kwiatkowska, 62 lata, Wrocław

Wyniki ankiety przeprowadzonej po 14 dniach od rozpoczęcia stosowania preparatu: *85% badanych odpowiedziało, że zauważyło znaczną poprawę w samopoczuciu, zwiększoną energię i brak duszności, *79% osób przyznaje, że zniknęło mrowienie i drętwienie kończyn.

Według dużej grupy ekspertów innowacyjna kuracja wpływa na:

- ✓ Złagodzenie objawów miażdżycy
- ✓ Usprawnienie krążenia o 86%
- ✓ Zniwelowanie bólu w klatce piersiowej
- ✓ Zmniejszenie ryzyka udaru i zawału
- ✓ Zbicie wysokiego poziomu złego cholesterolu
- ✓ Poprawienie stanu naczyń krwionośnych
- ✓ Przywrócenie zdolności ostrego widzenia bez „mroczków”

Wyniki badań przeprowadzonych ponownie po kolejnych 14 dniach (miesiąc od rozpoczęcia stosowania preparatu): *96% osób pozbyło się bólu nóg i klatki piersiowej, *98% badanych wyeliminowało zadyszki i uczucie drętwienia. W upalne dni jesteśmy odwodnieni i złogi tłuszczowe odkładają się w żyłach 3x szybciej, dlatego w tym okresie musisz szczególnie o siebie zadbać. Dzięki innowacyjnej metodzie możesz obniżyć cholesterol nawet o 78%. Bóle, drętwienie i pieczenie nóg mogą zniknąć już w 2

CHCIAŁO MNIE OPEROWAĆ, ALE SIĘ NIE DAŁAM



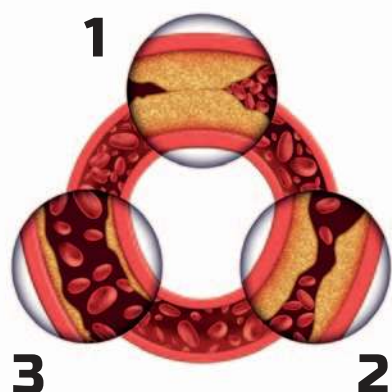
Specjaliści mówili, że jeśli mój stan zdrowia będzie się nadal pogarszać, może grozić mi nawet amputacja lewej nogi. Bałam się operacji i bardzo chciałam tego uniknąć. Wiedziałam, że muszę spróbować zahamować rozwój choroby. W klubie seniora dowiedziałam się o nowej metodzie pochodzącej aż z Australii. To była moja ostatnia szansa – wóz albo przewóz. Już po tygodniu poprawiła mi się pamięć i koncentracja. W końcu moja wnuczka nie musi przypominać mi o prostych czynnościach jak nastawienie prania. Po 3 tygodniach obrzęk i mrowienie rąk ustało, a co najważniejsze, po miesiącu przestała boleć mnie noga! Cieszę się, że uniknęłam operacji, a metodę stosuję nadal, żeby już nigdy nie dopuścić do tak krytycznego stanu.

Regina Bartnicka, 72 lata. Kostrzyn

tygodnie. Wyobraź sobie lato bez zawrotów głowy i kłopotów z pamięcią oraz koncentracją. Zabawa z wnukami nie będzie już sprawiać Ci problemu. Możesz zapomnieć o zadyszce oraz zmęczeniu i w końcu wybrać się na długi spacer z przyjacielem. Zmniejsz ryzyko wystąpienia udaru oraz zawału i zacznij nowe życie bez miażdżycy.

DZIĘKI NOWEMU ODKRYCIU JUŻ 116 577 POLAKÓW POZBYŁO SIĘ MIAŻDŻYCY. DOŁĄCZYSZ?

ETAPY DZIAŁANIA KURACJI WEDŁUG NAUKOWCA OLIVERA THOMPSONA:



1. Przed kuracją: tętnice są prawie całkowicie zablokowane, a krew nie może swobodnie przepływać. Istnieje podwyższone ryzyko udaru i zawału.

2. Po 3 tygodniach kuracji: złogi zalegające w żyłach zmniejszają się, ustępują zmęczenie i duszności.

3. Po 5 tygodniach kuracji: tętnice zostały oczyszczone ze wszystkich pasm tłuszczowych, dzięki czemu krew może dotrzeć do każdego narządu – znika więc ból i drętwienie kończyn.

ZMNIEJSZ RYZYKO UDARU I ZAWAŁU JUŻ DZIŚ!

Pierwsze 100 osób powyżej 55. roku życia, które zadzwonią do **05.12.2019 r.** otrzyma **SPECJALNĄ 70% ZNIŻKĘ PRODUCENTA!**

Otrzyma wówczas preparat do walki z miażdżycą za jedyne ~~327zł~~ **97zł** (DARMOWA PRZESYŁKA)!

ZADZWOŃ: 81 300 31 59

PRZESYŁKA
GRATIS!

pon. – niedz. 08:00 - 20:00
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



Listy do redakcji

W ciągu najbliższego roku 38 mieszkańców Oławy umrze z powodu smogu



W Polsce będzie to 45 tys. osób. W Oławie jest około 1000 palenisk węglowych, na których wymianę potrzeba ok. 10 mln zł. Czy to dużo? Biorąc pod uwagę, że stać nas np. na basen za blisko 30 mln, czynny niespełna 2 miesiące w roku, to raczej śmieszna suma. Niech każdy z nas sobie to przemyśli, co jest dla nas ważniejsze... Główną przyczyną smogu są paleniska węglowe, w których spalane są, niestety, także śmieci. Wielu mieszkańców Oławy, którzy mają bardziej ekologiczne źródła ciepła, dogrzewa się drewnem w kominach, traktując to jako główne źródło ogrzewania i oszczędzając na gazie. Swoje dokładają także samochody w naszym zakorkowanym mieście, które jako jedno jedyne z przebiegającą przez nie drogą krajową na Dolnym Śląsku nie ma obwodnicy. Jedynym naszym sprzymierzeńcem w walce o czyste powietrze jest wiatr, jednak kiedy go nie ma, tak jak 26 listopada, to jesteśmy jednym z najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie. Tak, tak... To nie przesada, tylko fakty!

Jeśli się nie obudzimy, za rok będzie nas o 38 osób mniej, a w ciągu pięciu lat już blisko 200 oławian umrze przedwcześnie - to może być każdy z nas i nasi bliscy. Kilku z nas zachoruje na choroby układu oddechowego. Aby temu zapobiec, potrzeba radykalnych i natychmiastowych działań, takich jak:

- zwołanie nadzwyczajnej otwartej sesji Rady Miasta, gdzie Burmistrz i Radni wysłuchają także pomysłów mieszkańców,

- wygospodarowanie w przyszłorocznym budżecie

jak największej kwoty (kosztów innych mniej ważnych inwestycji) przeznaczonych na dotację wymiany palenisk,

- kontynuacja i jeszcze bardziej intensywniejsze prace w poszukiwaniu i wdrażaniu dotacji wojewódzkich, rządowych i europejskich w programach wymiany źródeł ogrzewania oraz termomodernizacji budynków,

- wsparcie dla osób najuboższych po wymianie źródła ogrzewania,

- programy promujące wymianę pieców na ekologiczne poprzez np. obniżenie lub zwolnienie z podatku od nieruchomości,

- opracowanie możliwości podłączenia przy wsparciu miasta jak największej liczby odbiorców, także tych indywidualnych, do ciepłowni miejskiej,

- zmotywowanie do efektywniejszego działania Straży Miejskiej w zakresie przeprowadzania kontroli (także całodobowej i niedzielnej) palenisk powodujących największe zanieczyszczenia. Zakup drona do kontroli składu substancji wydobywających się z kominów,

- szeroka edukacja mieszkańców w szkołach, kościołach i innych instytucjach, zakładach pracy w zakresie szkodliwości spalania śmieci i innych niebezpiecznych dla zdrowia odpadów w piecach.

Wszyscy mamy konstytucyjne prawo do oddychania czystym powietrzem
Obudźmy się!

MAREK DRABIŃSKI

WROCŁAW

Z sądu

W sprawie miłoszyckiej zeznał kolejny świadek

We wtorek przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu stanął Andrzej W. (38 l.), stolarz. To kolega Krzysztofa K., który - podobnie jak on - jako jeden z ostatnich widział Małgosię żywą na dyskotekę w klubie Alcatraz. Był świadkiem tego, jak Krzysiek oddaje Małgosię w ręce Irka, z którym dziewczyna odeszła w kierunku posesji państwa R. Andrzej W. widział też, że do idących dołączył jeszcze jeden młody mężczyzna.

Ponieważ stał bardzo blisko mężczyzny podającego się za Irka, zapamiętał wiele szczegółów. - Nigdy go wcześniej nie widziałem - zapewniał przed sądem. - Na pewno nie był z Miłoszyc.

Z najwcześniejszych zeznań tego świadka, które złożył już 1 stycznia 1997 roku, czyli parę godzin po zabawie sylwestrowej, wyłania się taki obraz Irka: - Miał lat 16-17, włosy krótkie, koloru ciemny blond, zczesane do góry, nad uszami w górę wygolone 5 cm, na tzw. „grzybka”, twarz pociągła, nos długi, prosty, nie miał czapki, kurtka była czarna, bardzo przeklinał, co drugie słowo to była „k...a”. Wzrost ok. 172 cm. Był takiej samej budowy jak ja.

Świadek mówił wtedy policjantom, że gdyby mu Irka pokazano, na pewno by go rozpoznał. Podczas wielu okazań, gdy funkcjonariusze pokazywali mu zdjęcia różnych osób powiązanych z tą sprawą, na żadnym go jednak nie wskazał.

Obrońca Ireneusza M. zapytał więc wprost, czy teraz rozpoznaje owego Irka w którymś z obecnych oskarżonych na sali. - Nie, nie rozpoznaję - odpowiedział świadek.

Z zeznań Andrzeja W. wynika, że - inaczej niż w zeznaniach Krzysztofa K. - Małgosia odzywała się wtedy do Irka. Miała mu powiedzieć „cześć”, choć - jak przyznał świadek, była to wypowiedź bełkotliwa, bo dziewczyna była pijana. Na

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółom, kolegom z pracy, sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu, uczestnicząc w uroczystości pogrzebowej naszego ukochanego Męża, Ojca i Syna

śp. Roberta Bednarczyka

składa pogrążona w bezgranicznym smutku Rodzina

Pani Bożenie Rataj wyrazi współczucia i kondolencje z powodu śmierci

MAMY

składają dyrektorzy Gminnego Zespołu Oświaty w Oławie, szkół i przedszkola Gminy Oława.

Andrzej W. : - Irek na pewno nie był z Miłoszyc



Przed sądem stanął kolejny świadek - Andrzej W.

pytanie Irka, czy go poznaje, Małgosia miała odpowiedzieć „tak”, podobnie jak na pytanie „idziesz?”.

Tego drugiego mężczyzny, który dołączył do Małgosi i Irka, świadek nie widział tak dokładnie: - Był szczuplejszy, wyższy od Irka, miał 16-18 lat, chyba nosił okulary, włosy miał kręcone. Też nigdy wcześniej ani później go nie widziałem, na pewno nie był z Miłoszyc.

1 stycznia 1997 roku podobnie jak Krzysztofa K. także Andrzeja W. poddano badaniom sądowo-lekarskim, które mogłyby wskazywać na jego bezpośredni związek z przestępstwem. Badania te dały wynik negatywny.

Ciekawy jest wątek związany z badaniami na tzw. wykrywaczu kłamstw, które na terenie KWP we Wrocławiu przeprowadzono 21 kwietnia 1997 roku, czyli prawie cztery miesiące po gwałcie. Otóż według wyjaśnień ojca Andrzeja W., złożonych do protokołu sprawozdania z badań, dzień wcześniej w godzinach wieczornych do jego mieszkania przyjechało

dwóch mężczyzn, którzy podawali się za funkcjonariuszy KWP we Wrocławiu. Pokazywali Andrzejowi jakieś zdjęcia i wypytывali go o okoliczności zbrodni na Małgosi. Mieli mu też zabronić, aby komukolwiek o tej wizycie opowiadał.

Dziś nic z tego nie pamięta: - Tata już nie żyje, a ja wtedy miałem 15 lat, praktycznie byłem dzieckiem.

Co ciekawe, mimo kilkukrotnych pytań na ten sam temat, świadek twierdził, że od 1997 roku oprócz rodziców nigdy z nikim nie rozmawiał na temat tego, co wydarzyło się wtedy w Miłoszycach. - Nie kojarzę takich rozmów, nie pamiętam - odpowiadał świadek.

I mniej więcej takie odpowiedzi padały na większość

pytań. Pełnomocnik rodziców Małgosi chciał na przykład wiedzieć, dlaczego - skoro Małgosia na zabawie sylwestrowej przedstawiła mu się, więc znał jej nazwisko - gdy jej mama przyszła do nich do domu szukać córki, zaledwie 10 godzin później, nie skojarzył tego samego nazwiska i ani słowem nie wspominał, że byli razem na zabawie.

- Może w tym momencie nie skojarzyłem tego nazwiska - odpowiedział świadek.

- A czy jest pan gotowy powiedzieć dziś sądowi coś nowego, czego do tej pory pan nie mówił? - pytał ojciec Małgosi.

- Nie.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu

śp. Zofii Lejkowskiej

gorące podziękowania składa rodzina

ODESZLI OŁAWA

† 17 XI	- Eugeniusz Kłosowski	- ur. 1931
† 18 XI	- Michał Buszta	- ur. 1933
† 19 XI	- Kazimiera Kozak	- ur. 1925
† 20 XI	- Julian Petruk	- ur. 1953
† 21 XI	- Roman Załęski	- ur. 1944
† 24 XI	- Kazimierz Dziękowski	- ur. 1941
† 23 XI	- Józef Zawisław	- ur. 1935

JELCZ-LASKOWICE

† 16 XI	- Alicja Sankowska-Chuchla	- ur. 1944
† 23 XI	- Anna Bagińska	- ur. 1940
† 23 XI	- Jan Wierzbowiecki	- ur. 1948
† 25 XI	- Tadeusz Paduch	- ur. 1929

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

całodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43

kompleksowa organizacja pogrzebów
na cm. parafialnych i komunalnych

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

JELCZ-LASKOWICE

Rekreacja

W parku strzeleckim „Matczyna Góra” zorganizowano turniej o tytuł Króla Kurkowego Okręgu Śląskiego Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP

Na strzelnicę bracką zjechała liczna grupa wyborowych strzelców z kilkunastu Bractw stowarzyszonych w okręgu śląskim.

Rywalizowano o tytuł Króla Okręgu Śląskiego ZKBS RP, Króla Królów Okręgu Śląskiego ZKBS RP, Młodzieżowego Króla Okręgu Śląskiego BK RP do Kura.

Tym razem organizatorem turnieju było Strzeleckie Bractwo Kurkowe Grodu Jelcz-Laskowice. Strzel mistrz Aleksander Mitek bronił tytułu Króla Kurkowego Okręgu Śląskiego 2018. Pogoda dopisała,

Trzej KRÓLOWIE strzelcy



Rywalizacja była zacięta, a zawody bardzo udane

a atmosfera braterstwa i przyjaźni była widoczna przez cały czas rozgrywanego turnieju.

Tytuł Króla Okręgu Śląskiego ZKBS RP zdobył Waclaw Drewnik z Strzeleckiego

Bractwa Kurkowego Grodu Jelcz-Laskowice. Drugie miejsce zajął Jerzy Piech z Pszczyny, a trzecie Piotr Kurek z Rybnika. Tym samym panowie będą stanowić Radę Królewską Okręgu Śląskie-

go ZKBS RP. Jest ona ciałem doradczym zarządu. Jej członkowie mają obowiązek brać udział w ważniejszych wydarzeniach organizowanych przez Okręg Śląski oraz w imprezach ogólnopolskich

organizowanych przez Zjednoczenie Kurkowych Bractw Strzeleckich RP

Królem Królów został Janusz Szkodziński z Głogówka, przed Wacławem Drewnikiem z Jelcza-Laskowice

i Adamem Flakiem z Tarnowskich Gór.

Wśród młodzieży zwyciężył Marcin Piech z Pszczyny, a na podium obok niego stanęli Michał Karel z Głogówka i Robert Jakubowski z Jelcza-Laskowice. W tradycyjnym strzelaniu do kura najlepiej spisał się Edward Wójcik z Pszczyny, ale świetnie zaprezentowali się również Marcin Piech z Pszczyny i Hubert Krajczyk z Głogówka.

- Turniej był okazją do wymiany doświadczeń, podtrzymania istniejących, jak również nawiązania nowych przyjaźni i znajomości - mówi sekretarz SBK Grodu Jelcz-Laskowice Jacek Mikołajczyk. - Zamiłowanie do uprawiania strzelectwa sportowego i czarnoprochowego w połączeniu z kultywowaniem wartości patriotycznych daje wiele satysfakcji. Powoduje, że działalność prowadzona przez Bractwa Kurkowe cieszy się coraz większym zainteresowaniem i uznaniem wśród społeczeństwa.

(KT)

JELCZ-LASKOWICE

Historia

Trwają prace nad przygotowaniem wystawy historycznej w Izbie Historii Marki „Jelcz” z okazji 75. rocznicy wyzwolenia hitlerowskiego obozu pracy Fünfteichen. Otwarcie wystawy planowane jest na 23 stycznia 2020 roku

Burmistrz Jelcza-Laskowice zwraca się do mieszkańców z apelem o przekazanie na wystawę wszelkich pamiątek związanych z obozem Fünfteichen - największą filią niemieckiego obozu Gross Rosen, która w czasie wojny zlokalizowana była w Miłoszycach. Poszukiwane są dokumenty, listy, zdjęcia, nieśmiertelniki, rzeczy osobiste należące do więźniów i pozostałe ślady materialne. Celem akcji jest zebranie świadectw historii

Zbierzmy poobozowe pamiątki



Wszelkie pamiątki poszukiwane

i stworzenie stałej ekspozycji w Izbie Historii Marki „Jelcz” dla utrwalenia pamięci o więźniach obozu.

Pamiątki przyjmuje sekretariat Urzędu Miasta i Gminy

w Jelczu-Laskowicach (ul. Witosa 24), w godzinach urzędowania, od poniedziałku do piątku (7.30-15.30), w środy (8.30-16.30). Można je przekazywać także do Izby Historii

Marki „Jelcz”, czynnej w poniedziałku od 10.00 do 13.00, w środy od 10.00 do 13.00 i w czwartki od 15.00 do 18.00.

(KT)



Dzieci chętnie uczestniczyły w „Oстрым Dyżurze”

JAK WYLECZYĆ uczulenie na książki?

OŁAWA Edukacja

19 listopada Biblioteka „Koronka” gościła specjalistki od literatury dziecięcej z Fundacji „Czas Dzieci” - Agnieszkę Karp-Szymańską oraz Annę Szymańską

W czytelni Oddziału Dziecięcego przez kilka godzin działał Ostry Dyżur Literacki. Jest to znana w Polsce akcja promująca czytelnictwo, w ramach której eksperci w scenarii gabinetu lekarskiego przeprowadzają indywidualny wywiad z dziećmi, dotyczący ich zainteresowań czytelniczych.

Specjaliści badają, diagnozują i doradzają dzieciom wybór ciekawych książek, które potem zapisują na receptach do zrealizowania w bibliotece. Podpowiadają także, co należy robić w przypadku uczulenia na książki i czytanie oraz jak dawkować literaturę.

„Pacjentami” Ostrego Dyżuru Literackiego byli uczniowie klas II a, II b i III b ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Oławie. Wszystkim bardzo podobała się forma akcji. Indywidualne podejście do uczestników sprawiło, że podczas wizyty każdy mógł poczuć się wyjątkowy i wspólnie ze specjalistą zdecydować, jakie książki chciałby przeczytać. Dzieci z chęcią przystąpiły do realizowania zaleceń czytelniczych zapisanych na receptach i wypożyczyły dużo książek z biblioteki.

(KT)

1 GRUDNIA 2019
GODZ. 17.30
JELCZ-LASKOWICE

SPOTKANIE AUTORSKIE
Z JOANNĄ LAMPARSKĄ

JOANNA LAMPARSKA
IMPERIUM MAŁYCH PIEKIEŁ
MROczne Tajemnice Obozu Gross Rosen

CENTRUM KULTURY
UL. OŁAWSKA 46
SALA KAMERALNA
WSTĘP WOLNY!

ZAPRASZAJĄ:
LOKALNA GRUPA ZWIADOWCÓW HISTORII
JELCZ-LASKOWICE
ORAZ MIEJSKO-GMINNE CENTRUM KULTURY

LAMPARSKA w Oławie i w J-L

OŁAWA/J-L Kultura

Biblioteka „Koronka” i Miejsko-Gminne Centrum Kultury zapraszają na spotkanie z Joanną Lamparską

To autorka, która szuka ukrytych skarbów, pisze o nich książki, podróżuje daleko i blisko. Śledzi tajemnice Dolnego Śląska, zbiera informacje o zaginionych w czasie II wojny światowej zabytkach i dokumentach. Napisała kilkanaście książek, w tym wiele „przewodników innych niż wszystkie”, w których w pełen fantazji sposób prowadzi Czytelników przez niezwykle historie zamków, pałaców i podziemi. Z wykształcenia jest filologiem klasycznym i archeologiem sądowym,

berze udział w akcjach eksploracyjnych. Od lat współpracuje również m.in. z „National Geographic”, „Travellerem”, „Focussem” i „Witaj w Podróży”. Jest autorką scenariusza cyklicznego programu „Skarby nieodkryte” w TV Polonia. Choć ciągle leci gdzieś w świat daleki, życie Joanny kręci się głównie wokół Dolnego Śląska i jego tajemnic. Od 2012 roku jest dyrektorem Dolnośląskiego Festiwalu Tajemnic w zamku Książ, który również wymyśliła.

29 listopada o godz. 18.00 w czytelni oławskiego Ratusza opowie m.in. o swojej najnowszej książce, dotyczącej mrocznych tajemnic obozu „Gross Rosen”. 1 grudnia w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury autorka porozmawia również z mieszkańcami Jelcza-Laskowice. Początek tego spotkania o godz. 17.30.

(KT)

Agencja Opłat
EXPERT

NAJTAŃSZE OPŁATY W MIEŚCIE!

POŻYCZKI DLA KAŻDEGO
KREDYTY • RZECZOZNAWCA
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

OŁAWA, pl. Gimnazjalny 5B lok. A (Plac Miodu), tel. 501 169 184

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Pracujemy w Systemie
Zarządzania Jakością
PN-EN ISO 9001:2015



Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Boisko otwarte, ciąg komunikacyjny w realizacji

Dobiega końca budowa ciągu komunikacyjnego, prowadzącego do zmodernizowanego boiska, obok sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie

Obecnie realizowane zadanie polega na utwardzeniu i wyłożeniu terenu kostką brukową. Powstający ciąg komunikacyjny ułatwi dostęp uczniom liceum do boiska szkolnego, które w minionych miesiącach także gruntownie zmodernizowano i wyposażono w nową infrastrukturę sportową.

Uroczystość otwarcia wyremontowanego obiektu sportowego odbyła się 15 listopada. Podczas ceremonii, symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: przewodniczący Rady Powiatu w Oławie Tadeusz Kułakowski, starosta oławski Zdzisław Brezdeń oraz dyrektor LO Małgorzata Peremicka.

W ramach przedsięwzięcia, którego inwestorem jest Powiat Oławski, przy ulicy 3 Maja w Oławie powstało boisko wielofunkcyjne, z poliuretanową nawierzchnią. Zamontowano ławki, kosze na śmieci, bramki do piłki ręcznej, siatkę do siatkówki, kosze do koszykówki oraz wysokie ogrodzenie (tzw. „piłkochwyty”). Ponadto ogrodzono cały obiekt sportowy. Przy okazji realizacji tego zadania oczyszczono mury sali gimnastycznej, a także przy boisku. Powstało oświetlenie zmierzchowe. Wartość robót, wynikająca z przetargu na



Zmodernizowane i w pełni wyposażone w infrastrukturę sportową boisko szkolne Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie z lotu ptaka prezentuje się bardzo efektownie



Na finiszu jest już budowa ciągu komunikacyjnego, prowadzącego do zmodernizowanego boiska obok sali gimnastycznej LO

modernizację boiska wyniosła 462.480 zł. Obecnie prowadzony jest w Ministerstwie Sportu i Turystyki, wniosek o dofinansowanie przedsięwzięcia, złożony przez samorząd powiatowy.

Powiat szykuje się także do przeprowadzenia termomodernizacji budynku pomocniczego LO (popularnego „Tajwanu”), wraz z przebudową i zagospodarowaniem pomieszczeń w tym obiekcie.

Trwają procedury, związane z tym przedsięwzięciem - m.in. złożono wniosek do NFO-SiGW, w sprawie dofinansowania tego zadania.

(WOKL)



W profilaktycznym badaniu wzięło udział liczne grono mieszkańców, których przebadła lekarz dermatolog dr Anna Gawdzik (na fot. druga od prawej)

Czerniak pod lupą

W oławskim starostwie odbyły się 22 listopada bezpłatne badania znamion skóry

W ramach akcji lekarz dermatolog dr Anna Gawdzik sprawdziła ciała pacjentów pod kątem występowania groźnego nowotworu - czerniaka. Profilaktycznym badaniom za pomocą specjalistycznego sprzętu - dermatoskopu, poddało się wielu mieszkańców powiatu. Czerniak to nowotwór złośliwy skóry. Wywodzi się z komórek barwnikowych - melanocytów, które rozwijają się z tkanki nerwowej powłok. Czerniaki najczęściej pojawiają się na skórze, ale mogą wystąpić także w obrębie ust, nosa czy gałki ocznej. Stanowią one około 2% wszystkich zachorowań na nowotwory. Akcję sfinansowano ze środków powiatu oławskiego.

(JK)

Z okazji Dnia PRACOWNIKA SOCJALNEGO

W związku z przypadającym 21 listopada Dniem Pracownika Socjalnego, w imieniu władz samorządu Powiatu Oławskiego, pragniemy podziękować Państwu za odpowiedzialne podejście do problemów życiowych i trudności tych mieszkańców powiatu, którzy borykają się z przeciwnościami losu

Pomagacie bardzo często bliźnim, z sukcesem, ale nie jest on zawsze wystarczająco doceniany. Państwa zajęcie wymaga wysokich kwalifikacji, wrażliwości, zrozumienia ludzkich dramatów, profesjonalizmu i zaangażowania. Spojrzenia ogólnego, ale jednocześnie dostrzegania pojedynczego człowieka. Połączenie tak różnych perspektyw nie jest łatwe. Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego dziękujemy dziś osobom, które swoją życiową drogę zawodową poświęciły służbie drugiemu człowiekowi. Pomoc społeczna jest bowiem szlachetną misją, która prowadzi do poprawy jakości życia wielu ludzi, daje im poczucie bezpieczeństwa i wiarę w lepszą przyszłość, także wyposaża w narzędzia niezbędne do samodzielnego życia. Na co dzień solidaryzujecie się z osobami potrzebującymi i cierpiącymi. Nieustannie wkładacie dużo serca, życiową pasję i życzliwość w swoją bezcenną działalność, wymagającą wielkiej odpowiedzialności za podejmowane decyzje i los konkretnego człowieka. Każdego dnia z dużym zaangażowaniem i ofiarnością pochylacie się nad ludzkimi dramatami. Udzielacie wsparcia w codziennym życiu, często naznaczonym przez przemoc, uzależnienia, niepełnosprawność, chorobę, czy bezradność.

W dowód szacunku dla Państwa pracy, składamy najserdeczniejsze podziękowania za wierność pięknemu powołaniu. Przekazujemy wyrazy najwyższego uznania za służenie potrzebującym pomocą: wiedzą, umiejętnościami i doświadczeniem. Życzymy Państwu wytrwałości i kolejnych inicjatyw, służących wszystkim podopiecznym. Aby profesjonalizm i postępowanie zgodne z etyką pracy, przekładały się na Państwa sukces zawodowy. Nagrodą za trud i wysiłek niech będzie szacunek społeczny i wdzięczność osób wspieranych.

Przewodniczący Rady Powiatu
TADEUSZ KUŁAKOWSKI

Starosta Oławski
ZDZISŁAW BREZDEŃ

W grudniu inaczej

W sobotę 14 grudnia oławskie starostwo będzie czynne, natomiast piątek 27 grudnia to dzień wolny od pracy

Uprzejmie informujemy, że zgodnie z Zarządzeniem Starosty Oławskiego nr 85/2019, Starostwo Powiatowe w Oławie będzie czynne w sobotę 14 grudnia br., od godz. 7.30 do 15.30.

W zamian za to piątek 27 grudnia 2019 będzie dniem wolnym od pracy dla pracowników oławskiego starostwa, które w tym dniu będzie nieczynne. Prosimy wszystkich interesantów, realizujących sprawy urzędowe, o wcześniejsze zaplanowanie wizyty w starostwie, w dogodnym dla siebie terminie. Za ewentualne utrudnienia, powstałe w wyniku grudniowej zmiany dni pracy Starostwa, serdecznie przepraszamy wszystkich zainteresowanych!

(WOKL)



Odpady z tworzyw sztucznych stanowią ok. 70% wszystkich odpadów morskich (Depositphotos/lebedevaas.al)



Każdy mieszkaniec Polski w ciągu roku wytwarza ponad 300 kg odpadów. Do niedawna większość z nich trafiało na składowiska odpadów lub było porzucanych np. w lasach, ale w momencie, gdy dostrzeżono, że w ten sposób marnujemy surowce, na znaczeniu zyskała inna forma ich zagospodarowania - recykling.

Odpady są olbrzymim problemem środowiskowym. Nie tylko szpecą krajobraz, zanieczyszczają wodę powierzchniową, podziemną oraz glebę, ale mają także olbrzymi wpływ na bioróżnorodność. W Internecie jest cała masa fotografii przedstawiających zwierzęta zaplątane w foliówki, z głowami wetkniętymi w plastikowe przedmioty czy też pożerające odpady. Wstrząsające są fotografie martwego albatrosa, wypełnionego ogromną ilością plastikowych odpadów, oraz foki, która niczym naszyjnik nosi na szyi plastikowy fragment jakiegoś przedmiotu.

Wielka Pacyficzna Plama Śmieci

Odpady możemy znaleźć wszędzie: w górach, w lasach, na polach, nad jeziorami, a nawet w morzach i oceanach. Do tych ostatnich miejsc trafiają one głównie z łądu. Naukowcy oszacowali, że 95% wszystkich plastikowych odpadów trafia do oceanów za sprawą jedynie dziesięciu rzek, z czego osiem znajduje się w Azji, a dwie w Afryce. Przyjęto również, że jeśli zużycie plastiku będzie postępowało w niezmiennym tempie, to w roku 2025 na tonę plastiku w oceanach będą przypadały 3 tony ryb, a w roku 2050 plastik będzie ważył więcej niż ryby.

Problem dryfujących śmieci jest zatem bardzo poważny. Potwierdza to m.in. fakt istnienia na Oceanie Spokojnym (między Hawajami a Kalifornią) Wielkiej Pacyficznej Plamy Śmieci, czyli olbrzymiego obszaru, składającego się przede wszystkim z plastiku. Oszacowano, że jego waga odpowiada wadze 500 samolotów typu Boeing 747, a powierzchnia jest sześciokrotnie większa niż powierzchnia naszego kraju.

Ze względu na negatywny wpływ na środowisko, w ostatnim czasie problem plastikowych śmieci był szeroko dyskutowany na arenie międzynarodowej. Efektem tego jest przyjęta pod koniec marca 2019 r. przez Parlament Europejski dyrektywa, zakazująca sprzedaży na terenie Unii Europejskiej produktów jednorazowego użytku wykonanych z tworzyw sztucznych, takich jak np.:

Segregujemy i... nie marnujemy

widelce, noże, łyżki, pałeczki, talerzyki, słomki do napojów, patyczki do uszu, patyczki do balonów, pojemniki do żywności oraz styropianowe kubeczki do napojów.

Segregacja to podstawa!

Nie trzeba jednak dryfować po oceanie, by dostrzec problem zalegających śmieci. Wystarczy wybrać się na wycieczkę po okolicy, aby wrócić z niej ze wspomnieniami zalegających w różnych miejscach odpadów. Co się z nimi dzieje? Porzucone w środowisku odpady rozkładają się bardzo długo, w niektórych przypadkach nawet kilkaset lat. Przykładowo czas rozkładu paragonu wynosi 4 miesiące, gumy do żucia 5 lat, opony - 80 lat, puszki aluminiowej - 200 lat, foliówki - 300 lat, a słomki do napojów - 700 lat. To samo dzieło się z odpadami, które w nie tak odległej przeszłości w przeważającej większości były pozostawiane na składowiskach odpadów. Dziś odchodzi się od tej metody zagospodarowania odpadów na rzecz recyklingu. Obecnie składujemy jeszcze blisko 40% wytworzonych odpadów, blisko 30% poddajemy recyklingowi, a pozostałe spalamy w spalarniach odpadów lub kompostujemy. Jednak zdecydowanie najbardziej pożądaną metodą ich zagospodarowania jest wykorzystanie zawartych w nich surowców w procesie recyklingu. Zgodnie z obowiązującym prawem (ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach) do 2020 r. musimy zwiększyć recykling do

50%. Właśnie temu ma służyć segregacja odpadów. Od lipca 2013 r. zadanie dotyczące zagospodarowania odpadów od mieszkańców przejęła gmina, która sama decydowała o tym, w jaki sposób będzie odbywała się na jej terenie gospodarka odpadami i jakie zasady segregacji będą wdrożone.

Ustawa nie wskazała bowiem, czy plastik ma być zbierany w jednym worku z papierem, czy też wszystko trzeba gromadzić oddzielnie. Takie podejście powodowało wiele komplikacji, nie tylko dla mieszkańców, którzy przemieszczając się po kraju, mieli styczność z różnymi modelami segregacji i popełniali błędy, ale również dla firm zagospodarowujących i przetwarzających odpady. Sytuację ma zmienić nowelizacja ustawy z lipca 2017 r., która wprowadziła na terenie całej Polski jednolity system segregacji odpadów.

Pięć kolorów recyklingu

Samorządy mają czas na wdrożenie jej zapisów do 30 czerwca 2021 r., a mieszkańcy na wymianę lub oznakowanie pojemników do 30 czerwca 2022 r. Zgodnie z nowym systemem, na terenie całego kraju do pojemnika albo worka w kolorze żółtym trafiają odpady z metali i tworzyw sztucznych, z papieru do niebieskiego, ze szkła do zielonego, a odpady ulegające biodegradacji do brązowego. Z założenia segregacja odpadów ma być dokonywana „u źródła”, czyli przez mieszkańców, stąd też, aby ich zachęcić do jej dokonywania, zmniejszono dla tej grupy stawki za wywóz śmieci. Celem tych zmian jest zwiększenie poziomu odzysku surowców wtórnych i przygotowania do ponownego użycia: papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła, a tym samym wyeliminowanie wielu błędów związanych z segregacją odpadów i polepszenie jakości surowca przekazywanego do recyklingu. Dzięki recyklingowi zmniejsza się zużycie zasobów naturalnych, takich jak ropa naftowa i woda, redukuje się zapotrzebowanie na energię, a także ogranicza emisję zanieczyszczeń do atmosfery.

Korzyści segregacji:

- Ograniczenie masy odpadów zanieczyszczających środowisko
- Pozyskiwanie surowców wtórnych
- Wyrobinie nawyków porządku, oszczędności i gospodarności
- Tańszy system selektywnej zbiórki odpadów
- Wytwarzanie nowych źródeł energii
- Ograniczenie zagrożeń dla człowieka i środowiska
- Niższe zużycie surowców naturalnych
- Zwiększenie świadomości ekologicznej

Co się dzieje z odpadami?

Odpady, które zostały właściwie posortowane, trafiają do przedsiębiorstw zajmujących się ich recyklingiem. Są to np. huty szkła, papiernie, a także zakłady przetwarzania tworzyw sztucznych. W nich, w zależności od potrzeb i dostępnej technologii,

z odpadów wytwarzane są nowe produkty. Przykładowo ze zgromadzonej w pojemniku niebieskim masy makulatury powstaną papier gazetowy, wytłaczanki do jajek czy też kartony, a z uzyskanej z pojemnika zielonego stłuczki szklanej - nowa butelka, słoik bądź szklane kulki. Olbrzymie możliwości w recyklingu mają tworzywa sztuczne. Z butelek plastikowych mogą powstać włókna polarowe lub wypełniacze do poduszek, a z plastikowych opakowań po żywności np. wieszaki. Do wytworzenia gotowego produktu nie potrzeba ich dużo - kompletny strój sportowy, na który składają się spodenki i koszulka, może powstać z zaledwie 13 butelek. Ciekawostką jest, że piłkarze Realu Madryt w ubiegłym sezonie zagrali w strojach piłkarskich wykonanych z plastiku zebranego na plażach, który poddano procesom recyklingu. W związku z tym na ich koszulkach można było zauważyć napis „For the oceans”. W ramach recyklingu przetwarzane są także inne odpady, np. zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (pralki, lodówki, komputery), baterie, a nawet opony samochodowe. Z tych ostatnich powstają np. dywaniki do aut, wycieraczki czy też nawierzchnia boisk sportowych oraz placów zabaw.

By jednak móc wykorzystać potencjał zawarty w odpadach, zwiększając przy okazji poziom recyklingu i redukując ilość składowanych odpadów, odpady należy bezwzględnie. Zadanie to nie jest trudne, a jeśli pozna się zasady, nie powinno to sprawiać problemów. Pamiętaj: segregacja odpadów jest drogą do recyklingu i... czystego środowiska.

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Bezpieczniej na przejściach dla pieszych

Gmina Jelcz-Laskowice zrealizowała projekt „Bezpieczne przejścia dla pieszych przy ul. Oławskiej w Jelczu-Laskowicach” dofinansowany ze środków rezerwy celowej budżetu państwa w ramach rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpiecznie” im. Władysława Stasiaka na lata 2018-2020

W ramach projektu doświetlono 7 przejść dla pieszych przy ul. Oławskiej. Montaż 14 sztuk lamp oświetleniowych z energooszczędnymi oprawami typu LED po obu stronach przejść dla pieszych



Przejście dla pieszych przy ul. Oławskiej

zapewni kierowcom lepszą ocenę sytuacji przy przejściu dla pieszych oraz poprawi widoczność i bezpieczeństwo pieszych. Ponadto w ramach projektu przedstawiciele Policji z Jelcza-Laskowic oraz Ochotniczych Straży Pożarnych przeprowadzili spotkania edukacyjno-profilaktyczne

dla dzieci, młodzieży oraz dla seniorów na temat bezpieczeństwa pieszych w ruchu drogowym, porządku publicznego oraz podstawowych technik ratownictwa. Działania cieszyły się dużym zainteresowaniem i pokazały, że takie akcje są potrzebne.

(GAS)

Listopadowa sesja

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. - o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 506 z póź. zm.) zwołuję XVI sesję Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach na dzień 29 listopada 2019 r., o godzinie 12.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy (pok. nr 11a), przy ul. Witosa 24

Porządek obrad:

1. Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad XVI sesji Rady Miejskiej.
2. Przyjęcie protokołu z obrad:
 - a) XIV sesji Rady Miejskiej,
 - b) XV sesji Rady Miejskiej.
3. Informacje i komunikaty Przewodniczącej.
4. Informacja Burmistrza o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej.
5. Sprawy samorządowe.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy na 2019 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta i gminy Jelcz-Laskowice na lata 2019-2026.
8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia dla osób bezdomnych.
9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalania zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej będących w zakresie zadań własnych gminy - pomoc rzeczowa, zasiłki na ekonomiczne usamodzielnienie, zasiłki okresowe i zasiłki celowe przyznane pod warunkiem zwrotu.
10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych w mieście i gminie Jelcz-Laskowice.

11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i podmiotami o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, na rok 2020”.

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XIII.108.2019 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 27 września 2019 r. w sprawie zmiany Uchwały nr XLVI.361.2018 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 25 kwietnia 2018 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Województwa Dolnośląskiego.

13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w Uchwale nr XLVI.356.2018 Rady Miejskiej z dnia 25 kwietnia 2018 r. w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz wysokości opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego uczniów objętych wychowaniem przedszkolnym w publicznych przedszkolach oraz oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Jelcz-Laskowice.

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XIV.126.2015 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 27 listopada 2015 r. w sprawie wprowadzenia opłaty targowej, określenia zasad jej ustalania, poboru, terminów płatności i wysokości stawek oraz inkasentów i wynagrodzenia za inkaso w mieście i gminie Jelcz-Laskowice.

15. Sprawozdanie zarządu z działalności Miejsko-Gminnego Centrum Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. ul. Oławska 46, 55-220 Jelcz-Laskowice oraz wyniki finansowe spółki za 2018 rok.

16. Wolne wnioski.

17. Komunikaty organów gminy.

18. Zakończenie obrad XVI sesji Rady Miejskiej.

PRZEWODNICZĄCA RADY MIEJSKIEJ
BEATA BEJDA

Noworoczna gala operetkowa



Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza w muzyczną podróż do stolicy walca - Wiednia. 5 stycznia w CSiR zabrzmia największe przeboje operetkowe autorstwa Straussa, Lehara i Kalmana

Najsłynniejsze kompozycje rodziny Straussów, epokowe stroje oraz pełni humoru konferansjerzy - noworoczna gala zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. W programie koncertu znajdują się niezapomniane walce i pełne wigoru polki w wykonaniu solistów Narodowego Lwowskiego Teatru Opery i Baletu.

Artystom towarzyszyć będzie znakomita Royal Strauss Orkiestra. Wirtuozerskie arie w wykonaniu gwiazd oraz piękna dekoracja i choreografia sprawiają, że spektakl stanie się niesamowitym przeżyciem. Bilety do nabycia w sekretariacie MGCK.

(MAN)

4. 14.12.2019

Jarmark Adwentowy

Jelcz-Laskowice | pl. Jana Pawła II

12:30	Skrzydła Ateny i Hej! Ho! Witaj w Klubie!
13:30	Zespół ludowy Świtezianie
14:00	Złota Grupa Wokalna MGCK
14:30	W pracowni roztąńczonych elfów - animacje taneczne Teatru Pana O.
15:45	Miłocićkie Miłogranie
16:15	Teatr Formy - Kucharz na ostro, czyli zimowe manewry - komedia garnizonowa (po spektaklu poczęstunek świątecznym barszczem)
17:30	Chór MGCK Viva la musica
18:00	Zapalenie światełek na choince miejskiej
18:30	Jasełka Teatr Prawdziwy z Bielawy
19:30	Mikołajowa orkiestra dęta

Stoiska świąteczne z ozdobami,
rękodziełem i potrawami
od 10:00-20:00

ORGANIZATORZY:



Miejsko-Gminne
Centrum Kultury
Jelcz-Laskowice



Zaprasza Burmistrza Jelcza-Laskowice
Bogdan Szczepniak

Zapraszają: Burmistrz Jelcza-Laskowice
oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach

Logo of the City and Commune of Jelcz-Laskowice.

OŁAWIANKI aktywnie działają

OŁAWA

Ludzie

Nie widzimy rzeczy takimi, jakie są. Sposób, w jaki je postrzegamy, zależy od tego, jacy jesteśmy - te słowa Anais Nin przewinęły się przez jedną z prelekcji podczas comiesięcznego spotkania „Aktywnych Oławianek”

Projekt, zainicjowany przez prężne i pomysłowe mieszkanki naszego powiatu, nabiera skrzydeł, intensyfikuje swoje działania. Podczas spotkań wszystkie zainteresowane panie mogą się szkolić, poznawać, rozszerzać działalność swoich biznesów, szukać pomysłów na nowe wyzwania. U źródła tych spotkań było zaktywizowanie lokalnej społeczności kobiet, które chcą poszerzać swoje zawodowe doświadczenie, ale może też poszukać nowej drogi zawodowej.

14 listopada w Centrum Sztuki w Oławie przy ulicy Młyńskiej odbyła się kolejna część projektu. Tym razem prelekcje, które są nieodłączną częścią spotkań, dotyczyły języka angielskiego w biznesie, ale też i w życiu. Była też część „Kobieta w biznesie”, czyli o tym, jak poruszać się w meandrach przedsiębiorczości, jak radzić sobie

w sytuacji, kiedy pomysł nie wypali, jak stawiać sobie cele w działalności. Mogliśmy się dowiedzieć, że nauka języka obcego wcale nie musi być czymś strasznym. Jak mówiła Alicja Igielska, prowadząca tę część, trzeba skończyć ze stwierdzeniem „obcy”, bo to już powoduje nasze blokady. Lepiej zwalczyć w sobie strach przed komunikowaniem się w danym języku, przebywając za granicami naszego kraju używać go jak najczęściej, jak najprościej, byle skutecznie. Druga część była poświęcona szeroko pojętemu biznesowi, czyli o tym jak się odnaleźć w działalności gospodarczej. Prelegentka Magdalena Godzik-Janiuk przyznała, że nie zawsze nam wyjdzie, musimy się liczyć z tym, że nasz pomysł nie wypali. Ale ważne jest, aby próbować, mieć dokładny plan na swój biznes, oraz być autentycznym w tym, co się robi. To składniki udanego przedsięwzięcia.

Każde spotkanie kończy się wymianą doświadczeń oraz zwykłymi rozmowami, które mogą być zalążkiem nowych pomysłów. O działalności „Aktywnych Oławianek” możemy poczytać na fanpage'u facebookowym przedsięwzięcia. Tam też pojawiają się terminy nowych spotkań oraz zaplanowanych prelekcji. Inicjatorki wciąż zapraszają kobiety, które chcą podzielić się swoją wiedzą lub poszukać natchnienia do nowej działalności.

(GK)



„Aktywne Oławianki” w komplecie

Autoliv

NASZA PRACA, KAŻDEGO DNIA PRZEKŁADA SIĘ NA BEZPIECZEŃSTWO MILIONÓW KIEROWCÓW ORAZ ICH PASAŻERÓW. JEŚLI CHCESZ DO NAS DOŁĄCZYĆ, APLIKUJ NA STANOWISKA:

JELCZ-LASKOWICE:

- MONTER SYSTEMÓW BEZPIECZEŃSTWA
- MAGAZYNIER PRODUKCYJNY

OŁAWA:

- OPERATOR MASZYN SZWALNICZYCH
- OPERATOR SYSTEMÓW TNĄCYCH



W Autoliv czekają na Ciebie



STABILNE ZATRUDNIENIE
W OPARCIU O UMOWĘ O PRACĘ
BEZPOŚREDNIO Z AUTOLIV



ATRAKCYJNY SYSTEM WYNAGRODZEŃ
OPARTY NA KOMPETENCJACH



MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z PROGRAMU
REKOMENDACJI PRACOWNICZYCH -
1500 ZŁ ZA KAŻDĄ POLECONĄ OSOBĘ



GRUPOWE UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE
NA ATRAKCYJNYCH WARUNKACH DLA
CIEBIE I TWOJEJ RODZINY



DOFINANSOWANIE DO
WYPYCZYŃKU DLA DZIECI
I ŚWIADCZENIA ŚWIĄTECZNE



DOFINANSOWANIE DO
ŻŁOBKA LUB PRZEDSZKOLA
WSPÓŁPRACUJĄCEGO Z FIRMĄ



DOFINANSOWANIE WYBRANYCH BENEFITÓW
(NP. KARTA MULTISPORT, BILETY DO KINA,
DOSTĘP DO SIŁOWNI, REHABILITACJA,
ZNIŻKI NA BILETY DO TEATRU)



DOFINANSOWANIE DO
POSIŁKÓW W KANTYNI



BEZPŁATNE WEJŚCIE NA BAZEN DLA
CIEBIE I TWOICH BLISKICH
RAZ W TYGODNIU

ZAPRASZAMY NA
SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM

06.12.2019 r.

SZKOŁA PODSTAWOWA
IM. JANA PAWŁA II W DOMANOWIE godz. 15.30-17.30

SALA SPORTOWA W WIERZBNE godz. 18.00-20.00

W programie:
spotkanie z Mikołajem, animacje,
gry i zabawy

ZAPISY CKIC
TEL. 71 301 78 79

FUNDACJA kontra GMINA, a w tle dobro dzieci

GMINA DOMANIÓW

Spór trwa

Sąd Okręgowy we Wrocławiu ma rozstrzygnąć konflikt między fundacją „Świat Dzieci i Dorosłych”, a gminą Domaniów - w sprawie dalszego prowadzenia Szkoły Podstawowej w Goszczynie

W 2013 roku ówczesne władze domaniowskiego samorządu przekazały szkołę fundacji, bo placówka była mała i nierentowna, przez co zagrażała jej likwidacja. Strony podpisały wówczas dwie umowy. Jedną na dzierżawę budynku, drugą na prowadzenie szkoły. Obie miały obowiązywać 10 lat. Ustalono też, że strony mogą wcześniej rozwiązać umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Na początku tego roku z tych zapisów skorzystał obecny wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski. Nie uzasadnił przy tym powodu wypowiedzenia, bo jak uznał - nie musi tego robić. Zgodnie z jego zamierzeniami, od 1 września 2019 szkoła miała być prowadzona przez gminę. Tak się jednak nie stało. Władze fundacji nie zgodziły się z decyzją wójta i skierowały sprawę do sądu.

19 czerwca Sąd Apelacyjny we Wrocławiu orzekł, że do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sporu przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, szkołę będzie prowadzić Fundacja. Przedprocesowe posiedzenie pojednawcze w Sądzie Okręgowym odbyło się na początku lipca. Do porozumienia stron nie doszło. Pierwsze rozprawa w procesie miała miejsce 15 listopada.

Gmina wnioskuję o świadków

Na wstępie sędzia zapytał, czy jest szansa na polubowne zakończenie sporu, ale radca prawny reprezentujący Urząd Gminy Domaniów oświadczył, że póki co takiej możliwości nie ma. Za zgodą sądu dołączył do akt sprawy odpowiedź na ostatnie pismo przygotowawcze strony przeciwnej oraz wnioski o przesłuchanie świadków, którzy - jak argumentował pełnomocnik gminy - brali bezpośredni udział w tworzeniu umowy, dotyczącej prowadzenia szkoły, byli członkami fundacji i będą mogli opowiedzieć sądowi, jak przebiegały negocjacje przy podpisywaniu dokumentów.



Spór o dalsze prowadzenie Szkoły Podstawowej w Goszczynie przeniósł się do sądu

Adwokat reprezentujący fundację sprzeciwił się powołaniu świadków, proponowanych przez gminę, ponieważ jego zdaniem są to spóźnione wnioski dowodowe. Sąd przychylił się jednak do stanowiska gminy uznając, że zeznania wspomnianych osób mogą mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie mają być przesłuchani 6 marca przyszłego roku.

Sukces? Liczba dzieci

Pierwszym z ośmiu świadków, który zeznawał na listopadowej rozprawie, był dolnośląski kurator oświaty Roman Kowalczyk. Odpowiadając na pytania sędziego zeznał, że nie brał udziału w podpisywaniu umowy między stronami. O jej zapisach i przyczynach sporu dowiedział się najpierw od prezesa fundacji, który zasygnalizował mu, że obecny wójt gminy usiłuje zlikwidować szkołę, którą zgodnie z podpisaną umową fundacja miała prowadzić przez 10 lat. W rozmowie z wójtem usłyszał jednak, że strony mogą wypowiedzieć umowę z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. - Trochę się zdziwiłem, bo to według mnie krótki okres - zeznał kurator. - Uzyskałem jednak zapewnienie od wójta, że działa zgodnie z przepisami, bo taka jest umowa, na którą obie strony się zgodziły. A skoro tak, to on stoi na prawie. Zapewnił mnie też, że dalej szkołę będzie prowadzić gmina, ponieważ to należy do zadań własnych samorządu.

Kurator pytany o to, czy wie o jakichś zarzutach wobec

fundacji albo uchybieniach, odpowiedział, że kuratorium nie otrzymywało żadnych pism z zarzutami o złe prowadzenie szkoły. Dodał, że 21 października kuratorium przeprowadziło w placówce kontrolę pod kątem dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, których w tej placówce jest wyjątkowo dużo (na 97 uczniów, 17 posiada orzeczenie). Wydano 13 zaleceń. Dotyczyły głównie przestrzegania prawa, prowadzenia zajęć i dokumentacji, komisji które przygotowują indywidualne programy edukacyjno-terapeutyczne, a także zasad oceniania uczniów. - To pokazuje słabości tej szkoły, ale jej oczywiście nie przekreśla - mówił Roman Kowalczyk. - My wydajemy zalecenia, a pani dyrektor musi wyciągnąć wnioski i je zrealizować zgodnie z przepisami prawa.

Pytany o to, czy zna jakieś wyjątkowe sukcesy placówki, stwierdził, że przejmując szkołę od gminy, fundacja rozpoczęła działalność z pięćdziesięcioma uczniami, a teraz ma ich ponad dziewięćdziesiąt. - To na pewno jest jej sukces! - mówił kurator.

Zeznał także, że nie wie nic na temat stanu technicznego budynku, ani o przeprowadzonej w nim kontroli straży pożarnej, a o stwierdzonych uchybieniach dowiedział się od wójta. - Ale skoro szkoła funkcjonowała sześć lat, to chyba nie było tam aż tak strasznie źle - kontynuował szef dolnośląskiej oświaty. - Nie dochodziło tam do żadnych wypadków.

Od wójta usłyszał też, że przedszkole było prowadzone na drugim piętrze, a powinno być na parterze. Odpowiadając na pytania pełnomocnika

fundacji o to, czy kiedykolwiek spotkał się z sytuacją, że jednostka samorządowa, która powierzyła prowadzenie placówki podmiotowi trzeciemu, wypowiedziała umowę w środku roku szkolnego, odpowiedział, że pierwszy raz z czymś takim się spotyka. Przypomniał jednak, że strony podpisując umowę zgodziły się na takie rozwiązanie. Jego zdaniem punktem odniesienia w ustalaniu takich terminów powinny być przepisy oświatowe, obowiązujące w sytuacji zamiaru likwidacji szkół, prowadzonych przez samorządy. Czyli wszystkie strony sprawy powinny wiedzieć o planowanych zmianach minimum pół roku wcześniej.

Kurator rozumie wójta

Odnosząc się do wypowiedzi kuratora o tym, że zadaniem gminy jest prowadzenie szkoły, a powierzanie jednostkom trzecim zachodzi w wyjątkowych okolicznościach, pełnomocnik fundacji pytał kuratora czy sytuacja z 2013 roku, w której gmina przekazała szkołę fundacji była wyjątkowa: - Placówka była mała, miała mało dzieci, więc ówczesne władze gminy stanęły przed dylematem - likwidować, co wiązałoby się z protestami mieszkańców, czy poszukać podmiotu, który tę szkołę będzie prowadził. Zamiarem było jej utrzymanie i fundacja z tego zadania się wywiązała. Z drugiej strony, co podkreśla obecny wójt, wiele dzieci w tej placówce, to osoby spoza gminy. Intencją samorządu było rozwiązanie problemu mieszkańców, tym-

czasem okazało się, że dzieci z gminy ciągle jest niewiele, a przybywa tych spoza jej terenu.

Kontynuując temat pełnomocnik gminy dopytywał, czy dokooptowanie do szkoły dzieci spoza gminy było właściwe, ale świadek podkreślił, że każdy ma możliwość wyboru szkoły. - Mniemam jednak, że cel przekazania szkoły fundacji był inny - stwierdził. - W obecnej sytuacji gmina rozwiązuje problemy cudze, a nie własne, a pamiętajmy, że musi dbać głównie o swoich mieszkańców. I tak rozumiem intencję wójta, który chce realizować swoje zadanie. Dlatego też zaakceptowałem jego decyzję. Uważam że szkoły powinny być prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego. Taka jest ich rola.

Z pracownikami nikt nie rozmawiał

Podczas rozprawy zeznawali też nauczyciele, pracujący obecnie w goszczyńskiej szkole. Żaden z nich nie uczestniczył w zawieraniu umowy między fundacją, a gminą i nie znał jej szczegółów. O tym, że podpisano ją na 10 lat, dowiedzieli się z różnych źródeł, zwykle przed podjęciem pracy. Długi termin umowy miał sprawić, że wielu z nich zdecydowało się na współpracę z fundacją. Mieli bowiem pewność pracy przez kolejne kilka lat.

Żaden ze świadków nie umiał odpowiedzieć na pytanie o przyczynę wypowiedzenia umowy przez gminę, wójt nigdy w tej sprawie się z nimi

nie spotkał i nie wyjaśnił dlaczego. Pytani o stan techniczny budynku szkoły w dniu wypowiedzenia umowy, przyznawali, że z zewnątrz nie wygląda on dobrze i zniechęca, ale wewnątrz to już zupełnie inna bajka. - Wyposażenie jest bardzo dobre, a jeżeli chodzi o rehabilitację i terapię to jest „majstersztyk”, - mówiła jedna z nauczycielek, zatrudnionych w goszczyńskiej szkole. - Nie tylko pod kątem wyposażenia dydaktycznego, ale też specjalistów.

Świadkowie zatrudnieni w SP Goszczyna, pytani przez pełnomocnika fundacji, dlaczego ich zdaniem prowadzenie placówki zostało powierzone organowi zewnętrznemu, w większości odpowiadali, że gmina chciała się pozbyć szkoły lub ją zlikwidować, bo miała problem z jej dalszym prowadzeniem. Dzięki fundacji udało się tego uniknąć i teraz to procentuje. Dlatego według zeznających nauczycieli obecna sytuacja i podejście władz gminy do tematu jest niezrozumiałe. Zwłaszcza teraz, gdy szkoła tak dobrze prosperuje. Dzieci przybywa i zarówno one, jak i rodzice oraz nauczyciele, są zadowoleni. - Często jest tak, że do placówki przychodzą dzieci, które nie mogły się zaadaptować w innych szkołach, a tu się odnalazły - zeznał jeden z nauczycieli, chwając bardzo dobrą atmosferę w pracy oraz wyjątkowe i wręcz niespotykane podejście do uczniów - zwłaszcza tych z niepełnosprawnościami i mających problemy w nauce. - Bywa, że ich rodzice ze łzami w oczach przychodzili nam podziękować.

Nauczyciele podkreślali też, że od czasu wypowiedzenia umowy przez gminę, w szkole panuje poczucie destabilizacji, potęgowane tym, że od zeszłego roku placówka jest wręcz nękana zaskakującą liczbą kontroli różnych instytucji, które nasiliły się po tym, jak gmina wypowiedziała fundacji umowę. Wśród nauczycieli panuje poczucie zagrożenia, wynikające z obawy o utratę pracy, likwidację placówki, a także dalsze funkcjonowanie dzieci z niepełnosprawnościami, dla których wszelkie zmiany są niewskazane. Pytany przez pełnomocnika gminy, skąd takie obawy, jeden ze świadków zeznał: - Nie wiemy, czy dzieci z niepełnosprawnościami, które obecnie uczęszczają do tej szkoły, a są spoza rejonu, będą do niej nadal chodzić, gdy przejmie ją gmina. Czy wójt przejmując szkołę zapewni im takie warunki, jakie mają teraz, tytułu specjalistów, ilu mają obecnie? Nie wiemy, bo wójt z nami na ten temat nie rozmawiał!

Inny dodał, że szef gminy nigdy nie spotkał się z nimi

>>>



Wójt Wojciech Głogulski chce, by szkoła znów była prowadzona przez gminę

>>>

pracuje, czy są zadowoleni? Nie powiedział też, jakie ma wobec nich plany. Odpowiadając na pytanie sędziego, czy będą pracować w goszczyńskiej szkole, jeżeli przejmie ją gmina, odpowiedzieli różnie. Byli tacy, którzy twierdzili, że to zależy od oferty, jaką otrzymają, oraz tacy, którzy twierdzili, że są z goszczyńską szkołą bardzo zżyci i nie chcieliby jej zmieniać. Pojawiły się jednak głosy osób, które nie wyobrażają sobie współpracy z gminą po tym, co teraz się dzieje, bo to psuje atmosferę i nie jest komfortowe dla nauczycieli. Poza tym są zadowoleni z pracy pod skrzydłami fundacji, która spełnia się jako organ prowadzący, bo dla ludzi, którzy tam obecnie pracują, najważniejsze są nie liczby, nie statystyki, a dzieci i ich potrzeby.

Wyjątkowe podejście

Zarówno pełnomocnik gminy, jak i sędzia, pytali świadków o przedszkole. Większość zeznała, że takowe w szkole istnieje i obecnie działa na parterze budynku. Wcześniej było na drugim piętrze. Nikt jednak nie umiał sprecyzować, od kiedy przedszkole było na piętrze, jak długo oraz w jakim wieku są dzieci, które do niego uczęszczają.

Wśród świadków byli też rodzice dzieci spoza rejonu szkoły. Podobnie jak zeznający nauczyciele, nie znali szczegółów umowy zawartej między gminą a fundacją. A przyczyn jej zerwania jedynie się domyślają, bo podobnie jak nauczycielom także im nikt z gminy tego nie wyjaśnił.

- Ja i mój 11 letni syn jesteśmy bardzo zadowoleni z tej szkoły - mówiła jedna z mam. - Tu jest indywidualne podejście do dziecka z niepełnosprawnością. W poprzedniej szkole wszystko było zrzucone na rodzica, co wiązało się z czasem i finansami. W tej szkole moje dziecko ma zapewnioną stuprocentową

terapię. To pokazuje, ile inwestycji poczyniła fundacja. W integracyjnych szkołach samorządowych tego nie ma. W takich moje dziecko było pozostawiane samemu sobie i pacyfikowane nawet przez nauczycieli. A dyrektor powiedział mi, że nadaje się na oddział dla dzieci psychicznie chorych. Po przeniesieniu do szkoły w Goszczynie moje dziecko otrzymało tak ogromne wsparcie, że już po dwóch tygodniach zaszła w nim ogromna zmiana. Tu jest zupełnie inne podejście do takich dzieci, jak mój syn.

Podobnie jak nauczyciele, rodzice zeznali, że nie rozumieją, dlaczego gmina chce przejąć placówkę, która teraz świetnie prosperuje i są pewni, że po tym, jak dojdzie do przejęcia, terapeuci odepdą. Skąd ta teoria? Bo - jak powiedział jeden z rodziców - takie informacje przekazano mu w szkole. Tymczasem to, że dziecko dobrze czuje się w placówce, jest zasługą nauczycieli i dydaktyki, dlatego nie wyobraża sobie, by to się zmieniło.

Świadkowie podkreślali, że szkoła prowadzona jest w bardzo dobry sposób, relacje między nauczycielami są bardzo dobre, a uczniowie dopilnowani: - Moje dzieci mają różne schorzenia i w żadnej innej szkole nie otrzymały takiej pomocy, jak tu.

Po przesłuchaniu świadków sąd jeszcze raz zasugerował stronom, by zastanowiły się nad polubownym zakończeniem sporu. Pytał, czy nie chciałyby skorzystać z pomocy mediatora, co jego zdaniem mogłoby być korzystne dla obu stron. Pełnomocnik fundacji poinformował, że nie wyklucza takiej możliwości. Pełnomocnik gminy zapowiedział, że zaproponuje fundacji pisemną ugodę, z propozycją, by fundacja przekazała gminie placówkę wraz z końcem obecnego roku szkolnego. Jeżeli fundacja na to przystanie, spór się zakończy. Jeżeli nie, gmina nie będzie tracić czasu na mediacje.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Senior w rodzinie

Pod takim hasłem odbyła się druga konferencja naukowo-szkoleniowa, poświęcona schorzeniom wieku podeszłego

Spotkanie, które odbyło się 22 listopada w Centrum Sztuki, po raz drugi zorganizowała grupa pielęgniarów na czele z Małgorzatą Wlazło, pielęgniarką naczelną oławskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej. Witając gości i prelegentów już na wstępie podziękowała im, że zechcieli podzielić się swoimi doświadczeniami i wiedzą na ten niesamowicie ważny temat, ze względu na to, że ludzie w podeszłym wieku przybywa. Każdy styka się z nimi w życiu codziennym, a nie zawsze jest w stanie zrozumieć ich potrzeby.

Wystąpili specjaliści w dziedzinie chorób wewnętrznych, psychologii, seksuologii, geriatrii, opieki paliatywnej oraz terapeutów. Mówili o ograniczeniach sprawności osób w podeszłym wieku, niedożywieniu, cukrzycy, seksualności mężczyzn po przebytym udarze i zawale. Kilka wykładów poświęcono też opiece pielęgniarstwa nad pacjentami geriatrycznymi, onkologicznymi oraz po udarze. Poruszono również temat osób dotknię-

Co z tą starością?

tych demencją starczą oraz sposobów komunikowania się z nimi. Słuchacze mieli okazję poznać prawdy i mity o lekach przeznaczonych dla osób starszych. - Zasadniczym celem spotkania było omówienie bardzo istotnego procesu, jakim jest starzenie się, i porozmawianie o starości jak o etapie życia, do którego

każdy z nas zmierza - mówiła po konferencji Małgorzata Wlazło. - Starość może być trudnym okresem dla tej osoby, jej rodziny i otoczenia. Należy więc zadać sobie pytanie czy my, nasze rodziny, nasze społeczeństwo jesteśmy na to przygotowani? Ta konferencja miała nam to uświadomić i pomóc zrozumieć, że starość

to nie choroba, chociaż często się z nią wiąże. A jeżeli już jest konieczność hospitalizacji, to co należy robić, aby nasi seniorzy znaleźli najlepszą opiekę. Chcieliśmy też uświadomić słuchaczom, czy mają odpowiednią wiedzę i potrafią spojrzeć na świat oczami starszego, chorego człowieka. Zrozumieć jego potrzeby. Zwrócić uwagę na to, jak wygląda starość w naszych rodzinach? Czy dzieci, wnuki potrafią zapewnić odpowiednią opiekę, a także atmosferę w domu, by rodzice i dziadkowie czuli się potrzebnymi członkami rodziny? Oczywiście tematów wymagających omówienia w tej kwestii jest dużo więcej. Nie da się jednak wszystkiego omówić podczas jednego spotkania. Zainteresowanie jest duże, a temat ważny, więc planujemy cykl spotkań, na których będzie można z jednej strony zdobywać niezbędną wiedzę, a z drugiej dzielić się doświadczeniami.

Patronem honorowym konferencji był burmistrz Oławy Tomasz Frischmann.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Małgorzata Wlazło poprowadziła konferencję



Problematyka życia seniorów wzbudziła bardzo duże zainteresowanie

AWANTURA i „trawka”

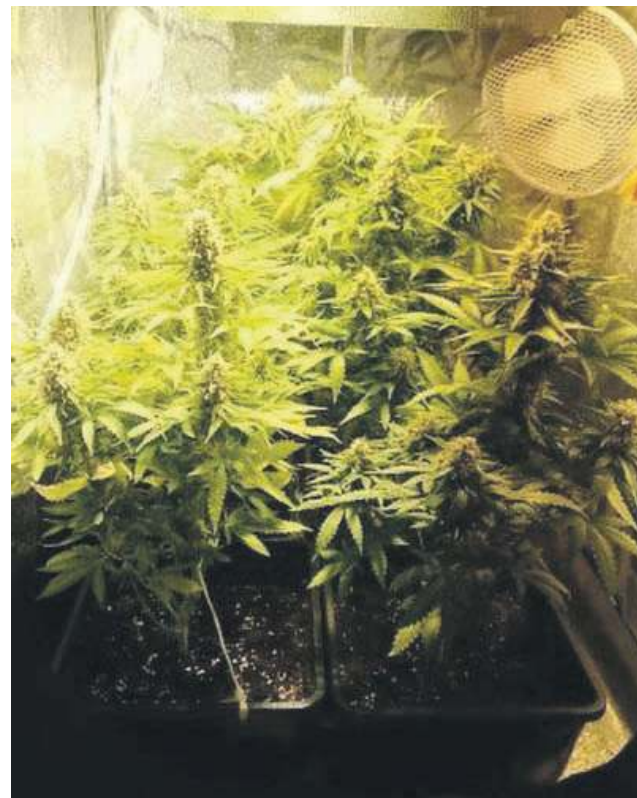
GINA OŁAWA

Policjantów wezwano do domowej kłótni. Konflikt zażegnali, ale poczuł charakterystyczny zapach

W mieszkaniu pachniało marihuaną, a podczas rozmowy z synem zgłaszającej interwencję policjanci zwrócili uwagę na zachowanie 19-latka, wskazujące, że może być

po zażyciu środków odurzających. Policjanci zaczęli szukać i znaleźli małą plantację konopi. - Rośliny były uprawiane w specjalnie do tego przystosowanym namiocie - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie. - 19-letni właściciel konopi został zatrzymany i noc spędził w policyjnym areszcie. Odpowie za uprawę tych roślin. Grozi za to kara pozbawienia wolności do lat 3.

(AH)



19-latek miał dość okazałe rośliny. Teraz wytłumaczy się przed sądem

KPP w Oławie

24 listopada minęła kolejna rocznica jej śmierci. Z tej okazji przypominamy pierwszy duży tekst o niej, jaki ukazał się w naszej gazecie w 2002 roku. To będzie początek rozdziału o Barbarze Szlachetce z trzeciego tomu książki „INNI ludzie powiatu olawskiego”, który ukaże się wiosną 2020 roku

Jest niewątpliwie damą maratonu. Mówi o sobie, że ma talent do biegania. W ciągu czterech lat przebiegła już ponad 10 tys. km i ciągle biegnie dalej. Dokąd? Co udało jej się dogonić w życiu, za czym wciąż pędzi?

Biegać w maratonach zaczęła w roku 1997. - To wszystko przez niego - wspomina żartem doktora Christiana Hottasa, zapalonego maratończyka z Niemiec. - Kiedy zobaczył, z jakim przejęciem oglądałam kasetę z maratonu, jakby wy-czuł, że to coś dla mnie - opowiada. - Namówił mnie na bieg dookoła domu, tak na próbę. Przebiegłam wtedy jakieś trzy kilometry i poczułam, że to za mało. Chciałam biec dalej i jeszcze dalej. I tak się zaczęło.

DOKĄD BIEGNIE

Barbara Szlachetka

■ Żyję w biegu

Jestem ciągle w rozjazdach. Mieszkam trochę w Hamburgu, trochę w Jelczu - opowiada o swoim życiu. W jednym i w drugim miejscu czuje się szczęśliwa. Ale w każdym z tych miejsc czegoś jej brakuje. - Kiedy przyjeżdżam do domu, bardzo się cieszę. Mam czas dla rodziny, chętnie sprzątam, piórę - jak zwykła matka. - To wszystko mnie napędza, robię to z przyjemnością. Ale po jakimś czasie rozpira mnie energia i chcę biegać.

■ Bieg jest jak nałóg

Przebiegła w swoim życiu już ponad 10 tys. kilometrów.

- To jest trochę jak narkotyk. Nie potrafię nie biegać. Wtedy mnie rozsadza - mówi.

Na początku myślała o rodzinie, domu, niezalutwionych sprawach. - Teraz podczas biegu mam w głowie pustkę. Czuję się jak ptak, wypuszczony na wolność. Rozpościeram skrzydła i lecę. Jestem wtedy niesamowicie szczęśliwa, inaczej oddycham. Tego nie da się opisać.

Kilkadziesiąt kilometrów tygodniowo to dla niej tylko trening. - W ten sposób rozgrzewam się przed ultramaratonem. Czasami jest tak, że dobiegam do metry i mogłabym biec dalej. Ale zdarza się, że kiedy dobiegnę, z oczu lecą mi łzy i cieszę się, że jeszcze żyję.

Nigdy nie poddała się w trakcie biegu. - To niemożliwe. Zawsze powtarzam, że biega psychika, a nie para nóg. Moja głowa pracuje, mówi do mnie: musisz!

Przyznaje, że w takich sytuacjach ogromną rolę odgrywa jej głęboka wiara. W każdym maratonie biega z medalikiem na szyi. - Żegnam się przed każdym biegiem. A kiedy jest ciężko, łapię za medalik i proszę Matkę Boską o pomoc. Zawsze mi pomaga.

■ Basia-studentka

Jest po pierwszym roku studiów na Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. - Wzięłam dziekanę, bo nie dawałam rady. Przyjeżdżałam do Polski i cały weekend siedziałam na zajęciach. Robiłam te studia kosztem rodziny, bo wracając do domu, nie miałam na nic siły. Czy wrócę? Jeszcze nie zdecydowałam.

Studia zaczęła dla satysfakcji. Ale zastanawia się również nad tym, czy nie zostać trenerem. - To mogłoby być ciekawe zajęcie. Bo co jeszcze mogłabym robić? Kiedyś pomyślałam: a może tak zaczęłabym jakąś normalną pracę? Szybko odpowiedziałam, że to nie dla mnie. Nie widzę się w pracy w papierach, za biurkiem.

■ Kobietą być

Sport sportem, a być kobietą to być kobietą. Choć nie ma zbyt dużo czasu na chodzenie po sklepach, nie należy do kobiet, które stają przed lustrem i pytają: co ja na siebie włożę? - Zawsze miałam swój styl ubierania się. Bardzo lubię wyglądać elegancko. Lubię też rzeczy niezwykle. Ale samo bieganie po mieście już mnie nie pociąga tak, jak kiedyś. Będąc w Hamburgu, naogłądałam się sklepów z ciuchami i kosmetykami. Dlatego jakoś specjalnie mi tego nie brakuje.

Za to zawsze pragnęła mieć długi, gruby warkocz. - Nie

udało się, bo mam za cienkie włosy. Dlatego dla poprawy nastroju dopinam sobie sztuczny.

■ Lepsze i gorsze dni

Życie jest jedno i już się nie powtórzy. Trzeba z niego korzystać. Cieszyć się z każdej godziny, minuty, jak najwięcej zobaczyć - to jej filozofia życia w skrócie. I choć robi wrażenie wiecznie tryskającej energią i dobrym humorem, przyznaje, że ma chwile słabości. Ale ważne, by znaleźć receptę na to, co boli. - Jestem pod tym względem jak każda kobieta. Kiedy mam słaby dzień, wtulam się w poduszkę i płaczę. Ale tak, że nikt nie widzi, żeby nie było żadnego pocieszania. Może to lepiej dla innych, bo płaczę strasznie głośno. Ale potem jest mi od razu lepiej. Wtedy mogę biec dalej.

■ Dokąd?

- Dokąd biegnę? Hm... - zamyśla się Barbara. - Zawsze mam jakiś cel. To chyba najważniejsze. Chcę mieć na swoim koncie najwięcej maratonów w Polsce. I nie zawsze chodzi o zwycięstwo. Sukces tkwi w ukończeniu maratonu, w dotarciu do mety, w udowodnieniu sobie, że jest się wytrzymałym psychicznie.

Marzy w dwóch kategoriach: sport i rodzina. Po pierwsze, by dzieci były zdrowe i uczyły się. Po drugie, by dobiec do mety maratonu w wieku 80 lat. A co dalej? - Jak już nie będę mogła biegać, znaczy po osiemdziesiątce, zacznę pisać. Już teraz żałuję, że nie zaczęłam opisywać swoich przeżyć po pierwszym maratonie. Po każdym biegu czuję coś innego. Każdy bieg czegoś mnie uczy, za każdym razem poznaję wspólnych ludzi. To pozostaje w moich wspomnieniach.

■ Popularność

- Tak, to do mnie pasuje - mówi. Tytuły prasowe, wizyty w telewizji, strony internetowe. - Lubię to. Ludzie bardzo miło reagują na mój widok. Rozpoznają mnie na ulicy, zaczepiają. Na początku trochę dałam sobie wejść na głowę dziennikarzom, czasem nie miałam chwili dla siebie.

Najważniejsze dla niej jest jednak to, że sukcesy nie zmieniły jej charakteru i podejścia do życia. - Koleżanki mówią, że wciąż jestem taka sama. I to sprawia mi dużo radości. Karierowicze, którzy mają nos w chmurach, to zero. Cieszę się, kiedy ktoś się cie-

szy. Lubię pomagać innym. Nie przejdę obojętnie obok żebraka na ulicy. Uważam, że jeśli już ktoś stoi na ulicy, to naprawdę potrzebuje, nieważne na co. Przecież każdy ma godność, a żebranie jest takie poniżające...

Przyznaje, że sama pochodzi z biednej rodziny. - Wychowywałam się praktycznie bez rodziców. Czasami było naprawdę ciężko. Może dlatego jestem tak bardzo wrażliwa na ludzkie nieszczęście.

■ Podobni

- To jest film, w którym odnalazłam siebie - mówi o niemieckiej produkcji „300 mil dla Stefani”. - Odkryłam go dopiero niedawno, to naprawdę niesamowita opowieść, oparta na faktach.

Bohater filmu ma nieuleczalnie chorą córkę, ale wierzy, że meta maratonu jest szansą na cud. Biegnie 300 mil, by na końcu wejść do kaplicy i prosić o zdrowie dla swojego dziecka. - Proszę zobaczyć, jak świetnie pokazana jest tu miłość, wiara, determinacja tego mężczyzny - mówi, przewijając kasetę. To okazja, by wspomnieć swoje dzieciństwo. - Jako mała dziewczynka przez trzy lata miałam niedowład nóg. Lekarze mówili, że nie będę chodzić. Uratowały mnie kąpiele z mrówek, które całymi dniami zbierali dla mnie babcia i dziadek. Uważam, że u wielu ludzi, którzy w dzieciństwie byli kalekami, w wieku dojrzałym zaczynają pojawiać się talenty. To jakby bieg za czymś, czego kiedyś brakowało. Może tak jest też ze mną?

■ Finansowo jest ciężko

Kiedy ludzie pytają ją o menedżera, spuszcza głowę. - Czasami tak mi wstyd za Polskę - mówi. - Podczas maratonu często opiekują się mną obcy ludzie. Kiedy dobiegam do mety, wiwatują mi Włosi, Holendrzy... Teraz Niemcy chcą mnie wziąć do siebie. Dostałabym niemiecki paszport i dobre warunki do uprawiania sportu. Oni tylko czekają na moją odpowiedź. A ja nie wiem... Jestem chyba zbyt patriotką.

Ciężko jednak myśleć takimi kategoriami, kiedy koszty sukcesu pokrywa budżet rodzinny. Za udział w każdym maratonie trzeba zapłacić startowe. Trzeba też kupić sportowe buty. Jedne na zwykłe maratony, inne - na ultramaratony. - Ile ja już butów zdarłam, to ciężko policzyć. A o wszystko muszę zadbać sama. Nie starcza mi czasu na pisanie listów do sponsorów. Potrzebuję menedżera, który



Barbara Szlachetka

zadbałby o mnie w Polsce. Ale jemu również trzeba zapłacić.

I tak kółko się zamyka, a Barbara tłumaczy sobie: - Zapłatą za wysiłek jest uczucie, na które nie ma wytłumaczenia. Tego uczucia nie zastąpią żadne pieniądze.

■ Najbliższe plany

Biegła już po górach, tunełami kopalni i w podwodnym tunelu. Przyszedł czas na coś nowego. 24 lutego wybiera się na maraton po Saharze, w Algierii. Będzie pierwszą Polką, która zdecydowała się na udział w takim biegu. - Boję się jedynie lotu samolotem. A tak poza tym, już nie mogę się doczekać. Dobiegnę. Daję głowę, choćby nawet na czworaka, ale dotrę do mety - deklaruje. - Mogę wziąć udział w tym maratonie tylko dzięki prywatnej osobie. Dariusz Diakowski, właściciel firmy ZCP „Anna” z Marcinkowic, sponsoruje cały mój wyjazd. Jestem mu za to naprawdę bardzo wdzięczna.

Poza tym Barbara Szlachetka chce pojechać do Australii, by spróbować sił w pięciodniowym maratonie. - Marzy mi się również bieg po kamieniach ze Sparty do Aten. Kiedyś Polka próbowała przebiec tę trasę, ale wycofała się w trakcie. No to teraz czas, żebym ja pobiegła.

■ Kochana rodzina

- Czasami mam wyrzuty sumienia, że poświęcam im za mało czasu. Ale staram się to wszystko pogodzić jak najlepiej - wyznaje. Dlatego święta, wakacje i sylwester - to dla niej rzeczy święte. - Wtedy mnie nie ma. Całkowicie poświęcam swój czas rodzinie.

Na co dzień obowiązki w domu przejął mąż Andrzej. Oboje podkreślają, że najważniejsze są dzieci, 15-letnia Kasia i 13-letni Krzys. Póki są zdrowe, chcą się uczyć i nie ma z nimi problemów wychowawczych, wszystko da się jakoś zorganizować. Ich receptą na rodzinne szczęście jest rozmowa. - Kiedy jestem za granicą, często dzwonię, dzieci wiedzą, że zawsze znajdę czas, by porozmawiać o ich problemach. Ale gdyby nie Andrzej, na pewno nie dałabym sobie z tym wszystkim rady.

Co na to mąż? - Wiadomo, to wszystko kosztuje mnie dużo wysiłku, ale... tego wszystkiego nie można jej odebrać - mówi.

KATARZYNA ZALAS



Barbara Szlachetka pod obrazem Świętej Barbary, której zadedykowała kolejne zwycięstwo - tuż po „Kryształowym maratonie” w kopalnianych sztolniach niedaleko Eisenach



OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ



RATY

PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa

- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki



Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

KURSY

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO



1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piec i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

STAL BLACH

WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE

605-059-235
603-809-850



TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

KURS ZAWÓD



- **uprawnienia UDT** do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com

www.szkoleniakursy.com

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oława ogłasza przetarg ustny ograniczony (dla właścicieli działek: 107 AM-21 i 17/3 AM-21) na sprzedaż nieruchomości położonej w Oławie przy ul. Leśmiana:

Oznaczenie nieruchomości: dz. 85/1 AM-21 o pow. 0,0093 ha

Cena wywoławcza - 12.000,00 zł

Nieruchomość położona na terenie istniejącej zabudowy związanej mieszkaniowej wraz z towarzyszącymi obiektami usługowymi i produkcyjnymi. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 15 stycznia 2020r. o godz. 10.00.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie 1.200,00 zł oraz złożenie pisemnego zgłoszenia do przetargu w terminie do dnia 10 stycznia 2020r. do godz. 15.30 w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Oławie.

Zgłoszenie winno zawierać:

- 1/ imię, nazwisko i adres zgłaszającego oraz dane kontaktowe (telefon)
- 2/ datę sporządzenia zgłoszenia
- 3/ oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami i regulaminem przetargu oraz z nieruchomością i przyjęciu ich bez zastrzeżeń.

Ponadto do zgłoszenia należy załączyć:

- aktualny odpis z księgi wieczystej nieruchomości potwierdzający prawo własności działek: 107 AM-21 i 17/3 AM-21,
- zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy-Miasto Oława
- potwierdzenie wpłaty wadium w pieniądzu w kwocie 1.200,00 zł

Wadium należy wpłacić na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 9585 0007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Oferenci zakwalifikowani przez Komisję Przetargową do uczestnictwa w przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej dokumenty stwierdzające tożsamość. Osoby fizyczne mogą być reprezentowane przez pełnomocnika posiadającego potwierdzone notarialnie pełnomocnictwo do wzięcia udziału w przetargu. Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu nr 164/0050/2019 Burmistrza Miasta Oława z dnia 25 listopada 2019r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pok. 31, tel. 71-303-55-44.

Z up. Burmistrza **Małgorzata Pasierbowicz** Z-ca Burmistrza

HURTOWNIA WYROBÓW HUTNICZYCH

Artykuły spawalnicze:

- elektrody
- drut spawalniczy

Akcesoria szlifierskie:

- tarcze do cięcia
- tarcze do szlifowania
- papiery ściernie

Akcesoria do bram:

- zawiasy
- wózki
- zamki
- zasuwy
- groty

Artykuły BHP:

- obuwie ochronne i robocze
- rękawice robocze
- odzież robocza
- ochrona słuchu
- ochrona wzroku
- chemia

SKARBIMIERZ
k. Brzegu

ul. Kasztanowa 1
(obok Urzędu Gminy)

tel. 77 412 06 35

883 444 830

883 444 831

NAJBLIŻEJ
Oławy

www.ales.com.pl





„Ocalić od zapomnienia” - historia Oławy lat 60. i 70. ubiegłego wieku na podstawie zdjęć i wspomnień Lesława Mazura



1962 - Rynek - budowa budynku, w którym przez lata były restauracja „Adria” i kawiarnia „Jola”



1961 - ul. Kościuszki, po lewej piekarnia, a po prawej nabiałowy (zdjęcie z biblioteki „Koronka”)

NASZE oławskie DROGI - cz.V

Ostatnio naszą podróż skończyliśmy przy skrzyżowaniu ulic (podaję nazwy ulic z lat 60.) 1 Maja, w prawo B. Chrobrego, prosto Brzeska, w lewo Ogrodowa.

W budynku po prawej stronie ulicy Brzeskiej na dole była restauracja Złoty Kłos, a na piętrze jedyny wówczas hotel w mieście.

Za tym budynkiem był plac po zburzonym budynku w czasie wojny, na tym placu stał „od zawsze” kiosk „Ruchu”. Dalej w prawo skręcało się na ul. Browarnianą, a prosto po skosie na ul. Kościuszki. Po lewej była apteka „Pod Lwem”, założona po wojnie przez pana Dobruckiego. Na pierw-

szym piętrze była Biblioteka Powiatowa, której w tych latach kierownikiem była Wiktoria Kamińska. W tym budynku była również Spółdzielnia Inwalidów, której przez wiele lat prezesem był Lech Juszczak. Za budynkiem była wąska ulica Karola Miarki, w tych latach bardzo zaniedbana.

Za ulicą Karola Miarki w budynku na parterze był kultowy sklep „Bombonierka”, prowadzony przez „Społem”. Można tam było kupić słodycze, cukierki „krówki”, ale te prawdziwe - dziś takich nie ma. Były tam wyroby cukiernicze Wedla i dobre wino, np. malaga. O „Bombonierce” pisał w swojej książce „Lenora” oławski pisarz Jerzy Łukosz. Ile razy wspominam i prezentuję zdjęcia tego sklepu w internecie, jest mnóstwo ciepłych komentarzy i wspomnień, między innymi o zapachach słodczy oraz świeżo zmielonej kawy na specjalnym młynku do kawy w tym sklepie. W czasie remontu w latach 90. ten lokal handlowy zlikwidowano. Przypominam, że na tym odcinku ul. Brzeskiej był ruch tranzytowy Opole-Wrocław w obydwie strony. Pomiędzy ul. Brzeską a ul. Kościuszką był pusty plac, widać to na moim zdjęciu, które zrobiłem od ul. Rzeźniczej. Na tym placu często stała karuzela i „Beczka Śmierci”, w środku której jeździli motocykliści po pionowych ścianach. Czasami było ich czterech, a widzowie stali na samej górze na krawędzi i obserwowali popisy z góry. Dalej jedziemy ul. Kościuszki do Rynku.

Na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i ul. Browarnianej, gdzie dziś stoi budynek nazywany w latach 70. „Gliniakiem”, ponieważ większość mieszkańców wówczas to byli milicjanci, wtedy były stare i zaniedbane budynki. W narożnym budynku za Browarnianą był sklep nabiałowy, dalej piekarnia ze sklepem piekarniczym, potem był też Fryzjer, czyli pan Lechnik. W narożnym z Rynkiem budynku były różne sklepy, między innymi obuwniczy Bata, sportowy, cukierniczy. Dziś na ścianie tego budynku jest tablica pamiątkowa o tym, że w tym budynku urodził się i mieszkał późniejszy błogostawiony ks. Bernard Lichtenberg.

W jednym przedwojennym budynku po lewej stronie ulicy Kościuszki są na parterze arkady, ale nie zawsze tak było. Zostały one wykonane w czasie remontu budynku w latach sześćdziesiątych. Blisko 50% budynków w Rynku w czasie wojny zostało zburzonych, gruz wywieziono, pozostały puste place. Budynek po prawej stronie, gdzie były restauracja Adria i kawiarnia Jola i dalej sklepy, wybudowano na początku lat 60.

W tym miejscu proponuję spojrzeć na moje zdjęcia - jak wyglądała nawierzchnia ulic z kostki brukowej w Rynku, którą zaczęto remontować dopiero na początku lat 70. Tymi ulicami był prowadzony ruch tranzytowy przez Rynek, dopiero po wybudowaniu wiaduktu została uruchomiona obwodnica Rynku przez dzisiejszą ul. 11 Listopada. Restauracja, o której piszę wyżej, była najbardziej jak to się dziś mówi „ekskluzywnym” lo-

Biblioteka „Koronka” zaprasza na spotkanie z Lesławem Mazurem, autorem albumu

„Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

6 grudnia 2019 r. o godz. 18.00

Ratusz – czytelnia biblioteki II piętro, Oława, Rynek 1

ORGANIZATORZY: KORONKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

PARTNER: Pub & Restaurant Gladiator

PATRONI MEDIALNI: OLAWA, gazeta.olawa.pl



1967 - zdjęcie zrobiłem od ul. Rzeźniczej w kierunku ul. 1 Maja



1968 - w tym budynku była restauracja „Złoty Kłos”, a na piętrze był jedyny wówczas hotel

kalem w mieście. Odbywały się tam 3 razy w tygodniu dąsingi przy kilkusobowej orkiestrze. Pod koniec lat 60. był tam cykl imprez pod hasłem „Jak pracować, jak się bawić”. Impreza ta przyciągała tłumy, organizował ją m.in. Michał Paszkiewicz. Dalej była ulica Bolesława Głowackiego - dziś został deptak. Tą ulicą szło się głównie do targu miejskiego, który mieścił się pomiędzy ul. Sportową a budynkiem, w którym dziś mamy Urząd Gminy. Stare budynki przy ul. B. Głowackiego wyburzono. Mogę tylko napisać, że w tych budynkach do wychodka chodziło się na podwórko, a przecież było to „kilka metrów” od Rynku.

Za ulicą B. Głowackiego jest budynek, w którym wówczas był Dom Towarowy prowadzony przez PZGS. W następnym budynku na parterze była ciastkarnia, a później jeszcze lodziarnia, prowadzona przez Społem. W następnym budynku była Drogeria, a wcześniej pierwsza apteka w Oławie. Budynek ten spalił się w 1969 roku, odbudowa trwała kilka lat. Dziś jest tam Pałac Ślubów.

A teraz ulica Krótka - w pierwszym budynku na parterze był jeszcze przed wojną sklep mięsny, ściany były wyłożone pięknymi kafelkami, do początku lat 90. sklep był prowadzony jako mięsny przez Społem. Z ulicy Krótkiej jednokierunkowej ruch tranzytowy na Wrocław skręcał w lewo, na plac Zamkowy. Ruch tranzytowy na Opole z Placu Zamkowego skręcał w pra-

wo, na ul. Wrocławską. W pierwszym budynku był zakład Fotograficzny pana Silskiego. Trochę dalej po prawej był obskurny bar gastronomiczny, później po remoncie była to restauracja Ratuszowa, prowadzona przez Społem. Dalej był Fryzjer, za nim była piekarnia od podwórka, a sklep piekarniczy od Rynku. Po prawej od początku ulicy Wrocławskiej poprzez całą prawą stronę Rynku na przestrzeni tych lat były różne sklepy, takie jak Rybny, Nastolatka, z materiałami tekstylnymi w bełach na sukienki, ubrania, pościel, dziś taki towar jest rzadkością, sprzęt pod nazwą „Radio i Telewizja, kiosk Ruchu, fryzjer, nabiałowy, odzieżowy, w którym była prowadzona usługa repasacji pończoch - kto dziś pamięta, co to było?

Przy kościele Matki Boskiej Pocieszenia kierujemy się na ulicę Brzeską. Na ulicy Brzeskiej po prawej, budynek ze sklepem meblowym na parterze, powstał jako ostatni w Rynku na początku lat 60. Jego linia zabudowy od strony ul. Maksymiliana Marii Kolbego została cofnięta o kilka metrów w stosunku do zabudowy zburzonych przedwojennych

budynków. Na ulicy Brzeskiej, która - jak pamiętam - zawsze była jednokierunkowa i w tym czasie nazywała się Brzegowa - we wszystkich lokalach na parterze były różne sklepy, których branża ciągle się zmieniała. Do najciekawszych należały księgarnia - dziś Drogeria, Cukiernia, którą po wojnie założył Stefan Krawczyński, w której były między innymi słynne napoleonki, no i lody od 1 maja do końca września jako jedyne w Oławie. Cukiernia funkcjonuje do dziś. Obok Rybny, po drugiej stronie sklep spożywczy, którego wiele lat była kierowniczką Stefania Deja - był to pierwszy sklep PSS Społem. W lokalu tym dziś jest Firma Ubezpieczeniowa i Biuro Nieruchomości. Pod numerem 19 jest Społem - firma handlowa, jedna z najstarszych firm w Oławie, bo założona 15 grudnia 1945 roku.

Za zakrętem w prawo znów ruch tranzytowy Wrocław-Opole był dwukierunkowy. W następnych odcinkach opiszę tranzyt przez Oławę, czyli pl. Zamkowy, ul. Gagarina, a obecnie ulica Ks. Franciszka Kutrowskiego.

Cdn.

LESŁAW MAZUR



1970 - Sklep Cukierniczy na ul. Brzeskiej, który przez lata nazywał się „Bombonierka”



1970 - Rynek, ul. Kościuszki - dziś na tym budynku jest się tablica pamiątkowa o tym, że w tym domu urodził się i mieszkał błogosławiony ks. Bernard Lichtenberg



1968 - ul. Brzeska



1970 - ul. Wrocławska, w głębi kościół pw. św. Piotra i św. Pawła



1970 - Rynek i ul. Wrocławska



1970 - ul. Krótka



wówczas w mieście hotel

GMINA J-L

Inicjatywa

Śmieje się, gdy pytam, czy ma jeszcze czas na aktywność zawodową. Od kilku miesięcy brakuje jej go nawet na życie rodzinne. Jest trudno, czasem bardzo. A gdyby mogła cofnąć się w czasie?

Katarzyna, Kaśka, po prostu Kaśka. Kalosze do kolan, przetarte dzinsy, czarna bokserka, gdy robi się chłodniej - bluza. Jak się ma siedem psów i piętnaście kotów, stroić się nie można. To znaczy można, ale po co? I tak zaraz będzie brudne. Dobermanów trzeba nakarmić, kojce wyczyścić, nad wszystkim zapanować. A i przy kotach jest przecież robota.

Zamiast zabić, przywieź do mnie

Przełom maja i czerwca. Trzy minuty po północy. Kaśka nie śpi, pisze. W klawiaturę komputera wstępuje myśli, które w jej głowie kłębiły się od dłuższego czasu.

- Kochani! Zbliżają się wakacje. Dużo ludzi porzuca swoje psy lub je po prostu uśmierca. Otwieram okno życia dla czworonożnych przyjaciół. Jeśli chcesz wywieźć zwierzę do lasu lub je zabić, przywieź je do mnie. Beziemiennie. Siódmego czerwca wystawię przed płotem klatkę. Nie posiadam kamer. Miłocice, ul. Główna 19. Nie zostaniesz zidentyfikowany. A pies dostanie drugie życie.

Facebook, klik i poszło. Można się kłaść.

A co ona mogła innego wymyślić?

Miłocice to mała wieś w gminie Jelcz-Laskowice. I stosunkowo nowy, dwuletni epizod w życiu Katarzyny Chruściel. Wcześniej był Wrocław, jednak tam brakowało miejsca dla zwierząt. Co prawda mąż miał bliżej do pracy, ale idealnych rozwiązań nie ma. Jeszcze wcześniej Mazury, dzieciństwo spędziła w Nidzicy. Mieszkała w bloku.

Jest listopad, spotykamy się po raz drugi. Siedzimy w domu, który wygląda jak połączenie przytulnego mieszkania, gabinetu weterynaryjnego i sklepu zoologicznego. Wraz z nami jej mama Małgorzata.

- Miała może dwanaście lat i zimą wracała od mojej siostry. Nad rzeczka znalazła kota w worku. Takim po ziemniakach, podziurawionym. Z kawałkiem słoniny w środku. Kot w worku to tylko jej się mógł zdarzyć...

- Skąd ta miłość do zwierząt?

- Po ojcu - wtrąca Kaśka, która oddaliła się na chwilę od salonu, ale usłyszała moje pytanie.

- Tak, po ojcu, a matka to już zwierząt nie lubiła?! A idź mi

Chciała powstrzymać STAŁA SIĘ ŁATWYM

Ty. Ona tak zawsze. Chciała kożę, to się zgodziliśmy. Pojechali z ojcem i przywieźli dwie. Potem były trzy i zrobiło się stado. Odkąd pamiętam, opiekowała się zwierzętami. Inne dzieci kotów i psów nie znajdowały, Kaśka zawsze. Jak nie przynosiła ich do domu, to je karmiła i same przychodziły. Warczały pod wycieraczką i prosiły o jedzenie. Ona najchętniej wszystkie wzięłaby do nas. Nie godziłam się na to. Mieszkaliśmy na stacji, nie było warunków. Tłumaczyłam, że pomoc nie oznacza opieki nad wszystkimi zwierzętami świata. Pomoc to znalezienie im dobrego domu. Daj mu jeść, jeśli ci

ufa, a potem poszukaj mu rodziny. I znajdowała. Najpierw jednemu, potem drugiemu, trzeciemu i tak dalej...

- Czyli nie zaskoczyło pani okno życia?

- A gdzie tam! A co ona mogła innego wymyślić? Przecież ja to cały czas w domu miałam.

Myślałam, że dotrę tylko do znajomych

Pierwszy czerwca, poranek, Kaśka się budzi. Like, like, udostępnienie, komentarz.

Udostępnienie, like, udostępnienie i znowu komentarz. Po kilku dniach 11 tysięcy polubień, 2,5 tysiąca komentarzy, 25 tysięcy udostępnień.

- Wrzuciłam to na swoją oś czasu. Byłam przekonana, że trafi tylko do moich znajomych. No, może rozejdzie się po gminie. A teraz wie już chyba cała Polska. Co chwilę ktoś pisze, dzwonią dziennikarze.

Okno to właściwie duża zamknięta klatka przed domem. W kraju ewenement, ale takiej skali zainteresowania faktycznie trudno się było spodziewać. Jeden post obrócił życie Kaśki o 180 stopni. Czula, że robi dobrze.

- Ciągłe znajdowałam psy. Przywoziłam do domu, opiekowałam się, ewentualnie szukałam nowych właścicieli. Schronisko często nie chce przyjąć, ludzie nie wiedzą co robić. Wywożą więc do lasu albo - co gorsza - zabijają. Bezdomność można rozwiązać, ale do tego potrzeba jednej dobrej ustawy. Każdy pies powinien być obowiązkowo czipowany, a właściciel, który oddał go do schroniska, powinien płacić za jego utrzymanie. Następnym razem zastanowiłby się, czy zechce psa kupić. Ludzie są nieodpowiedzialni, bo nie grożą im żadne konsekwencje. Nie ma kar, niczego. Tego zmienić nie mogę, więc pomagam jak potrafię.

- Okno życia to wspinała inicjatywa, na którą niewielu byłoby się w stanie zdecydować. Szkoda mi piesków. Uważam, że każdy z nas mógłby się bardziej zainteresować losem zwierząt, których nie powinno się kupować dzieciom do zabawy. Jak są małe, to jest pięknie, a jak dorosną, lądują w lesie. Tak nie może być, dlatego zachęcam, by wspierać panią Kaśkę - choćby paczką karmy. Inni mieszkańcy mogą brać z niej przykład, bo pokazała, że nawet w tak małej miejscowości, można robić cudowne rzeczy!

Jestem łatwym wyjściem

Mijają kolejne dni. O oknie życia mówią już nie tylko media lokalne. Do Miłocic przyjeżdżają największe telewizje, portale informacyjne i gazety. Kaśka zostaje okrzyknięta bohaterką. W gąszczu tysięcy pozytywnych komentarzy pojawia się krytyka. W internecie można przeczytać, że sobie nie poradzi, że ludzie z całej Polski zwożą jej swoje psy i nie będzie wiedziała, co z nimi zrobić. Reaguje ze spokojem.

- Mogę mieć tylko nadzieję, że moja inicjatywa będzie dobrze zrozumiana. Jasne, że nie jestem robotem i nie przyjmę nieograniczonej liczby zwierząt. Nie o to w tym wszystkim chodzi, nie takie jest założenie.

Data nam przykład, że można

Siódmy czerwca, okno już otwarte. Kaśka jeszcze nie wie, że w ciągu kilku dni trafi do niej siedem psów, w tym cztery szczeniaki. Musi je odrobaczyć, zaszczepić, a suczki wysterylizować. Potem poszuka im domu. Z tym problemem na razie nie będzie. Wiele osób pisze, że jeśli piesek się pojawi, chętnie podejmą się opieki. Przykład daje sołtys Miłocic Piotr Kopertowski. Jako jeden z pierwszych decyduje się na adopcję. Dlaczego?



- Ciągłe znajdowałam psy w lasach. Przywoziłam do domu, opiekowałam się, ewentualnie szukałam nowych właścicieli. Schronisko często nie chce przyjąć, ludzie nie wiedzą co robić. Wywożą więc do lasu albo - co gorsza - zabijają - opowiada Katarzyna Chruściel z Miłocic



Podwórko Kaśki to prawdziwy zwierzoogród

zwyródnialców, WYJŚCIEM

Widzę tę krytykę, ale staram się nie przejmować. Robię swoje.

Z tym zrozumieniem jest jednak problem. Niektórzy właściciele piszą wprost: mają psa, chcą oddać. A okno życia nie jest i nigdy nie było schroniskiem. Nie pomieści wszystkich, których ktoś już nie chce. Kaśka nie ma na to warunków, czasu, możliwości i pieniędzy. Chce być alternatywą dla zwyródnialców, którzy gotowi są wyrzucić, a nawet zabić.

- Każdy nieodpowiedzialny właściciel, który decyduje się oddać swoje zwierzę, powinien zrobić wszystko, by znaleźć mu nowy dom. Spodziewałam się, że ludzie będą przywozić psy w nocy, a oni to robią w biały dzień, bez skrupowania. Jestem dla nich łatwym wyjściem.

Budujemy budy

Jest początek lipca, założona kilkanaście dni wcześniej facebookowa strona „Okno życia dla psów” nieprzerwanie zyskuje nowych fanów. To platforma, której Kaśka potrzebowała, by kontaktować się ludźmi. Informować o planowanych akcjach i docierać do zainteresowanych adopcją.

Szóstego i siódmego ma się odbyć event „Budujemy budy dla psów z okna życia”. Idea prosta - można przyjechać i bez wkładu finansowego sprawić, by psom żyło się

lepiej. Kaśka nie wie, ilu osób może się spodziewać, ale chce ich dobrze ugościć. Wędzi wędliny i kiełbasy. Ma być pogoda, więc robi grilla.

Przychodzą głównie znajomi, tłumów nie ma. Co najważniejsze, budy powstają. Tylko tych kiełbas nie da się przejeść...

Doceniam każdy gest

Tygodnie mijają, miłych gestów jest więcej. Przyjeżdża dziewczynka z mamą i myją wszystkie miski. Innym razem nastolatka, która z racji wieku nie może być wolontariuszką w schronisku. Dwie zbiórki organizuje Oławska Platforma Pomocy. Udaje się kupić karshera, jedzenie i kocy. Zgłasza się Agnieszka Wyłupek. Prowadzi Centrum Szkolenia Psów i treningi dla tych podrzucanych do Miłocic, chce robić za darmo. Doraźnie wspiera gmina, jest też lekarka weterynarii Anna Andreasik. Opiekuje się wszystkimi psami z okna życia. Kaśka płaci jej nieregularnie, gdy ma. A ma, gdy ludzie coś wpłacą za pośrednictwem portalu zrzutka.pl.

- Poznałam wiele fantastycznych osób, które mi pomagają. Zdarzały się większe inicjatywy, ale były też takie jednorazowe zrywy. Doceniam każdy gest. Wielkim wspar-

ciem jest dla mnie pani Ania. Nie naciska, że muszę jej za coś zapłacić na już. Napiszcie proszę, że jest wspaniałym weterynarzem! I jeszcze Aga! Takie treningi normalnie kosztują około stu złotych. A ona przyjeżdża i robi to wszystko w ramach wolontariatu. Nie tylko dla mnie, ale przede wszystkim dla tych, którzy pieska adoptowali. Mogą też skorzystać za darmo. Właściwie to może każdy, ale Aga stwierdziła, że jak będzie ktoś obcy, to płaci trzydzieści złotych. Nie dla niej, na okno życia!

Czasem nie mam siły, ale...

Listopad, salon Kaśki. Okno życia działa już pięć miesięcy. Trafiły do niego siedemdziesiąt cztery psy, z czego tylko sześć nie znalazło jeszcze domów. Klatka obecnie jest schowana. Kaśka trzyma się zasady, że może wziąć tyle psów, ile ma kojców. A tych jest sześć. Poza tym nadchodzi zima i boi się, jak to będzie, czy zapewni zwierzętom odpowiednie warunki. Dlatego jeśli czegoś potrzebuje najbardziej, to ciepłych koców.

- Co słychać?
- Schudłam 20 kilo. No i już nie pracuję. Nie da rady. Wstaję rano, zaczynam czyścić kojce. Jak nie nakarmię psów o 7.00, to tak krzyczą, że pół wioski słyszy.

- Ludzie wciąż traktują okno jak darmowe schronisko?

- Oczywiście. Kompletnie nie spodziewałam się tego, że nawet z Łodzi będą przyjeżdżać, by oddać psa akurat do mnie. Jeśli już spotykałam właściciela, to nigdy nie usłyszałam, że chce zwierzę zabić lub wyrzucić. Bardzo je kocha, ale... No właśnie - znudził się albo już mu niepotrzebne, choć tego też nikt raczej głośno nie mówi. Staram się tłumaczyć, że jest za psa odpowiedzialny i powinien zrobić wszystko, by znaleźć mu nową rodzinę. Rzadko działa.

- Są myśli, by rzucić to wszystko?

- Nie, ale czasem już po prostu nie mam siły. Zawsze zbierałam różne psy z okolicy, ale otwierając okno, straciłam życie prywatne i rodzinne. Roboty jest na cały dzień, ale to nawet nie chodzi tylko o zmęczenie fizyczne. Kiedyś jeden pies rozwalił kojec, wybiegł, chciał wejść do kojca drugiego psa i go zagryźć. Wyleciałam za nim. Teściowa modliła się, żebym wróciła żywa. Nie patrząc czy mnie zaatakują,

Okno cały czas można wspierać za pośrednictwem zbiórki na portalu zrzutka.pl. Można ją znaleźć klikając w link <https://zrzutka.pl/ufd9b9> lub wyszukując po hasło „Okno życia dla psów”.

w ostatniej chwili złapałam go za obrozę i odciągnęłam. Bywa bardzo ciężko.

- Gdyby tak cofnąć się w czasie?

- Zrobiłabym to samo, tylko post na Facebooku napisałabym nieco inaczej. Postarałabym się ludziom jaśniej wytłumaczyć, na czym mój pomysł polega. Nie wszystko przewidziałam.

- A ta kiełbasa, to na zmarowanie?

- A gdzie! Przez tydzień jedliśmy tylko ją!

TEKST O FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



- Tak to już jest, człowiek idzie do lasu na grzyby i znajduje kota - pisze na Facebooku Katarzyna Chruściel. - Śliczna dziewczynka z samego środka lasu. Prawdopodobnie ktoś ją wyrzucił

Ewa kontra 2!!!



Pomóżmy Ewie wygrać z rakiem!

FUNDACJA
NADZIEJA
ONKOLOGICZNA

1% podatku

Fundacja Onkologiczna Nadzieja

nr konta: 03 1050 1025 1000 0090 7328 2841

tytułem: FON-SUB-LES-02

KRS 0000267297



zrzutka.pl/e3xjs7





JOANNA NABIAŁCZYK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Witamy

wśród nas

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

URODZILI SIĘ:

Kajetan Mokrowski
Jan Makowski
Hanna Bieganowska
Antonina Grobelak
Oliwia Fuks
Karol Nicpoń
Nikodem Machowski
Martyna Korczowska
Gustaw Glapa



Jestem Maja Szykasiuk.
Mama Daria urodziła mnie 21 listopada.
Moje wymiary to 56 cm i 3600 g.
W domu w Siechnicach czeka na mnie tata Grzegorz i siostra Julia (3,5)



To ja, Nela Modliborska - córka Gosi i Bartka.
Urodziłam się 21 listopada.
Mierzę 55 cm i ważę 3250 g.
W domu w Godzikowicach czekają na mnie bracia: Maks (6) i Nikodem (1,5)



Nazywam się Liza Zavada.
Mama Paulina urodziła mnie 22 listopada. Moje wymiary to 56 cm i 3550 g. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka na mnie tata Serhij



Jestem Zuzanna Droń.
Mama Klaudia urodziła mnie 22 listopada. Mierzę 55 cm i ważę 3880 g. W domu w Oławie czeka na mnie tata Jakub



To ja, Aurelia Michalina Karbownik.
Ważę 3600 g, mam 55 cm, urodziłam się 11 listopada. Moi rodzice to Izabela i Arkadiusz. Mieszkamy w Oławie

Banki Żywności

Stoliczku, nakryj się!

Świąteczna Zbiórka Żywności
29-30 listopada

Głód to nie bajka

konserwy
makaron
olej
ryż
mąka
stodczyce

Organizator: Banki Żywności
Partnerzy: KAMIS, Bagnia

Dla potrzebujących przed świętami

OŁAWA Charytatywnie

Oddział rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża wspólnie z Bankiem Żywności organizują zbiórkę w dziewięciu oławskich marketach

Okres świąteczny to czas, w którym osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej wymagają szczególnej pomocy. Celem tej akcji jest zapewnienie godnych, radosnych świąt wszystkim osobom potrzebującym.
- Od 2 lat przekazujemy część zebranej żywności także do rodzin weteranów, zamieszkujących wschodnie tereny

Polski - mówią organizatorzy. - 29 i 30 listopada młodzież z Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie będzie zbierała żywność takich marketach jak: Społem Jakub i Kwadraciak, Biedronki (obok Tesco, Kilińskiego, Kutrowskiego, PKS), Lidl i Tesco oraz Kaufland.

(KT)

Śpiąca królewna w MGCK

Śpiąca Królewna
Royal Lviv Ballet
2019
6 grudnia godz. 18.00

ZAPRASZA: BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC
ORAZ: MIEJSKO-GMINNE CENTRUM KULTURY W JELCZU-LASKOWICACH

MIEJSCE: CENTRUM SPORTU I REKREACJI

BILETY DO NABYCIA W CENTRUM KULTURY/ CENA 60/40 ZŁ / WWW.MGCK.JELCZU-LASKOWICE.PL

JELCZ-LASKOWICE Kultura

6 grudnia 2019 Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na spektakl baletowy Royal Lviv Ballet pt. „Śpiąca królewna” w II aktach i czterech odsłonach

Bajkowa opowieść połączona z genialną muzyką jednego z najwybitniejszych kompozytorów – Piotra Czajkowskiego, wprowadzą każdego widza w piękny, magiczny świat baletu klasycznego. Podczas polskiego tournée w listopadzie i grudniu 2019 na scenie wystąpi 40 tancerzy. Godna podziwu wyrazistość ruchów

tancerzy w połączeniu z fantastyczną choreografią pokażą nam wirtuozerię twórców i tancerzy baletu. Imponująca choreografia, olśniewające kostiumy, magia światła i urzekająca scenografia, a przede wszystkim perfekcja w wykonaniu sprawiają, że każdy występ Royal Lviv Ballet zapiera dech w piersiach. Zdaniem krytyków czarowi spektakli tej grupy baletowej nie można się oprzeć: tworzą tak wielką sztukę, że jest ona przeżyciem nawet dla tych, którzy nie lubią tańca.

Royal Lviv Ballet to zespół złożony z solistów rosyjskich (Maryjski, Bolshoi) i ukraińskich (Narodowy Lwowski, Narodowy Kijowski), szturmem zdobywa sceny baletowe całego świata i prestiżowe, międzynarodowe nagrody. Kierownictwo artystyczne ze-

społu sprawują dwie wspaniałe osobowości: Pavlo Stalinski - solista i choreograf Bolshoi Ballet - Honorowy Artysta Rosji oraz Narodowy Artysta Ukrainy prof. Olek Petryk - solista Narodowego Lwowskiego Teatru Opery i Baletu im. Salomei Kruszelnickiej.

Zespół składa się z najwybitniejszych artystów kontynuujących tradycję słynnej rosyjskiej szkoły baletowej. Czaruje publiczność wielu krajów Europy, Azji, Ameryki Północnej i Południowej.

Koszt biletu: 60 zł (normalny) / 40 zł (ulgowy dla dzieci do 12 lat). Honorowana będzie jelczańsko-laskowicka Karta Seniora (-30%) oraz Karta Dużej Rodziny (-30%).

Sprzedaż biletów ruszyła 15 listopada w MGCK.

(KT)

GMINA OŁAWA ZAPRASZA NA

SPOTKANIE ZE ŚW. MIKOŁAJEM

29 XI 2019R.
GODZ. 17.00

GAĆ
HALA SPORTOWA

W PROGRAMIE:
ANIMACJE Z SELEDYNIEM
DMUCHANIE

ORGANIZATOR
GMINA OŁAWA

PARTNERZY:

WSZYSTKIE KLASY I POMOCNICY ŚW. MIKOŁAJA MOGĄ DOSTRACZAĆ PREZENTY PRZED IMPREZĄ. ZAPRASZAMY SERDECZNIE!

WĘŻE PARĘ GROSZKÓW NA DOMOWE WYPIEKI W HAWIRANCE

BARAN



(21.03-20.04)

Uda się to, co planujesz i od dawna pragniesz. Tydzień korzystny dla uczuć, spełnisz swoje zamiary. Zanim jednak wdrożysz plan w życie, zastanów się dobrze, czy naprawdę tego chcesz i co się stanie, kiedy spełnisz swoje zamiary? Rzeczywistość może być daleka od twoich wyobrażeń. Koniec tygodnia bogaty w spotkania i nowe znajomości, ale efekty poniżej oczekiwań.

BYK



(21.04-21.05)

W sprawach zawodowych wszystko ułoży się doskonale, mimo wcześniejszych obaw. Natomiast w sprawach sercowych nastąpi ochłodzenie, a podejmowane próby porozumienia zakończą się fiaskiem. Zachowaj umiar i spokój w przezwyciężaniu niedobrego klimatu. Uważaj na to, co i gdzie spożywasz.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Ciekawy tydzień, pełen emocji. Uda się wszystko, co zaplanowałeś. To będzie kosztowało wiele wysiłku, ale efekty wynagrodzą wszelkie trudy. Zdrowie - doskonale, nie musisz się o nic martwić, ale nie szarżuj z ostrymi płynami. Przyjemne chwile spędzisz we wtorek i w piątek. Finanse nieco gorsze niż wcześniej.

RAK



(22.06-22.07)

Zaczynasz myśleć o świętach, o prezentach. W piątek i sobotę znajdź czas tylko dla siebie, odpręż się. To dobrze zadziała. Odpoczniesz od codziennych problemów i złapięsz dystans do kilku spraw. Finanse poprawią się dzięki nieoczekiwanej dodatkowej pracy.

LEW



(23.07-22.08)

Spokój zakłóca nieoczekiwane wiadomości, które otrzymasz pod koniec tygodnia. Nie panikuj. Przemysł nową sytuację, porozmawiaj z kimś rozsądnym, a przekonasz się, że przejmujesz się na wyrost. Koziorożec lub Baran pomoże podjąć decyzję w ważnej i trudnej sprawie. Zdrowie i finanse - korzystne.

PANNA



(23.08-22.09)

Twoje ważne sprawy nie są tak istotne dla innych. Postaraj się znaleźć równowagę w prowadzonych działaniach, nie angażuj wszystkich w swoje sprawy. Z wieloma problemami możesz sobie poradzić samodzielnie, hamuje tylko brak wiary we własne siły. W życiu uczuciowym znaczna poprawa, miłe chwile z partnerem.



Mocno naaaaciągane...

...czyli strona satyryczna, dla ludzi z poczuciem humoru, na której nie wszystko i nie zawsze jest prawdziwe!

Wybrał i opracował:
Krzysztof A. Trybalski



Kamil Tyśa

Niedawne bulwersujące opinie publiczną wydarzenia w Sejmie, przy okazji wyborów kandydatów do Trybunału Konstytucyjnego i do Krajowej Rady Sądownictwa, nie pozostały bez wpływu na naszą lokalną scenę polityczną. Niedawno wybrane prezydium jelszczańskiej Rady Miejskiej, w osobach widocznych na fot. Krzysztofa Woźniaka z KO (pierwszy z lewej), Beaty Bejdy (też KO) i Ireneusza Stachni (PiS), w dość specyficzny sposób odniosło się do tego głośnego zamieszania w polskim parlamencie - Woźniak i Stachnio, jak zwykle z należytą powagą, a przewodnicząca Bejda też jak zwykle, po kobiecemu...

(KAT)

Tygodniowy remanent powiatowy



Powiało grozą!

Tak najkrócej można by podsumować długą i małoowocną dyskusję miejskich rajców, burmistrza i jego zastępców, z radnymi opozycyjnymi i rządzącymi na październikowej sesji najwyższego w mieście organu. To się tuż przed świętami zmarłych działo, więc nie dziwi, że temat nieboszczyków był jednym z pierwszych. Radny Józef zaniepokoił się wysokimi kosztami porządkowania lokali mieszkalnych po zmarłych samotnych najemcach. Pytał, czy oni wszyscy na dżumę umierają, skoro każde mieszkanie trzeba dezynfekować, dezynsekwować i jeszcze ozonować i malować, a manele po nieboszczyku na niemały koszt miasta do PSZOK-u zawozić. Chciał tym zadaniem „Zieleń Miejską” obciążyć, by publicznej kasy do prywatnej firmy z Opola nie transferować. Burmistrz Tomek od razu zaprotekował, bo wciąż ma w swoim notesie bardzo szeroką i długą listę dziurawych dróg miejskich oraz skwerów pełnych niepozbiętych liści, a wszak do tego właśnie mu jest „Zieleń Miejska” głównie potrzebna, a nie do sprzątnięcia po nieboszczykach. Paweł Lowelas Gwiazdowicz w swoim ostrożno-lizusowskim stylu pytał o przycmentarne parkingi w dniu 1 listopada. Chwalił najpierw, że w ubiegłym roku wszystko pod tym względem było na „szóstkę”, a parę chwil później dodawał, że te przystanki autobusowe to jednak trochę za daleko od cmentarzy usadowiono. Andreas zastępca Mikoda ripostował, że przystanki są tuż przy cmentarzach. Zapomniał jednak dodać, że owszem,

ale tylko w przypadku jazdy w określonym kierunku. No bo jeśli np. jakaś staruszka w ubiegłym roku wsiadła w autobus na Zwierzynieckiej i chciała pętlą przez Ścinawę Polską i Ścinawę na drugą miejską nekropolię przy Ofiar Katynia się przemieścić, to ten nowy cmentarz tylko zza autobusowych szyb mogła zobaczyć, bo po przystanku „Ścinawa”, następnym był „3 Maja - Tesco”. Jadąc bowiem od Ścinawy w stronę miasta, autobus miejskiej komunikacji specjalnej nie miał wydzielonego miejsca postoju po prawej stronie drogi przy samym cmentarzu i dlatego nie mógł się tam zatrzymywać. Podobnie było na Zwierzynieckiej, gdy autobus jechał tam od Ofiar Katynia przez Ścinawę i Ścinawę Polską. Słupek przystankowy postawiono przy skrzyżowaniu z ulicą Rybacką, ale było to dobre 200-300 m od głównej bramy cmentarnej, a w dodatku słupek był zastawiony samochodami i autobus nie miał tam dla siebie bezpiecznego miejsca, nawet do chwilowego postoju... Rychłą śmiercią połowy mieszkańców miasta radna Jolanda Komórkowa zick Odry straszyla, jeśli tylko wice Andreas na postawienie masztu tam zezwoli. Klubowy kolega Jolandy Przemko-Nemo strach jeszcze większy zasiał, bo mówił, że z powodu 7 anten i jeszcze dwóch czy trzech bliżej nieokreślonych i nielegalnych jego zdaniem nadajników wieża ratuszowa łada moment się zawali, a rajcy przecież tuż obok niej - zwłaszcza na komisjach - obradują...

(PIEPRZ)

Miedziane usta prawdy

Gazony, wrzosa, hulejnoga i człowieczek



Co sesja oławskiego samorządu, to wysyp ciekawych cytatów, najczęściej autorstwa rajcy z Nowego Otoku. Nie inaczej było podczas październikowych obrad

- *Podjechałem tam rowem, bo mnie o to prosiła starsza mieszkanka - nie wiem czemu akurat mnie, ale podjechałem!* - zaczął interesującą opowieść radny Józef Urbańczyk. - *No i zobaczyłem takich chłopców, nie wiem jak ich określić - ale jakieś 13-15 lat. No i jeden z nich na tej hulejnodze akurat skończył - najpierw na murek, a potem na gazon, no i na te wrzosa. Taki człowieczek*

razem z tą hulejnogą waży ze 60 kilo. Wrzosa takiego nacisku na pewno więc nie przeżyły. Poszedłem z tą sprawą do Straży Miejskiej, ale mnie zbyli...

- *Hulajnoga to urządzenie które nie jest jak dotąd uregulowane nie tylko w polskim prawie o ruchu drogowym, ale także w europejskim. I dlatego - przynajmniej na razie, bo prace w parlamentach trwają - nie możemy w tej sprawie nic zrobić* - a tak komendant SM Jerzy Narolski wyjaśniał na sesji przyczynę pasywności swoich funkcjonariuszy w kwestii deskorolkowców, zakłócających spokój mieszkańcom placu Piłsudskiego w Oławie.

OPR.: (KAT)

Subiektywna kronika J-L

* Niekwestionowanym hitem jelszczańsko-laskowickiej społeczności internetowej stała się ostatnio facebookowa „Lokalna Grupa Zwiadowców Historii”. Pierwotnie miała ona przede wszystkim pielęgnować pamięć o obozie Fünfteichen, ale w praktyce trafiają tam różnorakie - głównie zdjęciowe - wspomnienia mieszkańców gminy J-L. Na jednej z fotografii figuruje bur-

mistrz Bogdan Szczęśniak. To zdjęcie, pochodzące z 1984 roku, wykonano na jelszczańskim dworcu kolejowym. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że placówka PKP dziś wygląda bliźniaczo podobnie. Czy już nie najwyższy czas na jej remont? (SÓŁ)



Solimy już 8 lat

POWIATOWA
INFO

ZNANA ZE SKŁADANIA LICZNYCH ZAPYTAN I INTERPELACJI OŁAWSKA RADNA KO MAGDALENA ZIOŁKOWSKA ZWYCIĘŻYŁA W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE LITERACKIM DLA AMATORÓW POD HASŁEM „PISZ NA BERDZCZÓW”

DA SIĘ
UKRYĆ

WAGA



(23.09-23.10)

Od początku tygodnia będziesz bardzo dużo biegał, zlatwiał i organizował. Skonstruuj dobry plan działania, bo w przeciwnym razie może umknąć coś ważnego w życiu osobistym. W sprawach zawodowych - wyciszenie i czas na podsumowanie. Zbyt długo to odwiekasz, tworząc pozory i niedobre sytuacje. Złatw zaległe problemy urzędowe i zdrowotne. Finanse - bez zmian.

SKORPION



(24.10-22.11)

Niewesoło będzie do piątku, a potem nastąpi poprawa. Ktoś będzie chciał zaskoczyć w dążeniu do awansu lub w staraniach o zmianę pracy. Nie przejmuj się tym, ale też nie lekceważ. Zdecyduj na chłodno, jak to rozegrać. Los będzie sprzyjał, podsunie właściwe rozwiązanie. Kłopoty z gardłem we wtorek lub środę.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Poczujesz się dobrze i bezpiecznie, odzyskasz dobre samopoczucie. Wszystko za sprawą nowego związku. Dzięki temu uczucie odżyje, a wszystko wyda się łatwiejsze. Uda się naprawić zamieszanie, które niechcący wywołałeś. Rozkwitnie również twoje życie towarzyskie, czego od dawna pragnąłeś. Będziesz miał szansę na poprawę sytuacji finansowej i zawodowej.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Korzystny tydzień, pełen miłych chwil i ciekawych znajomości. Partner może się poczuć zaniedbany. Szansa na poprawę relacji z bliską osobą nadarzy się w niedzielę. Wykaz inicjatywę i pokaż, że tobie też zależy na tym związku. Poprawią się zdrowie i kondycja. Finanse trochę poniżej oczekiwań.

WODNIK



(21.01-20.02)

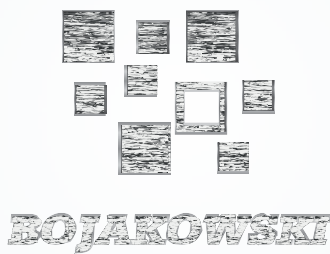
Nie będziesz miał zbyt wiele wolnego czasu. Pojawią się dodatkowe zajęcia i problemy, trzeba będzie je niezwłocznie rozwiązać. Zaangażuj w to rodzinę, nie musisz wszystkiego dźwigać na swoich barkach. Nieoczekiwane spotkanie w sobotę lub niedzielę. Gwiazdy będą sprzyjały gotowym zaryzykować. Finanse i zdrowie bez zmian.

RYBY



(21.02-20.03)

Ułóż sprawy tak, żeby wystarczyło czasu na przyjemności. Nie powinno ich zabraknąć, zwłaszcza pod koniec tygodnia. Odnowisz kontakty z dawno niewidzianymi znajomymi. Będziesz zaskoczony, jak bardzo brakowało tobie tych relacji. Tym razem postaraj się o to zadbać. Interesująca i korzystna wiadomość od przyjaciela, dająca dużo do myślenia, rozważnie wykorzystaj tę propozycję.



Przedsiębiorstwo Budowlane Zbigniew Bożakowski
zatrudni

KIEROWNIKA BUDOWY

do pracy na terenie Jelcza-Laskowic, Oławy, Strzelina.

Wymagania

- wykształcenie wyższe budowlane;
- doświadczenie z prowadzenia projektów budowlanych;
- uprawnienia budowlane;
- znajomość kosztorysowania i rozliczania robót, praca na programie Norma;
- posiadanie uprawnień budowlanych bez ograniczeń do kierowania robotami budowlanymi o specjalności konstrukcyjno-budowlanej;
- prawo jazdy kat. B;
- umiejętność obsługi pakietu Microsoft Office.

Oferujemy

- Możliwość rozwoju i nabywania nowych umiejętności;
- Możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego;
- Stabilne zatrudnienie;
- Atrakcyjne wynagrodzenie;
- Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę;
- Atrakcyjne warunki finansowe;
- Niezbędne narzędzia do wykonywania pracy.

CV do rekrutacji na stanowisko Kierownika Budowy proszę przesyłać bezpośrednio na adres mailowy:

sekretariat@bozakowski.pl



Baseny Miejskie "Termy Jakuba" przyjmą do pracy

OSOBĘ DO SPRZĄTANIA

Do obowiązków pracownika należeć będzie dbałość o czystość obiektu oraz drobne prace gospodarcze.

Oferujemy:

- umowę o pracę (etat, 1/2 etatu, umowa zlecenie, weekendy)
- stabilne zatrudnienie
- dobrą atmosferę w pracy
- zniżki na usługi w Termach Jakuba
- 2600 zł brutto + premia (miesięczna + roczna) + dodatek 40% za zmiany nocne
- świadczenia z ZFŚS ("wczasy pod gruszą", z tytułu świąt)

Zakres obowiązków

- utrzymanie czystości i porządku w pomieszczeniach ogólnie dostępnych
- przestrzeganie obowiązujących przepisów BHP i ppoż
- bieżące uzupełnianie materiałów i środków czystości w toaletach

Wymagania:

- dyspozycyjność (praca na 3 zmiany, w tym nocy).
- kultura osobista
- sumienność, dokładność i punktualność

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przesyłać na adres

Baseny Miejskie "Termy Jakuba" Sp. z o.o.,

ul. 1 Maja 33A, 55-200 Oława,

za pośrednictwem poczty elektronicznej

biuro@termyakuba.olawa.pl

lub osobiście w siedzibie Spółki

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej)	- 0,75 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 11,50 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej)	- 1,50 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25,50 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 22.00 zł brutto

■ od osób fizycznych	- 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo	- 0,75 zł brutto
■ od instytucji społecznych	- 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów	- 7,00 zł brutto

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMujemy DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel./fax 71-313-35-57, e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl

powiatowa

Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Placówek

Oświatowo-Wychowawczych w Oławie

OGŁASZA NABÓR NA WOLNE

STANOWISKO URZĘDNICZE

REFERENT DS. KSIĘGOWOŚCI

Wszelkie informacje nt. naboru są dostępne na stronie internetowej:

<http://www.bip.zos.olawa.ig.pl/webcm>

Dorota Miszczak - Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Oławie

PCPR w Oławie ogłasza nabór na

STARSZEGO REFERENTA ds. KSIĘGOWYCH

Szczegółowe informacje na stronie internetowej

www.pcpr-olawa.pl



Baseny Miejskie „Termy Jakuba” zatrudnią na stanowisko:

**TECHNIK
UTRZYMANIA RUCHU**

Miejsce pracy: Oława, ul. 1 Maja 33a, zespół basenów miejskich

Wynagrodzenie zasadnicze:

4000 - 5000 zł/miesięcznie brutto

+ premia+ dodatek za pracę w nocy

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:

- Utrzymanie w pełnej sprawności urządzeń w zakresie funkcjonowania obiektów basenowych
- Przeprowadzanie przeglądów maszyn i urządzeń
- Usuwanie awarii i usterek
- Prowadzenie dokumentacji zgodnych z procedurami
- Utrzymywanie czystości niecek basenowych
- Prace konserwacyjne

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia technicznego, preferowane kierunkowe z zakresu hydrauliki, elektryki i/lub mechaniki
- mile widziane doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- praktyczna wiedza z zakresu mechaniki, automatyki i hydrauliki

- umiejętności pracy w zespole

- samodzielności oraz możliwości wykazywania się inicjatywą i wiedzą merytoryczną

- gotowość do pracy w systemie zmianowym
- uprawnienia SEP 1kV

Wybranych na powyższe stanowisko osobom oferujemy:

- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych umiejętności
- forma zatrudnienia: umowa o pracę, system pracy równoważny 12 godzinny
- bardzo dobrą atmosferę w pracy
- pakiet socjalny m.in.. premia świąteczna, ZFŚS, karnety na baseny kryty/odkryty dla pracownika i najbliższej rodziny

**CV prosimy przysłać na biuro@termyakuba.olawa.pl
lub składać osobiście w siedzibie Spółki.**

Do CV należy dodać zapis: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu tej oraz przyszłych rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)).



Restauracja Arkadia
w Jelczu-Laskowicach zatrudni

PRACOWNIKA KANTYNY I KELNERA

Praca w systemie 2-zmianowym na terenie Jelcza-Laskowic.

Tel. 510 155 953

Firma z Jelcza-Laskowic zatrudni

**REFERENTA ds. KSIĘGOWOŚCI
z doświadczeniem**

Aplikacje proszę składać:

e-mail: rekrutacja.jelczlaskowice@gmail.com

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię blacharza, Guz, Marcin-kowice Tel. 500-110-300

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników Tel. 501 621 506

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884

► Poszukuję nauczyciela wychowania przedszkolnego z kwalifikacjami. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 609 655 068

► Praca dla Opiekunów Osób Starszych w Niemczech Tel. 77 442 83 38

► Opieka Niemcy Legalnie. Tel. 725 248 935

► Zatrudnię solidnego pracownika do prac remontowo-budowlanych. Mile widziane doświadczenie, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 696 390 032

► Przyjmę do pracy montażystów stolarki PCV. Więcej informacji pod numerem telefonu 71-318-91-77 lub w siedzibie firmy ul. Wrocławska 54 Ratowice

► Zatrudnię Panią na 1/2 etatu do Biura Kredytowego w Oławie. Wymagania: Doświadczenie zawodowe, Dyspozycyjność, uczciwość, rzetelność, zaangażowanie. Kontakt 501-169-184

PRZYJMĘ PRACOWNIKA
NA KOPARKO-ŁADOWARKĘ
1/2 ETATU
(MILE WIDZIANY
EMERYT RENCISTA)
TEL. 510 075 832

KUPNO

► Kupię palety wszystkie. Własny transport, tel. Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam owies i słomę małe kostki Tel. 500 067 376

SKŁADY OPAŁU

OŁAWA - ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892

WROCŁAW - ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93

JELCZ-LASKOWICE - ul. inżynierska
tel. 71-381-12-04

**SPRZEDAŻ
PELETU**



ZATRUDNIMY

KIEROWCĘ

KAT. C+E

CV na adres: biuro@aurieko.pl
lub Oława ul. Wiosenna 2/1
(Nowy Otok), tel. **788 015 515**

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE**

**TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)**

**RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803**

► Sprzedam słomę mała kostka i pszenicę. Tel. 504 923 819

► Sprzedam choinek prosto z plantacji w Staniowicach przy głównej trasie do Wrocławia. Choinki cięte i w donicach. Śwież srebrenym serbski, jodła. Można już zamawiać i rezerwować. Zapraszamy codziennie od 9.00. Stanowice przy głównej trasie do Wrocławia. Tel. 724 519 824

► Sprzedam kuchnię gazową w bardzo dobrym stanie, 4-palnikowa, cena 100 zł. Dzwonić wieczorem. Tel. 71 303 72 78

► Opał - pocięte obrzynki Tel. 883 050 825

ZDROWIE

LEKARSKIE

► LEKARZ STOMATOLOG - DOROTA NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, Tel. 601-89-32-32, 887-877-97771-303-22-33, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYN - TOMASZ NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 tel. 601-893-232, 887-877-977, 71-303-22-33

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁONSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych	
Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarki	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- 71-301-1351
- ginekologiczno-położnicza	
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
- porodówka	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-49
- ginekologiczno-położnicza	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-50
- porodówka	

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
-	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

FamDental TWÓJ DENTYSTA STOMATOLOGIA RODZINNA

Oława, ul. Rybacka 5a,
tel. 71-303-22-33, 601-89-32-32, 887-877-977
Przyjmujemy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty: 9.00 - 19.00, w niedziele nie przyjmujemy.
Leczenie dorosłych i dzieci, leczenie pod mikroskopem, protetyka (korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i nylonowe), naprawy protez zębowych, chirurgia stomatologiczna (implanty), ortodoncja (aparaty stałe i ruchome), wybielanie zębów

PRACOWNIA RENTGENOWSKA

Informacja dla lekarzy i pacjentów:
TOMOGRAFIA CYFROWA 3D (stożkowa CBCT), zdjęcia punktowe, boczne głowy i panoramiczne do diagnostyki ortodontycznej, protetycznej i chirurgicznej na płytach CD, na kliszy lub z możliwością przesłania przez Internet.
Konieczna rejestracja telefoniczna

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMEID;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, gr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
- KRYSZYNA DROZDOWSKA.
OD 15 KWIETNIA ZOSTAŁ
PRZENIESIONY DO PRZYCHODNI
RODZINNEJ
LEK. MED. JÓZEFA JAROSZA,
OŁAWA, UL. IWASZKIEWICZA 45A,
WTORKI OD 16.00 DO 18.00
TEL. 71-303-81-88 603-779-092

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

LEKARZ STOMATOLOG
EWA SROCEK
PRZYJMUJE OŁAWA
UL. CHROBREGO 23B NZOZ
OMEGA
TEL. 600 728 929

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNIKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41. Tel. 603-606-121

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GI-GOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► OKULISTA Przychodnia TOMO Jelcz-Laskowice Rejestracja Tel. 790 310 122

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
*3-POKOJOWE 69 m KW,
II PIĘTRO, BALKON, WINDA, NOWE,
OSIEDLE ZACISZNA - 445 TYS ZŁ *
3-POKOJOWE 77 m KW., I PIĘTRO,
BALKON, KAMIENICA KOŁO RYNKU
- 299 TYS ZŁ *4-POKOJOWE, 85,40 M
KW., V PIĘTRO, 2 BALKONY, WINDA,
2014 ROK, OSIEDLE ZACISZNA- 499
TYS ZŁ * DOM JEDNORODZINNY
140 KW., DZIAŁKA 655 M KW.,
GODZIKOWICE, DO REMONTU
- 199 TYS ZŁ *DOM NA DWIE
RODZINY 180 m KW., DZIAŁKA
552 M KW., 8 POKOI, 2 KUCHNIE,
2 ŁAZIENKI GARAŻ - 519 TYS ZŁ *
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz- Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice.Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw , bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Dom koło Oławy Tel. 601 788 813

► Sprzedam garaż ul. Żeromskiego za stadionem, cena do negocjacji Tel. 728 236 981

► Sprzedam mieszkanie na osiedlu Sobieskiego ul. Paderewskiego, II piętro, 80 m kw., 4 pokoje, garderoba, po remoncie, 334.000 zł do negocjacji. Więcej informacji Tel. 668 294 521

► Sprzedam działki ok 6,5 ar, 8 ar, 14,5 ar uzbrojone, okolice ul. Baczyńskiego Oława 603571182

► Sprzedam mieszkanie na Sobieskiego IV p., 3 pokoje, 59 m kw., za 250 tys zł, 506-082-816

► Sprzedam mieszkanie w Godzinkowicach. Powierzchnia 67 m2. Cena 170000 zł. Więcej informacji pod numerem. Tel. 601 404 009

► Sprzedam grunt rolny Minkowice Oławskie 2,23 ha, cena 120 tys zł, łąka 1,15 ha - 55 tys zł ** Wójcice grunt rolny 0,7 ha - 35 tys zł Tel. 605 049 746

► Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe centrum Oława Tel. 667 224 619

KUPIE

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK

CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187

SPRZEDAŻ, KUPNO ORAZ WYNAJEM MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI

Wasz Ekspert Dorota Kopyta.
Oława ul. Zacisza 94/2. Tel. 73 382 74 10

KREDYTY

SPRZEDAM DOM Z GARAŻEM I OGRODEM W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ - ul. Jagodowa



► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

POSIADAM DO WYNAJECIA

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW,
23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-
USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY
PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, Tel. 535-080-816

DO WYNAJĘCIA
LOKAŁ 60 M KW.,
W CENTRUM OŁAWY, ŚWIETNA
LOKALIZACJA, NA KAŻDĄ
DZIAŁALNOŚĆ, LOKAŁ SKŁADA
SIĘ Z 4 POMIESZCZEŃ W TYM
ZAPLECZE SOCJALNE I WC,
TEL. 605 996 555

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-La-skowice, Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► GARAŻ, PADEREWSKIEGO. Tel. 694 415 235

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

► Do wynajęcia lokal w centrum Oławy 41 m kw., ul. 1 Maja 6 Tel. 609 804 204

► Magazyn do wynajęcia, pow. 80 m kw. Tel. 692 864 044

► Wynajmę halę magazynową o pow. 960 m kw., na działce o pow. 24,50 ara, 4 bramy wjazdowe, Oława, 3 Maja Tel. 501 452 145

► Wynajmę kawalerkę od grudnia, Kasprzowicza Tel. 57 307 09 07

► Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w centrum Oławy Tel. 602 443 638

► Do wynajęcia w Oławie od zaraz umeblowane mieszkanie 2-pokojowe 34 mkw z balkonem na I piętrze w centrum Oławy. Opłata za wynajem 1300 zł plus czynsz 350 zł. Mieszkanie jest po generalnym remoncie. Ogrzewanie miejskie. Kaucja w wysokości 1500 zł. Tel. 695 406 303

► Wynajmę po okazyniej cenie pomieszczenie na działalność gospodarczą o powierzchni 30 m.kw. Dzwonić w godz. 16-20 Tel. 601 735 664

► Wynajmę garaż ul. Rybacka Andrzej Tel. 501 513 406

► Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe centrum Oława Tel. 667 224 619

► Bardzo atrakcyjne miejsce w Oławie koło kwadraciaka, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, loggia. wysoki parter, cena do uzgodnienia plus liczniki Tel. 601 892 197

WYDZIERŻAWIĘ
LOKAŁ HANDLOWY
W JELCZU-LASKOWICACH
PRZY UL. WROCŁAWSKIEJ.
TEL. 510 155 953

► Wynajmę kawalerkę, ul. Kamien-na Tel. 662 802 515

► Tanio wynajmę dwupokojowe mieszkanie w Oławie Tel. 604 436 459

ZAMINIENIE

► Zamienię mieszkanie komunalne 54 m. kw. na parterze na mniejsze Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comfouthousenieruchomosci.gratka.pl

► Biuro Nieruchomości: Sprzedaż, kupno oraz wynajem mieszkań, domów, działek, lokali. Kredyty mieszkaniowe, gotówkowe. Wasz Ekspert Dorota Kopyta. Biuro Oława ul. Zacisza 94/2. Tel. 73 382 74 10

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Elektryk – awarie, montaż, odbiorry, Tel. 608-770-478

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444 Tel. 506-196-175 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	
	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska	
Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71-313-72-32
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kapeliisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewiczza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocioszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	-

► Elektryk - awarie, montaż. Tel. 603 687 489

INSTALACJE ELEKTRYCZNE,
WYKONAWSTWO,
POMIARY, NAPRAWY.
FACHOWO, SZYBKO, SOLIDNIE.
TEL. 883 041 932

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława - ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► **Serwis RTV - SAT, Tel. 602 495 749**

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy telewizorów, monitorów domowe i warsztatowe Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► ECO-DAN usługi porządkowe kompleksowo. pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, Tel. 724 429 736 www.ecodan.eu

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd - www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ŻŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport, niskie ceny, 24 h, duże auto, Tel. 604 332 147

► Przewóz osób, tania, Tel. 604 332 147

► Przewóz mebli, Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

TRANSPORT DO 3,5 TONY,
POLSKA I ZAGRANICĄ.
TEL. 501 063 734

► Autolaweta do wynajęcia, ładowność 1690 kg Faktura VAT. Tel. 500 424 424

► BUS z plandeką do wynajęcia, ładowność 10 palet Faktura VAT. Tel. 500 424 424

► Usługi transportowe Oława okolicy. Tel. 791 722 049. Tel. 53 466 66 91

HYDRAULICZNE

► Naprawa - montaż junkersy - kuchenki - gaz hydraulika 713-134-439

► Usługi hydrauliczne. Tel. 693 753 029

► Usługi hydrauliczne, remont łazienek i mieszkań Tel. 693 753 029 71-301-52-59

BUDOWLANE

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek. Tel. 693 753 029

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 71 301 52 59, 693 753 029

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE
I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Usługi remontowo-budowlane. Tania, szybko i solidnie, Tel. 663 625 229

► **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarzkie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie 693-585-786

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafele, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji + mycie, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Usługi minikoparka, prace ziemne Tel. 669 070 097

► Wykończenia, remonty, kafle, gładzie, regipsy, panele, malowanie Tel. 727 575 484

► Usługi remontowe i wykończeniowe mieszkań, sufity podwieszane, regipsy, gładzie, malowanie, malowanie postaci z bajek w pokoju dziecięcym Tel. 57 222 95 45

**NOWY
AUTORYZOWANY SERWIS**

JUNKERS

Vaillant termet

naprawa i montaż urządzeń, instalacje CO, GAZ

504-517-197

► Malowanie, tapetowanie, gładź, kafelki, regipsy, panele Tel. 729 677 185

► **Dar-Bud usługi brukarskie Tel. 665 289 776**

► Usługi remontowo-budowlane, docieplenia, suche zabudowy, malowanie, ogrodzenia z klinkieru i inne... Solidnie i w rozsądnych cenach, dwadzieścia lat doświadczenia Tel. 696 390 032

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stoł wiejski gratis, Tel. 604-421-959

► FOTOBUDKAwroc.pl 692-717-384

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weseln.pl

► **Videofilmowanie, Tel. 508-295-104**

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, oferujemy stoisko z watą cukrową i popcornem wraz z obsługą Tel. 667-054-756

► Zespół muzyczny Mała Kapela Tel. 512 802 544

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastyki miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Angielski 603-343-455

► Korepetycje j. niemiecki Oława, Stanowice, Marcinkowice Tel. 73 007 58 45

► Korepetycje z chemii. Nauczyciel akademicki. Proszę dzwonić po 17.00. Tel. 502 405 729

► Angielski korepetycje, Oława i okolice 519 595 301

PRZYJMĘ

► Przyjmę ziemię. Tel. 53 301 50 29

GLUE

CAR SERVICE

USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO

MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

**AKUMULATORY
ROWERY**

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93
www.akuolawa.pl

**AKUMULATORY
BOXY DACHOWE
WYPOŻYCZALNIA**

Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
☎ 501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

AKUMULATORY

ROWERY AKCESORIA OGUMNIENIE
NOWE UŻYWANE
SERWIS NAPRAWA

Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
☎ 501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

► Autolaweta 24 h - usługi, Tel. 781 306 420

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYNICZKA 11
TEL. 505-045-414 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

► Sprzedam Opel Movano diesel. Rok prod. 2006 Tel. 664 481 738

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2018.2204 j.t. ze zm.) **informuje**, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie **został wywieszony na okres od dnia 25.11.2019r. do dnia 16.12.2019r. wykaz zawierający nieruchomości przeznaczone do zbycia w trybie bezprzetargowym**, stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 163/0050/2019 z dnia 25.11.2019r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Z up. Burmistrza **Małgorzata Pasierbowicz** - Z-ca Burmistrza

P.H.U.

FOSPOL

OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

☎ 71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

III TERMATHLON NA RATY

W TERMACH JAKUBA

3x



**800M
PŁYWANIE**

4-5.01
18-19.01
8-9.02
2020 R.



**7KM
BIEG**

Informacje:
Dystans: 800 m / 32 baseny
Koszt: 40,00 zł do 29 grudnia
Start cz. pływackiej: 4.01, 18.01, 8.02; 15:00 - 17:00 (co pół godziny)
Start cz. biegowej: Zimnar - 5.01, 19.01, 9.02, godz. 11:00
 Zapisy i regulamin na www.zmierzymczas.pl







GO KINO OLAWA **gokino**

REPERTUAR 28.11 - 5.12

KRAINA LODU 2 (2D, DUBBING) HIT!

JAK POŚLUBIĆ MILIONERA PREMIERA!

SOLID GOLD PREMIERA!

NA NOŻE (2D NAPISY) PREMIERA!

PROCEDER

1800 GRAMÓW

CZAROWNICA (2D)

NIEPLANOWANE (2D LEKTOR)

BARANEK SHAUN FILM FARMAGEDDON (2D DUBBING)

SOBOTA, NIEDZIELA
 10:00 12:15 13:00 14:30 15:15 16:00 16:45 17:50
 PT, PN, WT, ŚR, CZW
 12:15 13:00 14:30 15:15 16:45 17:50

PT - CZW 10:00 15:10 18:00 19:30

PT - CZW 13:00 20:05

PT - CZW 18:15 20:15

PT - CZW 20:55

PT - CZW 12:40

SB, ND, PN 10:15

WT 19:30

SB, ND, PN, WT 10:15

GO KINA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OLAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
 GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Olawskie”
 tel. i fax 71-313-70-78
 internet: www.gazeta.olawa.pl
 e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
 55-200 Olawa, ul. Chrobrego 19;
 tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybalski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba, Grzegorz Kacala i Jacek Polasz.
 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, aduściacji materiałów i zmiany tytułów.
 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
 Bogusław Szymański - reklama, przetargi
 e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Olawie,
 Małgorzata Najgebaur,
 ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
 e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
 czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
 środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
 sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
 55-200 Olawa, ul. B. Chrobrego 19,
 NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
 tel. 71 313 35 57
 Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
 Oddział Poligrafia
 Drukarnia Sosnowiec

Szukają domu

naati3@tlen.pl



Riko nie może się doczekać nowego domu, tel. 791-389-039



Młody psiak czeka na właściciela, tel. 791-389-039



Kilkuletnia, posłuszna, grzeczna suczka, tel. 667-735-988



Kociaki do adopcji czekają w Przychodni Aksman



Kilkuletni, pilnujący mieszaniec, tel. 667-735-988



Posłuszny, zrównoważony, pilnujący, kilkuletni mieszaniec, tel. 667-735-988



Kilkuletni mieszaniec szarpieja, tel. 667-735-988

jak poślubić milionera?

W KINACH OD 29 LISTOPADA

WYKONANIE: MAJNOWSKI, STACZKOWSKA, FOREMNIAK, RAJNICKI, WILCZYŃSKI, WINIOWA, SOŁTOWSKA, MOCWAŁOWSKI, NADZIARSKA, SOCHA



„Irlandczyk” w kinie „Odra”

Wielbicielom talentu Martina Scorsese kino „Odra” proponuje pokazy najnowszych filmów reżysera

Epicka saga przedstawia świat przestępczości zorganizowanej w powojennej Ameryce z perspektywy Franka Sheerana - weterana II wojny światowej, kanciarza i zabójcy na zlecenie, który miał okazję współpracować z najsłynniejszymi kryminalistami stulecia.

Akcja filmu toczy się na przestrzeni kilku dekad i uka-

zuje kulisy jednej z największych nierozwiązanych zagadek w historii USA, jaką było zniknięcie owianego legendą przewodniczącego związków zawodowych Jimmy'ego Hoffy. Obraz zabiera widza w intrygującą podróż po tajnych szlakach przestępczości zorganizowanej, pokazując jej mechanizmy działania i powiązania ze światem polityki. Warto zobaczyć ten film na dużym ekranie. Recenzenci podkreślają, że jest to najwybitniejsze osiągnięcie Martina Scorsese od czasu „Chłopców z ferajny”.

Główne role zagrali Robert De Niro, Al Pacino oraz Joe Pesci. Film można będzie obejrzeć w Kinie Odra 7 grudnia o godz. 20.15 oraz 10 grudnia o godz. 20.00.

(KT)

Grudniowe seanse Kina Seniora w „Odrze”

OŁAWA
Kultura

Tym razem Centrum Sztuki proponuje dwa tytuły

Pierwszy film to „Czarny Mercedes” - pełna napięcia i zwrotów akcji opowieść sensacyjna o miłości, zbrodni i zabójczej namiętności, rozgrywająca się w odtworzonej

z największą starannością scenarii okupowanej Warszawy i Zakopanego.

W filmie wystąpiła imponująca plejada gwiazd, m.in.: Artur Żmijewski, Bogusław Linda, Sonia Bohosiewicz, Danuta Stenka, Andrzej Seweryn oraz Marian Opania. Seans odbędzie się 3 grudnia o godz. 13:00.

Drugim tytułem będzie „1800 gramów” - najnowszy filmowy producenta takich hitów jak „Listy do M.” czy „Podatek od miłości”. Świąteczna, pełna ciepła opowieść, uświa-

damiająca, że mając kochającą rodzinę mamy wszystko. W roli głównej zobaczymy Magdalенę Róžczkę, której partnerują, m.in.: Piotr Głowacki, Maciej Zakościelny, Roma Gąsiorowska. Na „1800 gramów” kino zaprasza we wtorek 17 grudnia o godz. 13:00.

Bilety dla posiadaczy Karty Seniora w promocyjnej cenie 12 zł dostępne w kasie Kina Odra oraz na kultura.olawa.pl. Przypominamy o 20% zniżce w Kawiarence KINOVA dla posiadaczy Oławskiej Karty Seniora.

(KT)



Czarny Mercedes

KAZDY MA COS DO UKRYCIA

KINO SENIORA

03
Grudnia
13:00

Bilety: 12zł
tel. 71 735 15 70
KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława
www.kultura.olawa.pl
facebook.com/kulturaolawa/

Centrum Sztuki KINO ODRA

Jak poślubić milionera

KINO W SPÓDNICY

2019
29
Listopada
20:15

Bilety: 12zł
tel. 71 735 15 70
KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława
www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki KINO ODRA

Listopad/Grudzień 2019
11-05

OD 1923
KINO ODRA

Centrum Sztuki w Oławie

Kraina Łodu II

Jak poślubić milionera?

Disney CZAROWNICA 2

BILETY JUŻ OD 12zł

Godziny seansów na: www.kultura.olawa.pl

Na ekranie Kina Odra

Disney

KRAINA ŁODU II

Bilety od 12zł

Dla grup szkolnych promocyjne ceny biletów

sport



Szef działu: **Krzysztof A. Trybalski** kat@gazeta.olawa.pl

- Ach ten „luzik-
arbuzik”

s. 31

Bo sędzia
spieszył się
do domu

s. 32

SPORTY WALKI

Sukcesy

Dzięki wsparciu finansowemu gminy Olawa, czwórka zawodników oławskiego klubu LZS „Rio Grappling” uczestniczyła w mistrzostwach Europy federacji IBJJF w brazylijskim jiu-jitsu. Te zawody rozgrywano w Rzymie, od 18 do 20 października, a kilka tygodni później większa grupa „grapplingowców” rywalizowała na mistrzostwach Polski

W przeddzień czempionatu Europy odbywał się w Rzymie turniej „Rome Fall”, w którym zawodnicy rywalizowali w kimonach. Srebrny medal w kategorii czarnych pasów wywalczył Filip Kopij. Pomimo dokuczliwej kontuzji, odniesionej w pierwszej walce, oławianin zdołał kolejno wygrać z krajowym rywalem, a następnie z zawodnikiem z Brazylii, by dopiero w finale ulec innemu utytułowanemu brazylijskiemu jiu-jitsowcowi.

W tym samym dniu walczyli również Łukasz Wiśniewski oraz Michał Królicki, jednak po zaciętych bojach odpadli w grupowych eliminacjach i nie przeszli do dalszej ry-

Podbijali Rzym i Katowice



Krzysztof Witek (na fot. stoi na najwyższym stopniu podium) wywalczył na katowickich mistrzostwach Polski złoty krążek, w kategorii „Masters - purpurowe pasy”...

walizacji w systemie pucharowym, w którym przegrywający walkę odpadali.

Kolejny dzień, to były te mistrzostwa Europy, podczas których walczone bez kimon. Ponownie - pomimo bardzo walecznej postawy i zaciętych bojów - Łukasz Wiśniewski, Michał Królicki oraz Piotr Marczuk odpadli z zawodów przed strefą medalową. Najbliższy podium był

Piotr Marczuk, który jeszcze na 50 sekund przed końcem walki wygrywał na punkty. Przeciwnik zdołał jednak odwrócić losy pojedynku i to on awansował do półfinału, gwarantującego co najmniej brązowy medal.

W ostatniej chwili - pomimo odniesionej dzień wcześniej kontuzji - zdecydował się na walkę również Filip Kopij. Zawodnik i trener klubu LZS

„Rio Grappling” Olawa wygrał rywalizację o półfinał, obalając przeciwnika na 6 sekund przed końcem pojedynku, dzięki temu zdobył punkty, które pozwoliły pokonać rywala 6:4. Jednak po tej walce Kopij już nie był w stanie rywalizować o awans do finału i w efekcie zakończył mistrzostwa Europy z brązowym medalem.

*



Reprezentanci klubu LZS „Rio Grappling” Olawa, rywalizujący na mistrzostwach Europy. Z medalami w ręku - Filip Kopij

9 i 10 listopada w Katowicach odbywały się mistrzostwa Polski w brazylijskim jiu-jitsu. To największa i najważniejsza impreza w naszym kraju, w której startują walczący w kimonach. W tym roku zgłosiła się rekordowa liczba, bo aż 1750 zawodników, w tym 11 z oławskiego klubu. Trzej z nich wywal-

czyli medale. Krzysztof Witek zdobył złoty, w kategorii „Masters - purpurowe pasy”. Filip Kopij - srebrny, w kategorii „Masters - czarne pasy”, a Michał Królicki - brązowy w kategorii „Niebieskie pasy”

(KAT)

Fot.: archiwum
LZS „Rio Grappling” Olawa

BOKS

Sportowo i charytatywnie

W dużej hali OCKF rozgrywano w sobotę 16 listopada XV Oławski Turniej Bokserski. Tegoroczna impreza, oprócz uczczenia 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, po raz kolejny miała także dodatkowy szczytny cel. Tym razem chodziło o zebranie funduszy na leczenie 7-letniego Tomka Pityńskiego, który walczy z chorobą nowotworową

Ten ostatni element zdominował pierwszą, oficjalną część zawodów, które otworzył prezes klubu „Boks Team” Olawa Tomasz Roźniatowski, a następnie w imieniu swoim i nieobecnego burmistrza Tomasza Frischmanna, wręczył grupie zasłużonych działaczy

oraz osobom wspomagającym w mijającym roku oławski klub bokserski, pamiątkowe grawertony z podziękowaniami. Te wyróżnienia tym razem otrzymali: dr Anna Burzyńska, Zbigniew Kozioł, Florian Karg, Leszek i Zbigniew Lewandowscy, Aleksandr Stachniw, Janusz Żyła i Oławskie Centrum Kultury Fizycznej. Spiker Dariusz Fioz w imieniu burmistrza przekazał podziękowania Tomaszowi Roźniatowskiemu.

Tegoroczny turniej niepodległościowy miał zupełnie inny niż dotąd charakter. W jego ramach odbył się mecz Ekstraligi Boks Olimpijskiego, pomiędzy zespołem „Leone Imperium Boxing” Wałbrzych, reprezentującym Dolny Śląsk, a kadrą Wielkopolski. Stawką było wicemistrzostwo ekstraligi. Rozegrano osiem punktowanych walk, z których wszystkie wygrali reprezentanci naszego regionu.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z osiągniętych wyników na zawodach w Oławie, ale

mamy pewien niedosyt, bo mistrzostwo ligi było bardzo blisko - zabrakło kilku zwycięstw w wyjazdowych pojedynkach - mówił po meczu Krzysztof Sadłoń, trener zespołu „Leone Imperium Boxing” Wałbrzych, którego w prowadzeniu tej ekipy wspomaga Mariusz Burzyński.

Wcześniej rozegrano kilka walk pokazowych, z udziałem przedstawicieli gospodarzy, przygotowujących się do mistrzostw Polski seniorów. Wasyl Iskra rywalizował z wałbrzyszaninem Mateuszem Piotrowskim, a dwaj oławianie - Szymon Baran i Filip Szercer - sprawdzali swoją formę w wewnątrzklubowym pojedynku. Wszystkie walki sparingowe zakończyły się remisowo.

W przerwie między walkami pokazowymi a mistrzowskimi, przeprowadzono licytację wielu różnych i cennych przedmiotów, m.in. rękawic bokserskich i koszulki z autografami polskich pięściarzy zawodowych, a także koszul-



Wszystkie walki pokazowe kończyły się remisowo

ki i płyty z podpisem Kamila Bednarka. Sprzedawano także słodkie wypieki i napoje. Cały dochód z tego charytatywnego

przedsięwzięcia trafi do Tomka Walecznego i będzie przeznaczony na jego dalsze leczenie.

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Pięściarze niepodległościowo dla Tomka Walecznego

FUTSAL
Ekstraklasa

To był typowy mecz walki, a jego losy rozstrzygnęły się w niecałe trzy minuty. Po tym zwycięstwie jelczanie awansowali na trzecie miejsce w tabeli

Trudno było wskazać faworyta tego pojedynku, ponieważ obie drużyny są w dobrej dyspozycji. Torunianie jeszcze nie przegrali w tym sezonie, natomiast jelczanie od sześciu kolejek również byli niepokonani. Zapowiadało się więc interesujące futsalowe widowisko. Pierwsza połowa przypominała piłkarskie szachy. Gra przebiegała bezpiecznie, w środkowej strefie, ale brakowało składnych akcji i spieć podbramkowych. Lepsze okazje strzeleckie stwarzali goście. Po kilku minutach Mateusz Waszak trafił w poprzeczkę sprzed pola karnego. Potem Krzysztof Elsner uderzył poza bramkę, a w kolejnej akcji przegrał pojedynek z Maciejem Foltynem. Swoich szans na gole nie wykorzystali także Remigiusz Szychalski i Mateusz Cyman.

Duże emocje rozpoczęły się po zmianie stron. Gospodarze mieli dwie świetne okazje, jednak Kamil Naparło udanie interweniował. Przyjezdni odpowiedzieli w 29. minucie - z dystansu huknął Szychalski, ale Foltyn znów nie dał się

KS „Acana Orzeł Futsal” J-L - FC Toruń 3:0

„Orzeł” na podium



Jelczańscy kibice, licznie zgromadzeni w hali Centrum Sportu i Rekreacji, tradycyjnie dopingowali zespół „Orła”, od pierwszej do ostatniej minuty gry...

zaskoczyć. W 33. minucie Arkadiusz Szypczyński wygrał pojedynek siłowy w środku pola z reprezentantem kraju - Tomaszem Kierzelem, wpadł na pole karne gości i uderzył obok bezzadnego Naparły, otwierając rezultat spotkania. Kontuzjowany w tym starciu Kierzel już nie grał do końca meczu. Kilkadziesiąt sekund później efektowną

akcję prawym skrzydłem przeprowadził Kacper Kędra. Utalentowany młodzieżowiec minął zwodem dwóch rywali zacentrował na pole karne, a Michał Wojciechowski niefortunnie wpakował piłkę do własnej bramki, więc było 2:0 dla „Orła”.

Szkoleniowiec torunian Łukasz Żebrowski szybko zareagował - wycofując bramka-

rza, którego zastąpił zawodnik w polu. Jednak nie powiódł się ten manewr taktyczny. Hiszpan Sergio Solano przechwycił futsalówkę w środkowej strefie i strzelił do pustej bramki przyjezdnych, pieczętując zwycięstwo podopiecznych Lopeza „Chusa” Garcii nad aktualnymi wice-

*

Bramki: Arkadiusz Szypczyński (w 33 min.), Michał Wojciechowski (w 34 min. - samobójcza) i Sergio Solano (35).

KS „Acana Orzeł”: Maciej Foltyn i Noel Charrier - bramkarze, oraz Janis Pastars, Mykoła Morozow, Marcin Firańczyk, Maksym Pautiak, Gustavo Henrique, Sergio Solano, Kacper Kędra, Ixemad Gonzalez, Ivan Marquina i Arkadiusz Szypczyński.

FC Toruń: Kamil Naparło i Mateusz Iwański - bramkarze, oraz Tomasz Kierzel, Marcin Mrówczyński, Mateusz Waszak, Michał Wojciechowski, Kamil Domański, Mateusz Cyman, Krzysztof Elsner, Konrad Jekielek, Remigiusz Szychalski, Robert Stolarski i Kacper Zboralski.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Ekstraklasa futsalu

Wyniki X kolejki, rozgrywanej od 23 do 25 listopada

KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” - FC TORUŃ	3:0
„RED DEVILS” CHOJNICE - „GATTA ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA	1:5
GSF GLIWICE - ASZ UŚ KATOWICE	1:2
MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK - MKS „PIAST FUTSAL” GLIWICE	1:6
„RED DRAGONS” PNIEWY - GI „MAŁOLEPSZY FUTSAL” LESZNO	2:2
„CLEAREX” CHORZÓW - „GWIAZDA” RUDA ŚL.	3:1
„CONTRACT” LUBAWA - „REKORD” B-B	0:9

TABELA PO X KOLEJCE

1. REKORD B-B	21	43:16
2. GATTA ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	19	33:19
3. KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” J-L	18	32:16
4. CLEAREX CHORZÓW	18	41:26
5. CONTRACT LUBAWA	18	36:28
6. ASZ UŚ KATOWICE	18	31:39
7. GI „MAŁOLEPSZY FUTSAL” LESZNO	14	27:32
8. PIAST FUTSAL GLIWICE	13	27:21
9. FC TORUŃ	12	19:14
10. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	10	18:26
11. RED DRAGONS PNIEWY	7	28:39
12. GSF GLIWICE	7	29:35
13. GWIAZDA RUDA ŚL.	5	18:44
14. RED DEVILS CHOJNICE	5	24:51

*

W następnej kolejce, po dwutygodniowej przerwie reprezentacyjnej, KS „Acana Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z drużyną GI „Małolepsy Futsal” Leszno. Ten mecz odbędzie się w sobotę 7 grudnia, w leszczyńskiej hali „Trapez”, przy ul. Zygmunta Starego 1. Początek - o godz. 18.00.

(TN)

PIŁKA RĘCZNA

II liga

Miłą niespodziankę sprawili swoim fanom podopieczni trenera Krzysztofa Mistaka. Skazani na pożarcie w wyjazdowym pojedynku z wiceliderem, wywalczyli w sobotę 23 listopada w Dzierżoniowie meczowy punkt

Przegrali po karnych

Od początku spotkania z „Żagwią” dominowali szczypiorniści LKPR „Moto-Jelcz” Olawa, wśród których po raz drugi w tym sezonie zagrał były ekstraklasowiec i były reprezentant Polski juniorów - Robert Szuszkiewicz. W końcówce meczu gospodarze zmienili system gry na ścisłe krycie i w regulaminowym czasie odrobili pięciobramkową stratę, remisując ostatecznie 31:31. W rzutach karnych minimalnie lepsi (4:3) byli podopieczni trenera Damiana Pikusa i to oni wywal-

czyli dwa „oczka” meczowe, a olawska drużyna - jedno. Najwięcej bramek dla „Moto-Jelcza” rzucił już tradycyjnie Krzysztof Griman - 11, a drugi pod względem celnych trafień był tym razem Jan Gass - 5.

*

W następnej kolejce LKPR „Moto-Jelcz” Olawa zagra w sobotę 30 listopada, o godz. 17.00, w gackiej hali sportowej im Włodzimierza Łubańskiego. Rywalem olawian będzie liderujący w tabeli SPR „Szczypliarniak” Gorzyce. (KAT)

Międzynarodowy pojedynek w CSiR

FUTSAL

Mecz towarzyski

3 grudnia w hali jelczańskiego Centrum Sportu i Rekreacji reprezentacja Polski w futsalu zmierzy się z reprezentacją Serbii

Organizatorzy gwarantują, że to niepowtarzalne widowisko zapewni każdemu wiele emocji i zapraszają do wspólnego kibicowania. - Pokażmy, że Jelcz-Laskowice ma najlepszą publiczność w Polsce! - mówią.

Bilety dostępne są w recepcji CSiR oraz na stronie kupbilet.pl. Lepiej się pośpieszyć, bo z każdą godziną jest ich coraz mniej!

(KT)



WYŚCIGI MODELI

ZDALNIE STEROWANYCH

ELIMINACJE MISTRZOSTW POLSKI

ELIMINACJE

sobota

9⁰⁰ - 20⁰⁰

30.11.19

MIĘSCIE ZAWODÓW

CENTRUM SPORTU

I REKREACJI

Jelcz - Laskowice

ul. Oławska 46

01.12.19

FINAŁY

niedziela

9⁰⁰ - 14⁰⁰

SIATKÓWKA

II liga

Tak mówił po październikowym meczu w Sycowie, przegranym przez olawską drużynę 2:3 (w tiea-breaku 18:20) jej trener Arkadiusz Stadnik. Niewiele brakowało, żeby szkoleniowiec „Olavii” musiał powiedzieć to samo po spotkaniu rewanżowym, rozegranym w hali OCKF, 21 listopada - awansem z XIII kolejki, zaplanowanej na 4 stycznia 2020

Przerwa świąteczno-noworoczna, przerywająca zwykły rytm treningowy, nie sprzyja budowaniu i utrzymaniu formy, więc trenerzy „Olavii” i „Rosieka” porozumeli się w kwestii wcześniejszego rozegrania meczu, niż to zaplanowali spece od harmonogramu rozgrywek w Polskim Związku Piłki Siatkowej. Oławianie, jako gospodarze, wykorzystali również to, że w minioną sobotę przypadła im przymusowa pauza, spowodowana nagłym i pozasportowym przesunięciem z drugiej ligi do pierwszej zespołu SPS „Chrobry” Głogów, z którym mieli się spotkać 23 listopada. Głogowianie zajęli w wyższej klasie miejsce zasłużonego dla polskiej siatkówki klubu AZS Częstochowa, wycofanego z rozgrywek pierwszoligowych z powodu kłopotów finansowych i licencyjnych. PZPS nie uzupełnił natomiast luki po „Chrobrym” w czwartej dywizji II ligi, dlatego jedna z drużyn w tej grupie musi co tydzień pauzować. Z kolei „Rosiek” Syców, mając przed sobą w sobotę 23 listopada ważny mecz z bezpośrednim rywalem w ligowej tabeli - „Ikar” Legnica, chętnie przystał na propozycję zagrania z „Olavią” w czwartek 21 listopada, traktując to spotkanie jako dobre przetarcie przed prestiżową dla nich rywalizacją z zespołem podopiecznych trenera Pawła Murdzy.

W ekipie z Sycowa, prowadzonej przez parę szkoleniowców - Mariusza Dutkiewicza i grającego trenera Dominika Muchę, występuje dwóch wychowanków MKS „Olavia” - Mieszko Rządowski i Piotr Gębarzewski. Ten drugi, po czasowych występach w zespołach młodzieżowych „Gwardii” Wrocław i po przejściu na stałe w 2017 roku do MMKS Kędzierzyn-Koźle, pełniąc rolę Akademii Siatkarskiej słynnej „Zaksy”, chciał tuż przed tym sezonem wrócić na pewien czas do „Olavii”. Trener Stadnik, który wówczas praktycznie już zamknął kadre, nie gwarantował temu młodemu i bardzo zdolnemu siatkarzowi stałych występów w drugoligowym zespole, więc ostatecznie wylądował on w Sycowie. Tam było mu łatwiej się przebić, bo w rodzinnym mieście europosłanki i byłej minister Beaty Kempy praktycznie

MKS „Olavia” Olawa - MKS „Rosiek” Syców 3:1

- Ach ten „luzik-arbuzik” ...



W rewanżowym spotkaniu z zespołem MKS „Rosiek” Syców (na fot. siatkarze tej drużyny na drugim planie) najsukuteczniejszym zawodnikiem „Olavii” był Maciej Kęsicki (na zdjęciu w wyskoku, z numerem „9” na koszulce)

na nowo tworzone drużyny, wykorzystując licencję przeżywanego kłopoty organizacyjno-finance klubu PKPS „Siatkarz” Oleśnica/Bierutów, którego zespół seniorów wiosną tego roku po długotrwałych barażach w sportowej rywalizacji wywalczył drugoligowy awans.

Pierwsze spotkanie sycowian i olawian, rozegrane 19 października w Sycowie, zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy, po pięciosetowej walce. Jak komentował wówczas trener Stadnik, jego zespół przegrał ten mecz „na własne życzenie”, bo najpierw prowadził 1:0, wygrywając pierwszą partię do 16, a potem 2:1, po zwycięstwie w trzeciej do 13. Ambitnie walczący gospodarze zdołali jednak odwrócić losy spotkania, a mając po swojej stronie sędziów, co było szczególnie widoczne w tiea-breaku, wygrali piątą set 20:18, a cały mecz 3:2.

Do rewanżowego spotkania z „Olavią” było to jedyne zwycięstwo MKS „Rosiek” w tym sezonie. Zachęceni tym pierwszym rozstrzygnięciem sycowianie odważnie zaczęli czwartkowe starcie i do wyniku 6:6 walczyli jak równy z równym. Wtedy Dominik Mucha posłał piłkę z zagrywki daleko w aut, a po chwili Maciej Kęsicki skutecznie zastopował na pojedynczym bloku atak Jakuba Dąbrowskiego, więc olawianie odskoczyli na dwa „oczka”. Po dobrej grze blokiem Mariusza Gacy na środku siatki i asie serwisowym Piotra Hernika, zwiększyli przewagę do czterech punktów - prowadzili 14:10. Po tym jak trener Stadnik przeprowadził podwójną zmianę, wprowadzając Damiana Fijaka na rozegranie (za Mateusza Kamińskiego) i Adriana Sdebela do ataku (za Piotra Hernika), przewaga olawian jeszcze się zwiększyła. W pewnym momencie po serii asów serwisowych popu-

larnego „Kęsika” - urosła do siedmiu punktów (było 22:15 dla „Olavii”). Wydawało się więc, że olawianie za chwilę z dużą przewagą skończą zwycięsko pierwszą partię. Wtedy jednak szkoleniowcy sycowian wprowadzili na parkiet Piotra Gębarzewskiego, który udanymi atakami ze skrzydeł oraz asami serwisowymi wyraźnie poprawił osiągnięcia gości, jednak ostatecznie ulegli oni gospodarzom 22:25.

Drugi set dobrze rozpoczęli przyjezdni, od prowadzenia 1:0, po skutecznym ataku Konrada Gawłowskiego ze środka. Potem jednak nastąpiła zabójcza seria olawian i po 12 minutach gry w drugiej odsłonie gospodarze prowadzili 11:1. Atomową zagrywką masakrował gości zwłaszcza Maciej Kęsicki, zaliczając kolejno asa podłogowego, siatkowego i sufitowego. Gdy było 18:4 i 20:6 dla „Olavii”, wydawało się, że w tym secie goście „nie wyjdą z wody”, ale seria własnych błędów w olawskim zespole pozwoliła im trochę poprawić wynik, ale ostatecznie przegrali tę partię 16:25.

W trzecim secie, do stanu 7:7 trwała wyrównana walka, ale przy następnej akcji Gracjan Sachnik zaatakował w aut, mimo czystej siatki. Po chwili sędzia słupkowy Patrycja Chudy odgizdała miejscowym kontrowersyjny błąd w ustawieniu. Spowodowany był tym, że Maciej Kęsicki wybiegł poza boisko po piłkę, którą niesforne rzuciła bawiąca się nią córeczka któregoś z kibiców, i nie zdążył wrócić na właściwe miejsce na placu gry, przy podaniu rywala zza linii dziewiętego metra. To wróżyło zły scenariusz, bo spierający się z sędziami siatkarze „Olavii” często tracą koncentrację i... kolejne punkty. Tak było i tym razem. Niezłe dotąd przyjmujący Kęsicki seriami nie odbierał zagrywek rywali, którzy szybko dzięki temu odskoczyli olawianom

na pięć „oczek” - prowadzili 15:10. Trener Stadnik, po wziętym czasie, zastosował podwójną zmianę, jak w poprzednich partiach. Wtedy gra „Olavii” wróciła na właściwe tory i po asie serwisowym Adriana Sdebela, gospodarze ponownie prowadzili (22:21). Wydawało się więc, że wkrótce będzie po meczu. Tymczasem w następnej akcji, przy autowym ataku rywali, dotknął siatki Sebastian Kaczmarek, który wcześniej zastąpił na przyjęciu Kęsickiego. Kolejny punkt dla sycowian zdobył atakiem po przekątnej Gębarzewski, a miał przy tym trochę szczęścia, bo piłka była wyraźnie autowa, ale niepotrzebnie i bez powodzenia próbował ją przyjąć w rogu boiska Gracjan Sachnik. Ten nominalny libero, grający od pewnego czasu w „Olavii” na przyjęciu, nie zdołał także obronić silnej zagrywki Mateusza Demcia, w efekcie „Rosiek” prowadził 24:22. Pierwszego setbola obronił skutecznym kontratakiem ze skrzydła Adrian Sdebel. Przy drugim olawianie próbowali zagrać efektywnego pajpa, ale atakujący ze środka i z drugiej linii Sebastian Kaczmarek został zastopowany przez sycowian podwójnym blokiem. Tak więc „Rosiek” wygrał trzeci set 25:23 i mecz toczył się dalej.

W czwartym początkowo dominowali olawianie (prowadzili 2:0, 3:1, 4:2 i 5:3), ale od tego ostatniego rezultatu oddali inicjatywę gościom. Po kolejnym asie serwisowym Mateusza Demcia sycowianie uzyskali czteropunktową przewagę - było 16:12. Wtedy o czas poprosił trener Stadnik i trzydziestosekundowa, ale prawdziwie „męska” rozmowa z podopiecznymi w kółku, szybko przyniosła efekt. Olawianie zdobyli po tej miniprzерwie, zadysponowanej przez swojego szkoleniowca, aż pięć punktów z rzędu i objęli prowadzenie 17:16.

Końcówkę czwartego seta miejscowi wygrali 8:3 a całą partię 25:19, w efekcie cały mecz 3:1.

*

Zawody, które oglądało ok. 100 widzów, sędziowali: **Dawid Wanecki** (1) z Opola i **Patrycja Chudy** (2) z Nysy oraz liniowi - **Krzysztof Mucha** (Kamieniec Wrocławski) i **Karolina Urbańska** (Kunice), a także **Mirosław Stramski** (Wrocław), pełniący funkcję sekretarza.

MKS „Olavia”: Piotr Bogusiewicz, Mariusz Gaca, Piotr Hernik, Mateusz Kamiński, Maciej Kęsicki

ki, Gracjan Sachnik i Radostaw Grzelak (libero). Na zmiany wchodził: Damian Fijak, Sebastian Kaczmarek, Adrian Sdebel i Benjamin Granieczny (drugi libero).

MKS „Rosiek”: Jakub Dąbrowski, Mateusz Demcio, Konrad Gawłowski, Patryk Michalczyk, Dominik Mucha, Piotr Serek i Kacper Krawczyński (libero). Na zmiany wchodził: Piotr Gębarzewski, Dorian Kowalczyk, Jakub Makówka, Maciej Muszyński i Grzegorz Bogucki (drugi libero).

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki mężczyzn - grupa 4

Wyniki VIII kolejki, rozgrywanej 23 listopada 2019

AQUA-ZDRÓJ VT WAŁBRZYCH - BIELAWIANA BESTER BIELAWA	3:1
WKS SOBIESKI-ARENA ŻAGAŃ - KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	3:0
MKS ROSIEK SYCÓW - MKS IKAR LEGNICA	3:1
MKST ASTRA NOWA SÓL - MUKS MILICZ	3:2

* **MKS Olavia** pauzował w VIII kolejce, natomiast 21 listopada rozegrał awansem mecz z XIII kolejki, zaplanowanej na 4 stycznia 2020, z drużyną MKS Rosiek Syców i pokonał ją 3:1

TABELA

	M	Z	PKT	SETY
1. MKST ASTRA NOWA SÓL	7	17	6	20:08
2. WKS SOBIESKI ARENA ŻAGAŃ	7	14	5	18:11
3. MKS OLAVIA OLAWA	8	14	5	18:15
4. AQUA-ZDRÓJ VT WAŁBRZYCH	7	14	4	16:12
5. KS BIELAWIANA BESTER BIELAWA	8	13	4	15:14
6. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	7	12	4	14:10
7. MUKS ZM MILICZ	7	8	3	10:15
8. MKS ROSIEK SYCÓW	8	5	2	9:21
9. MKS IKAR LEGNICA	7	2	1	6:20

* W IX kolejce MKS „Olavia” zagra w sobotę 30 listopada z zespołem MKST „Astra” Nowa Sól. Spotkanie w hali OCKF przy ul. Sportowej 1 w Olawie rozpocznie się o godzinie 16.00.

(KAT)

Walne w „Olavii” przełożone

Zarząd MKS Olavia Olawa informuje, że na wniosek Komisji Rewizyjnej zmienił się termin Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego, zwołanego na podstawie paragrafu 14, punkt 2 statutu klubu

Zebranie planowane początkowo na 28 listopada 2019, odbędzie się w czwartek 5 grudnia, w sali konferencyjnej Olawskiego Centrum Kultury Fizycznej, przy ul. Sportowej 1 w Olawie. Pierwszy termin zebrania wyznaczono na godzinę 17.00, a drugi - na godzinę 17.15. Zarząd przypomina, że ma ono charakter zamknięty i dostępne jest tylko dla członków klubu MKS „Olavia”.

W programie zebrania przewidziano m.in. uchwalenie zmian w statucie klubu, wysłuchanie i ocenienie pracy zarządu w minionych czterech latach kadencji, a także wybór nowych władz klubu na kadencję 2019 - 2023.

Szczegółowe materiały, będące przedmiotem obrad walnego zebrania, dla zainteresowanych członków klubu dostępne są u sekretarza Zarządu - Krzysztofa Trybulskego, tel. 502-810-099.

SIATKÓWKA

II liga kobiet

Bardzo nerwowo zrobiło się po meczu „Sobieskiego” z młodą drużyną Siewierzy. Po kontrowersyjnej decyzji sędziego słupkowego Dawida Waneckiego, przynajmniej w ważnym momencie ostatniego seta punkt przyjezdnym - za dotknięcie siatki - nie wytrzymał szkoleniowiec oławianek Jarosław Gębarzewski: - Co, spieszysz się do domu?! - krzyknął w stronę arbitra i został za to ukarany czerwoną kartką

Obie drużyny rywalizowały ze sobą w minionym sezonie i w obu meczach fazy zasadniczej triumfowały gospodynie po 3:0, co pozwalało upatrywać faworyta tego pojedynku w „Sobieskim”. Potwierdził to początek meczu - podopieczne Jarosława Gębarzewskiego prowadziły 3:0. Kilka minut później, po asie serwisowym Zanety Stępień, był remis 5:5. W kolejnej fazie pierwszej odsłony, głównie za sprawą dobrej gry w ataku Sandry Mielczarek, oławianki ponownie odskoczyły rywalkom na trzy punkty - prowadziły 9:6, 12:9 i 15:12. Przy stanie 19:16 dla miejscowych, wydawało się, że tego seta już nie przegrają. A jednak! Najpierw gospodynie popełniły dwa szkolne błędy w obronie, a następnie nie były w stanie zatrzymać Stępień, szalejącej w ataku. Z wyniku 19:16 dla „Sobieskiego” zrobiło się 20:19 dla

MGLKS „Sobieski” Oława - UKS „Jedynka” Siewierz 0:3

Bo sędzia spieszył się do domu...



Siatkarki „Sobieskiego” (na fot. na drugim planie) nie sprostają młodej ekipie z Siewierzy, w której wyróżniała się filigranowa przyjmująca Aleksandra Smykla (na zdjęciu z lewej, z numerem „6” na koszulce)

„Jedynki”. W końcówce seta gra toczyła się punkt za punkt, ale wojnę nerwów lepiej zniosły siewierzanki, wśród których najczęściej punktowała filigranowa, ale świetna technicznie Aleksandra Smykla. Ona także przypieczętowała asem serwisowym zwycięstwo przyjezdnym 27:25.

- Wygrana w tym secie słownie i w przenośni wyknęła nam się z rąk i psychicznie mocno zdołowała moje zawodniczki przed drugą partią - mówił po meczu trener Gębarzewski.

Początek tego starcia jeszcze niczego złego nie zapowiadał, bo oławianki i tym razem rozpoczęły od prowadzenia 3:0. W następnej

fazie ich gra jednak falowała. Prowadziły 7:4, by po chwili remisować 8:8, a potem 16:16. Przy tym ostatnim rezultacie zaczął się powolny odwrót „Sobieskiego”. Złe atakowały Pamela Łuszczczyńska i Sandra Mielczarek, a zagrywkę popsuła Marta Maciejewska. Natomiast przyjezdnym wszystko wychodziło, a prawdziwy „dzień konia” miała Aleksandra Smykla. Walkę zakończyła skutecznym atakiem ze środka Klaudia Wiczorek i siewierzanki wygrały drugą partię meczu 25:19.

W trzeciej, po słabym początku, oławianki odzyskały wigor i w pewnym momencie prowadziły różnicą czterech „oczek” - 10:6, potem 13:9.

Kiedy jednak na zagrywkę w „Jedynce” weszła jej kapitan Daria Pala, zaczęło się masakrowanie oławianek. Gdy przyjezdne prowadziły 22:17, arbiter słupkowy dopatrzył się dotknięcia siatki - prawdopodobnie przez Paulinę Jewiarz, która jeszcze w drugim secie zmieniła w „Sobieskim” na rozegraniu Annę Śmidowicz i została na parkiecie już do końca spotkania.

Ta kontrowersyjna decyzja opolanina Dawida Waneckiego mocno rozszedziła trenera Gębarzewskiego. - Zapytałem sędziego, czy to efekt tego, że spieszo się do domu, a on nie zaprzeczył. Głośno domagałem się wskazania zawodniczki, która rzekomo

dotknęła siatki, wtedy otrzymałem od pierwszej arbitra (Patrycji Chudy) czerwoną kartkę! - mówił po spotkaniu szkoleniowiec „Sobieskiego”, nie kryjąc oburzenia.

To oznaczało, że oławski zespół stracił przy tej jednej akcji dwa punkty i przegrywał już 17:24. Pierwszy meczbol obroniła Marika Olejniczak, skutecznym obiciem bloku rywalk, ale chwilę później grę zakończyła - efektywnym pajpem - niewątpliwa MVP tego meczu, Aleksandra Smykla. Siewierzanki wygrały tym samym trzecią partię 25:18, a cały mecz 3:0.

*

MGLKS „Sobieski” Oława: Pamela Łuszczczyńska, Marta Maciejewska, Sandra Mielczarek, Marta Mielnik, Marika Olejniczak, Anna Śmidowicz i libero Aleksandra Kępska. Na zmiany wchodziły: Justyna Baran, Paulina Jewiarz, Colett Lis, Julia Lubońska i Paulina Wiśniewska (druga libero).

UKS „Jedynka” Siewierz: Renata Bekier, Eliza Kapica, Katarzyna Litwin, Aleksandra Smykla, Zaneta Stępień, Klaudia Wiczorek i libero Anna Łuszczczyk. Na zmiany wchodziły: Daria Pala i Kamila Toborek.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki kobiet - grupa 3

Wyniki VII kolejki, rozegranej 23 listopada 2019

MGLKS SOBIESKI OŁAWA - UKS JEDYNKA SIEWIERZ	0:3
SOKÓŁ RADZIKÓW - KS OLIMPIA JAWÓR	1:3
CHEMIEC WODOCIĄGI - ENERGA II KALISZ	3:0
MKS POLONIA ŚWIDNICA - SMS PZPS II SZCZYRK	0:3
PAUZOWAŁ: MKS SILESIA VOLLEY MYSŁOWICE	

TABELA

M PKT Z SETY 1. KS OLIMPIA JAWÓR	6	17	6	18:04
2. UKS JEDYNKA SIEWIERZ	6	13	4	14:06
3. MKS CHEMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH	6	12	4	13:09
4. MKS ENERGA II KALISZ	6	10	4	12:11
5. MKS SOKÓŁ RADZIKÓW	7	10	3	14:12
6. SMS PZPS II SZCZYRK	6	9	3	9:09
7. MGLKS SOBIESKI OŁAWA	7	9	3	11:16
8. MKS SILESIA VOLLEY MYSŁOWICE	6	4	1	7:15
9. MKS POLONIA ŚWIDNICA	6	0	0	2:18

* W następnej kolejce, która będzie rozgrywana w sobotę 30 listopada, oławska drużyna kobieca pauzuje, a 8 grudnia pojedzie do Świdnicy - na mecz z „Polonią”.

(KAT)

SIATKÓWKA

III liga

Mecz, w którym zmierzyli się IM „Faurecia-Volley” Jelcz-Laskowice i LZS Środa Śląska, był spotkaniem na szczycie. Rywalizowali bowiem dotychczas niepokonani - lider i wicelider. Ostatecznie górą byli goście z J-L. Podopieczni Krzysztofa Piławy zwyciężyli 3:1

- Do meczu ze Środą Śląską szycujemy się jak do każdego innego - mówił przed szóstą kolejką regionalnej III ligi trener Piława. - Mamy oczywiście świadomość, że gramy z przeciwnikiem z góry tabeli, ale dotychczasowe doświadczenia pokazały, że do każdego spotkania należy podejść z odpowiednim nastawieniem. Tak jak w każdym innym meczu, stawka są trzy punkty, oczywiście będziemy chcieli je zdobyć. Nasz zespół trenuje w komplecie i z niecierpliwością oczekuje sobotniego pojedynku. Mam nadzieję, że obie

„Volley” zwycięzcą i liderem



Jelczańscy kibice w tym sezonie licznie przychodzą na mecze „Volleya”. Niektórzy wybierają się także na wyjazdy

drużyny zafundują kibicom ciekawe widowisko...

Przed tygodniem siatkarki „Volleya” na własnym parkiecie nie dali większych szans „Olimpowi”, Oborniki Śląskie. Tym razem czekał ich mecz wyjazdowy. Do Środy Śląskiej pojechała również grupa kibiców z Jelcza-Laskowic. Ich doping okazał się nieoceniony!

Pierwszy, wyrównany set, goście zakończyli zwycięstwem 29:27. W drugim ulegli miejscowym 23:25. Wszystko rozstrzygnęły partie trzecia i czwarta, w których „Volley” był zdecydowanie lepszy. Jelczanie wygrali te sety 25:21 i 25:18, a w całym meczu zwyciężyli 3:1. Dzięki temu „Volley” został liderem i jest

jedyną niepokonaną w tym sezonie dolnośląską drużyną trzecioliigową.

TABELA III LIGI

1. IM FAURECIA V. J-L	17	18:05
2. LZS ŚRODA ŚLĄSKA	15	16:05
3. TYGRYSY STRZELIN I	5	15:05
4. BTS BOLESŁAWIEC	12	13:07
5. OLIMP OBORNIKI ŚL.	12	12:08
6. MKS POGÓN GÓRA	9	11:10
7. ZTS ŻĄBKOWICE ŚL.	3	6:17



Kadetki „Volleya” spisują się całkiem dobrze w bieżących rozgrywkach

8. SKFIS KUDOWIANKA	3	5:16
9. AKS STRZEGOM	3	4:15
10. VOLLEY INNEX WILCZYCE	1	6:18

* UWAGA! Zgodnie z planem rozgrywek, IM „Faurecia-Volley” Jelcz-Laskowice miał się zmierzyć w siódmej kolejce na wyjeździe, 30 listopada, z „Volleyem Innex” Wilczyce. Termin tego meczu

został przeniesiony na piątek 29 listopada i będzie rozgrywany w hali jelańskie Centrum Sportu i Rekreacji. Początek - o godz. 20.30.

KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl

W środę 20 listopada, już po wysłaniu do druku poprzedniego wydania gazety, kadetki IM „Faurecia-Volley” Jelcz-Laskowice pokonały w hali Centrum Sportu i Rekreacji MKS „Piast” Głogów 3:0 (25:22, 25:17, 25:19). Natomiast w sobotę 23 listopada kadetki „Volleya” uległy 1:3 „Gwardii” Wrocław, a kadetki przegrały 0:3 z zespołem AZS AWF SMS Wrocław.

PIŁKA NOŻNA
III liga

Po zaciętym spotkaniu, wypełnionym emocjami, zespół gacian podzielił się punktami z drugoligowym spadkowiczem

1:0 - MARCIN BURYŁO (W 8 MIN., Z KARNEGO)
1:1 - WIKTOR PIEJAK (14)
2:1 - TOBIASZ JARCZAK (53)
2:2 - KONRAD WARMIŃSKI (61)

GAĆ

23 LISTOPADA 2018. STADION GMINNY.
WIDZÓW OK. 400.

SEDZIOWALI

SZYMON ŁĘŻNY Z KLUCZBORKA - GŁÓWNY
ARBITER, ORAZ DANIEL SZPIŁA I MARCIN
FILARSKI - ASYSTENCI LINIOWI
(WS OZPN OPOLE).

ŻÓŁTE KARTKI

JEGOR TARNOW (W 10 MIN.), KACPER
CZAJKOWSKI (16), MICHAŁ BARTKOWIAK (64),
WIKTOR NAHREBECKI (+90) - WSZYSCY ZA
FAULE; MARCIN WODECKI (13)
- ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE.

LKS „FOTO-HIGIENA”

GAŚSIOROWSKI (5) - PIÓRECKI (4), CZAJKOWSKI
(3), KORYTEK (4), ORZECZOWSKI (4) - TYLKI
(3) (89 GAŁASZEWSKI - NIESKLASYFIKOWANY),
JARCZAK (4) - BARTKOWIAK (4) (69
BUJAKIEWICZ - 1), NAHREBECKI (4), BURYŁO (3)
- TARNOW (3) (64 PRZYBYLSKI - 2).

KS „ROW” RYBNIK

PASZEK - KROTOFIL, PACHOLSKI, JARY, SZKATUA
- MANDRYSZ (88 PILZGA), POŁOK (56 SPRATEK),
BARANSKYI (69 KUNAT), WARMIŃSKI (58 KUNAT)
- WODECKI, PIEJAK (78 KUCZERA).

Na spotkanie przybyła blisko dwustu kibiców z Rybnika, którzy dopingowali swoją drużynę zza płotu stadionu w Gaci, bo na trybunach nie było wystarczająco miejsca dla tak licznej grupy fanów zespołu gości.

Mecz dobrze rozpoczęli gospodarze. Już w 2. minucie Michał Bartkowiak zagrał z prawego skrzydła w obręb szesnastki rywali, ale piłki nie sięgnął tam zamykający akcję Marcin Buryło. Pięć minut później Kevin Paszek sfaulował na własny polu karnym Wiktora Nahrebeckiego, więc sędzia wskazał na biały punkt. Do piłki podszedł Buryło i pewnym uderzeniem trafił do siatki.

LKS „Foto-Higiena Błyskawica” Gać - KS „ROW” Rybnik 2:2

Remis na koniec jesieni



Marcin Buryło (na fot. w środku) celnym strzałem z „jedenastki” uzyskał prowadzenie dla „Foto-Higieny”, w spotkaniu z markowym zespołem górnośląskim...

Niezrazeni szybką stratą gola, goście zaatakowali i w 14. minucie było 1:1. Z prawej strony przetrząsnął Konrad Warmiński, a Wiktor Piejak był szybszy od Marcina Gaśsiorowskiego i uderzając z czterech metrów, skierował futbolówkę do bramki „Foto-Higieny”.

W 19. minucie indywidualną akcję przeprowadził Michał Bartkowiak, strzelił sprzed pola karnego, ale piłka poszybowała ponad bramką gości.

W późniejszej fazie pierwszej połowy mecz toczył się głównie w środkowej strefie boiska, ale żadna drużyna nie stworzyła dogodnych sytuacji strzeleckich pod bramką rywali.

Po zmianie stron, w 49. minucie, mocno uderzył z 16 metrów Michał Tylki, ale też poza słupek bramki, strzeżonej przez Kevina Paszka. Cztery minuty później Jegor Tarnow zacentrował z rzutu różnego na dalszy słupek, tam świetnie spisał się Tobiasz Jarczak. Po jego głowce piłka odbiła się od nogi interweniującego Marcina Wodeckiego i wpadła do siatki.

W 58. minucie Marcin Gaśsiorowski wybił piłkę spod własnej bramki, która odbiła się od ziemi tuż przed polem karnym, a zza obrońców wybiegł Buryło, który przelobował Paszka, wychodzącego z bramki, ale nie trafił do siatki.

Trzy minuty później, po podaniu z prawego skrzydła na pole karne „Foto-Higie-

ny”, piłkę opanował Konrad Warmiński i mając za plecami obrońcę miejscowych, sprytnie się odwrócił i skierował piłkę do bramki.

W końcówce każda drużyna mogła zdobyć gola i zapewnić sobie zwycięstwo. Najpierw, po dośrodkowaniu Tobiasza Jarczaka z rzutu różnego, mocno uderzył na bramkę gości Andrzej Korytek, ale efektowną interwencją popisał się Paszek. W 71. minucie Kacper Czajkowski dośrodkował z lewego skrzydła w obręb szesnastki rybniczian, ale Buryło uderzył wysoko, ponad poprzeczkę.

Chwilę później goście mieli okazję na zdobycie być może zwycięskiej bramki. Piłka zagrana z prawego skrzydła trafiła do Pawła Mandrysa, który uderzył z 7 metrów, ale tuż nad bramkę „Foto-Higieny”.

W 86. minucie piłki nie opanował na swoim polu karnym Piotr Pacholski i przechwycił ją Marcin Przybylski, ale uderzył z ostrego kąta, trafił tylko w boczną siatkę bramki gości. Ostatecznie więc mecz skończył się sprawiedliwym podziałem punktów...

DOMINIK CZERENDA

sport@gazeta.olawa.pl

Powiedzieli po meczu

Not.: (DCZ)

Roland Buchała - trener „ROW-u”

- Końcowy rezultat jest jak najbardziej sprawiedliwy. Nie spodziewaliśmy się aż tak ciężkiego spotkania i tego, że rywale zawieszają nam tak wysoko poprzeczkę. Chwała więc moim zawodnikom, że dwukrotnie dogonili niekorzystny wynik. Mielśmy też sytuacje na kolejne bramki i możliwość przejęcia inicjatywy w meczu, ale zabrakło w niektórych momentach koncentracji lub precyzji. Mimo wszystko oczywiście bardzo szanujemy ten remis, uzyskany w spotkaniu, kończącym rundę jesienną. Pragnę podkreślić, że nastąpiło to po bardzo dobrej grze obu zespołów...



Kacper Czajkowski - obrońca „Foto-Higieny”

- Zdobyliśmy cenny punkt, w rywalizacji z wymagającym przeciwnikiem, ale z przebiegu całego spotkania, to raczej my bardziej zasłużyliśmy na zwycięstwo. Stworzyliśmy bowiem więcej sytuacji podbramkowych i ogólnie byliśmy lepszym zespołem. Szkoda, że nie udało się wygrać, bo dzięki temu poprawilibyśmy co nieco swoją pozycję w tabeli, a tak - mimo dobrego i całkiem obiecującego początku sezonu - kończymy rundę jesienną dopiero na dwunastym miejscu.



Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XVII kolejki, rozgrywanej 23 i 24 listopada

Foto-Higiena - ROW 2:2, LZS Starowice - Śląsk II 1:4, Pniówek - Ruch Ch. 1:1, Zagłębie II - Lechia 0:2, Rekord - Polonia 0:1, Śląza - Ruch Z. 1:1, MKS Kluczbork - Stal 1:0, Górnik II - Miedź II 2:1, Piast - Gwarek 1:3.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA		PORĄŻKI		BRAMKI
	REMISY	PUNKTY			
1. ŚLĄSK II WROCŁAW	11	3	3	36	33:16
2. RUCH CHORZÓW	8	6	3	30	33:19
3. POLONIA BYTOM	9	3	5	30	28:17
4. RUCH ZDZIESZOWICE	8	5	4	29	24:19
5. MKS KLUCZBORK	8	3	6	27	29:24
6. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	8	3	6	27	30:25
7. REKORD BIELSKO-BIAŁA	8	2	7	26	25:28
8. LECHIA ZIELONA GÓRA	8	2	7	26	29:33
9. PNIÓWEK PAWŁOWICE ŚL.	6	6	6	24	22:20
10. GÓRNIK II ZABRZE	7	3	7	24	31:29
11. ŚLĄZA WROCŁAW	6	6	5	24	22:19
12. FOTO-HIGIENA GAĆ	6	6	5	24	23:23
13. ROW 1964 RYBNIK	6	3	8	21	29:32
14. STAL BRZEG	4	7	6	19	21:24
15. MIEDŹ II LEGNICA	4	7	6	19	30:29
16. PIAST ŻMIGRÓD	3	5	9	15	18:28
17. ZAGŁĘBIE II LUBIN	1	10	6	13	16:22
18. LZS STAROWICE	0	4	13	4	7:43

* Następna kolejka będzie rozegrana dopiero wiosną przyszłego roku - według planu 7 marca 2020.

(DCZ)

REKREACJA
Międzygminne igrzyska

W niedzielę 1 grudnia, od godz. 10.00, w hali sportowej im. Włodzimierza Lubańskiego w Gaci, będzie rozgrywany finał dolnośląskiego turnieju halowej piłki nożnej chłopców do lat 14

To ostatni sportowy akcent jubileuszowych XX Igrzysk LZS Mieszkańców Wsi i Miast. W turnieju weźmie udział 8 zespołów, mistrzów stref w województwie. Gminę Olawa i powiat olawski będzie reprezentowała SP Marcinkowice, która w meczu decydującym o awansie pokonała SP Wierzbo 3:0. W rozegranych jesienią finałach dolnośląskich nasi reprezentanci wywalczyli 10 medali.

Sukcesy sportowców LZS



Młodzi futsallowcy powalczą 1 grudnia w gackiej hali sportowej im. Włodzimierza Lubańskiego, w finale dolnośląskich Igrzysk LZS...

W jesiennych biegach przełajowych:

* 2 x złoto: Łukasz Zatorski (SP Marcinkowice), Adam Mykita („Młodzik” i SP Bystrzyca);

* 3 x srebro: Julia Świągot („Młodzik” i SP Bystrzyca), Filip Woźniak („Zorza” Niemil) i Rafał Gorbenko („Młodzik” Bystrzyca);

* 3 x brąz: Amelia Messasz („Młodzik” i SP Gać), Barbara Lipowiecka („Młodzik”) i Magdalena Mruk (GSP Olawa).

W punktacji gmin Olawa zajęła trzecie miejsce, a powiatów - czwarte.

W warcabach 100-polowych:

* brąz: Maria Adamowicz (SP Osiek).

W punktacji gmin i powiatów Olawa zajęła drugie miejsce.

W siatkówce mężczyzn:

* brąz: LKS „Amator” Marcinkowice, w składzie: Artur Batór, Marek Herba, Dawid Kordysz, Grzegorz Krawczyk, Łukasz Krupa, Michał Patykiewicz, Janusz Parusel, Piotr Parusel i Wojciech Zakonek.

W punktacji gmin i powiatów Olawa zajęła trzecie miejsce.

Wcześniej, w meczu decydującym o awansie do finału dolnośląskiego, ekipa marcin-kowicko-olawska pokonała „Mocne” Granie” z Jelcza-Laskowic 2:0, więc w finale dolnośląskim jelszczanie wzmocnili drużynę „Amatora”. (KAT)

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Fotogaleria z meczu na:



W spotkaniu rozegranym 23 listopada, awansem z pierwszej wiosennej kolejki, rywalizowały po raz drugi w tym sezonie dwie czwartoligowe drużyny z powiatu olawskiego. Ponownie lepszą okazała się ta z Marcinkowic. Jej zwycięstwo nie było tak okazałe i łatwe, jak sierpniowe 5:0. Tym razem tylko jednostronnie i wywalczone z dużo większym trudem. W trakcie meczu, pełnego napięć i emocji, zbierano w różnej formie środki na leczenie ciężko chorej Ewy Leszczyńskiej - żony Andrzeja, byłego zawodnika i trenera MKS Oława

OLAWA

23 LISTOPADA 2019. STADION OCKF.
WIDZÓW OK. 200.

SĘDZIOWALI

DARIUSZ TUREK Z BOLESŁAWA - GŁÓWNY
ARBITER, ORAZ ASYSTENCI - PAWEŁ TUREK
I KRZYSZTOF SADOWSKI (WS DZPN WROCŁAW -
FILIA W JELENIEJ GÓRZE).

ŻÓŁTE KARTKI

MATEUSZ DOBKOWSKI (W 24 MIN.), MATEUSZ
PRUSAK (43), JAKUB SKORUTOWSKI (63),
BARTŁOMIJ PŁOMIŃSKI (66 I 83), TOMASZ
WATRAL (70) I IGOR JANUŁ (78) - WSZYSCY ZA
FAULE; JANUSZ GANCARCZYK (54) I MATEUSZ
MAGUSIAK (78, Z ŁAWKI DLA REZERWOWYCH)
ORAZ CZŁONKOWIE SZTABU SZKOLENIOWEGO
I KIEROWNIK DRUŻYNY „MOTO-JELCZA”:
JAROSŁAW FLIŚNIK, ANDRZEJ GANCARCZYK
I MARIUSZ PAŁUCKI - ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ
SĘDZIEGO; PATRYK JANICZAK (+90) - ZA
OPÓŹNIANIE GRY.

CZERWONA KARTKA

BARTŁOMIJ PŁOMIŃSKI (W 83 MIN.)
- PO DRUGIEJ ŻÓLTEJ.

„MOTO-JELCZ”

FLORCZYK (5) - DOŁGAN (3) (75 KOHUT - 1),
J.SKORUPA (5), WATRAL (4) MAZUR (1)
(46 NIKODEM - 2) - SKORUTOWSKI (4), WALIS
(5) - PRUSAK (4), TELATYŃSKI (3) (65 MAKOWSKI
- 2), DOBKOWSKI (4) (80 KULCZYCKI - 1) -
J.GANCARCZYK (4).

„SOKÓŁ”

JANICZAK (4) - PŁOMIŃSKI (2), FICON (6),
KULEJ (5), POLANOWSKI (6) - DUTKA (5),
JANUŁ (4) - BIAŁIK (3) (86 LEONCZYK -
NIESKLASYFIKOWANY), MAGUSIAK (3)
(67 WEJEROWSKI - 2), JASIŃSKI (4)
(82 ARAMOWICZ - NIESKLASYFIKOWANY) -
POŁOMKA (4) (70 ROKICKI - 2).

Znając siłę ofensywną olawskiej drużyny, zwłaszcza na stadionie OCKF, na którym do sobotniego pojedynku wygrała jedenaście z rzędu spotkań o punkty, a tylko raz bezbramkowo zremisowała (w ubiegłym tygodniu, z „Sokołem” Wielka Lipa), trener gości Marcin Krzykowski tym razem inaczej niż zwykle zestawiał ich defensywę. Standardowo „Sokół” gra trójką obrońców, których wspomagają wahadłowi skrzydłowi, a tym razem ostatnią przed bramkarzem zaporę stanowiło czterech zawodników. Wiedząc też o groźnie wykonywanych przez oław-

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - LKS „Sokół” Marcinkowice 0:1

W CHARYTATYWNYCH derbach ZNÓW lepszy „SOKÓŁ”



Krzysztof Trybalski

Marcinkowiczanie (na fot. w zielonych strojach) już po raz drugi w tym sezonie lepsi od lokalnego rywala. Katem olawian okazał się tym razem młody napastnik „Sokoła” Mikołaj Połomka (na zdjęciu w środku)

wian stałych fragmentach gry, w tym zwłaszcza rzutów różnych, trener Krzykowski „przywrócił do łask” Piotra Ficonia - piłkarza chyba o najlepszych w dolnośląskiej IV lidze parametrach fizycznych. Jak się później okazało, to była bardzo dobra decyzja, bo popularny „Wieża” był główną ostoną defensywy zespołu marcinkowiczanie i w dużym stopniu właśnie jemu zawdzięczają goście swoje zwycięstwo w tym derbowym starciu. Na lewej obronie „Sokoła” występował Jakub Polanowski, wychowanek MKS Oława, szkolony także w Akademii Piłkarskiej „Miedzi” Legnica i przez pewien czas zawodnik czwartoligowej „Foto-Higieny” Gać. Ten młody piłkarz nie tylko świetnie spisywał się w defensywie, ale często zapuszczał się pod bramkę rywali. Po jednym z jego rajdów padł jedyny gol w tym meczu. Ale może po kolei...

Spotkanie dobrze zaczął „Moto-Jelcz”, bo już w 3. minucie olawianie stworzyli bramkową sytuację. Atakujący lewym skrzydłem Mateusz Dobkowski zacentrował z linii końcowej wzdłuż bramki, do Janusza Gancarczyka, ale popularny „Sesu” nie zamknął podania, bo piłka musnęła górną część poprzeczki i opuściła boisko.

Popularny „Gwiazda” powtórzył zagranie w 30. minucie, ale tym razem był bardziej precyzyjny - podał idealnie na głowę Mateuszowi Prusakowi, który miał przed sobą niemal pustą bramkę, jednak

główkując z nabiegu z siedmiu metrów na długi słupek, spudłował o centymetry.

Trzy minuty później oskrzydłając akcję przeprowadzili podopieczni trenera Marcina Krzykowskiego. Aktywny na lewej stronie Jakub Polanowski, po rozegraniu klepki z Jackiem Jasińskim, podał idealnie do Mikołaja Połomki, ale ten nie trafił z bliska do niemal pustej bramki. Co się jednak odwiecze, to nie uciecze. W 39. minucie Sławomir Dutka spacyfikował akcję Krzysztofa Telatyńskiego oraz Mateusza Prusaka i podał na lewe skrzydło, do wychodzącego na pozycję Polanowskiego. Popularny „Polan”, będąc blisko linii końcowej, zagrał mocną piłkę na przeciwległą stronę boiska. Tam próbował ją sparować piersią Marcin Mazur, ale delikatnie mówiąc, zrobił to mało udanie. Po prostu podał futbolówkę Mikołajowi Połomce wprost pod nogi, a ten skwapliwie skorzystał z prezentu i trafił z bliska do bramki olawian.

Po zmianie stron goście grali jeszcze bardziej defensywnie i tylko od czasu do czasu wyprowadzali kontry, z których jednak nie stwarzali większego zagrożenia pod bramką gospodarzy. W 70. minucie, po centrze Polanowskiego z rzutu różnego, w słupek główkował z dziesięciu metrów Jakub Kulej. Nie był to jednak soczysty strzał - Radosław Florczyk raczej kontrolował lot piłki, o czym najlepiej świadczy to, że po kontakcie futbolówki

z „aluminium”, natychmiast ją złapał.

Wcześniej bliscy wyrównania byli olawianie. Po szybkiej kontrze Mateusz Dobkowski sprytnie ominął wybiegającego daleko z bramki Patryka Janiczaka, ale trochę za mocno uderzył piłkę, która uciekła mu za linię końcową.

Jeszcze wcześniej, w 53. minucie, bardzo nerwowo było na ławce olawskiej drużyny, gdy sędziowie z powodu rzekomego spalonego zatrzymali wychodzącego na czystą pozycję Janusza Gancarczyka. Wydaje się, że reakcja drugiego asystenta liniowego Krzysztofa Sadowskiego była w tej sytuacji zbyt nerwowa, bo „Sesu” w momencie podania raczej nie był na spalonym. Za protesty posypały się żółte kartki dla sztabu olawskiej drużyny. Już wcześniej zobaczył ją kierownik drużyny „MJO” Mariusz Pałucki, a teraz sędzia napomniął żółtymi kartonikami także trenera Jarosława Fliśnika i jego asystenta Andrzeja Gancarczyka. Nerwowo zrobiło się również na murawie. W krótkim odstępie czasu dwie żółte kartki za faule zobaczył Bartłomiej Płomiński, więc musiał przed czasem powędrować do szatni.

Jeszcze gdy goście grali w komplecie, olawianie byli bliscy wyrównania, za sprawą dwóch wcześniej rezerwowanych graczy - Damiana Makowskiego i Rafała Kohuta. Ten pierwszy po efektywnym rajdzie dokładnie zacentrował ze skrzydła, a ten drugi uderzył mocno z dziesięciu

metrów, jednak świetnie spisał się strażnik marcinkowickiej bramki Patryk Janiczak - wypiął piłkę na rzut rożny.

W końcowych minutach olawianie non stop atakowali i kilka razy zakotłowało się pod bramką „Sokoła”, ale klarownych sytuacji strzeleckich gospodarze nie stworzyli. Ostatecznie w smutnych nastrojach zakończyli rundę jesienną. Doznali bowiem już

drugiej w tym sezonie bardzo bolesnej porażki ze swoim lokalnym rywalem...

- Moi podopieczni bardzo chcieli się zrewanżować marcinkowiczanie za dotkliwą sierpniową przegraną i być może dlatego byli chyba trochę za bardzo przemotywowani, a to nie sprzyja koncentracji i chłodnej głowie, czego właśnie dzisiaj w kilku sytuacjach zabrakło - komentuje spotkanie Jarosław Fliśnik, trener „Moto-Jelcza”. - Dalo się też chyba zauważyć u niektórych moich zawodników zmęczenie sezonem. Ostatnio graliśmy mecz za meczem niemal w podobnym zestawieniu personalnym. „Sokół” nie był dzisiaj od nas jakoś o niebo lepszy i gdybyśmy może chociaż trochę lepiej i szybciej biegali, to pewnie zdobylibyśmy komplet punktów...

- Żałuję, że runda jesienna już się zakończyła, bo nasza dyspozycja w tej fazie rozgrywek była naprawdę dobra - dodaje swoją opinię pomocniczą trener „Sokoła” Marcin Krzykowski. - Wiedzieliśmy, że gra „Moto-Jelcza” jest oparta na niskiej obronie, a po odbiorze piłka trafia z reguły do Janusza Gancarczyka, w celu wykorzystania jego wysokich umiejętności indywidualnych. Staraliśmy się więc wysoko ustawiać w obronie, czym zmuszaliśmy gospodarzy do gry na tzw. „łagę”. Dodał do tego swoją kombinacyjną i szybką grę w ataku. W drugiej połowie graliśmy bardzo uważnie w defensywie i mieliśmy mecz pod kontrolą. Nervowa końcówka spowodowana była beczymnością Płomińskiego, który w niegroźnej sytuacji faulował i otrzymał po drugiej żółtej czerwonej kartkę. Reasumując - wygraliśmy za słuszenie, prezentując się lepiej od gospodarzy w przekroju całego spotkania!

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI

kat@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

* Wyniki spotkań XVI kolejki, rozgrywanej 23 listopada:

MGKS „Moto-Jelcz” - „Sokół” Marcinkowice 0:1, GKS Mirków - „Polonia/Stal” 1:0, LKS Bystrzyca Górnica - „Sokół” Wlk. Lipa 0:2 „Piaś” Nowa Ruda - „Piaś” Żerniki 1:1, „Orzeł” Prusice - „Polonia” Trzebnica 2:2, „Lechia” - „Pogoń” 2:3, „Bielawianka” - „Wiwa” 6:1, „Orzeł” Żąbkowice Śl. - „Unia” 0:3.

MEJSCA	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	12	1	3	37	33:09
2.	SOKÓŁ WIELKA LIPA	10	4	2	34	30:11
3.	BIELAWIANKA BIELAWA	9	3	4	30	39:18
4.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	9	2	5	29	35:23
5.	PIAŚ NOWA RUDA	8	3	5	27	33:26
6.	UNIA BARDÓ	8	3	5	27	32:28
7.	MOTO-JELCZ OŁAWA	7	5	4	26	34:22
8.	PIAŚ ŻERNIKI WROCŁAW	7	4	5	25	26:30
9.	LECHIA DZIERŻONIÓW	7	2	7	23	32:28
10.	GKS MIRKÓW/DEŁUGOŁĘKA	7	1	8	22	32:34
11.	WIWA GOSZCZ	5	4	7	19	26:39
12.	ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚLĄSKIE	4	4	8	16	26:37
13.	POLONIA TRZEBNICA	3	6	7	15	29:30
14.	ORZEŁ PRUSICE	3	3	10	12	29:46
15.	POGOŃ PIESZYCE	3	2	11	11	17:35
16.	LKS BYSTRZYCA GÓRNA	2	1	13	7	10:47

* Następna, XVII kolejka, będzie rozegrana 21 marca 2020. MGKS „Moto-Jelcz” Oława zagra wówczas w Świdnicy z „Polonią/Stalą”, a „Sokół” Marcinkowice w Bystrzycy Górnej z LKS.

(KAT)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „0”

Na zakończenie rundy jesiennej podopieczni Radostawa Florka zdeklasowali gości z Sobótki. Wynik powinien być znacznie wyższy, ale szwankowała skuteczność

1:0 - ŁUKASZ GRZELAK (W18 MIN.)
2:0 - RADOŚLAW FLOREK (22)
3:0, 4:0 - BARTOSZ URSYN-SZANTYR (25 I 66)
5:0 - PATRYK SZCZEBELSKI (76)
5:1 - PIOTR MROWIEC (77)

JELCZ-LASKOWICE
23 LISTOPADA 2019. STADION MIEJSKI.
WIDZÓW OK. 70.

SĘDZIOWALI
IGOR ADAMCZYK Z WROCŁAWIA - JAKO GŁÓWNY,
ORAZ ASYSTENCI - KRZYSZTOF STEPIEŃ I MARCIN
WÓJCICÓW (WS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI
PIOTR UŻAŁOWICZ (W 3 MIN.), TOMASZ
RAJCZAKOWSKI (34), MARCIN OLEJNIK (39)
ORAZ KACPER DUMAŃSKI (84) - WSZYSTCY ZA
FAULE.

CZERWONE KARTKI
ŁUKASZ GRZELAK I DAWID JANUSZEWICZ
(W 79 MIN.) - OBAJ ZA NIESPORTOWE
ZACHOWANIE.

MKS „CZARNI”
LIPIEC - DUMAŃSKI, BARTOSIEWICZ
(80 WITKOWSKI), FIŁON, TARASEWICZ
(60 SZCZEBELSKI) - URSYN-SZANTYR
(67 CHRUSCIEL), ZGODA, OKOŃ, JAROSZ -
GRZELAK, FLOREK.

KS „ZACHÓD”
SKASKIEWICZ - SZTABIŃSKI, OLEJNIK, IWAN,
ŚMIAŁEK - UŻAŁOWICZ (70 KOTERBA),
BALICKI, BADARO (46 LUPA), RAJCZAKOWSKI -
JANUSZEWICZ, MROWIEC.

W poprzednim sezonie „Zachód” był poważnym kandydatem do czwartoligowego awansu. Na finiszu rozgrywek

MKS „Czarni” Jelcz-Laskowice - KS „Zachód” Sobótka 5:1

Mogło być więcej

zajął ostatecznie czwarte miejsce, mając tylko trzypunktową stratę do zwycięzcy - „Moto-Jelcza” Oława, i zaledwie dwa punkty mniej niż druga w tabeli „Wiwa” Goszcz, która wraz z oławskim zespołem uzyskała promocję do ligi regionalnej. Ten wynik nie zadowolił działaczy „Zachodu”, więc zwolnili z pracy dobrze znanego w naszym powiecie trenera

Bartłomieja Mikodę - dawniej zawodnika „Rapidu” Domanów i MKS Oława.

W tym sezonie, pod wodzą nowego szkoleniowca - Ernesta Balickiego, zespołowi z Sobótki nie wiedzie się już tak dobrze. Krążą plotki o poważnych kłopotach finansowych tego klubu, co ma zapewne istotny wpływ na kiepskie rezultaty „Zachodu” w rundzie jesiennej.

Natomiast końcówka pierwszej części sezonu w wykonaniu „Czarnych” Jelcz-Laskowice jest bardzo dobra. Po trzech wysokich zwycięstwach, w ubiegłym tygodniu jelczanie nieznacznie ulegli rewelacyjnemu beniaminkowi z Sułowa. Teraz, grając przed własną publicznością, bardzo chcieli zrehabilitować się za tamtą porażkę. Mimo absencji kilku

podstawowych zawodników, gospodarze kontrolowali od początku sytuację na boisku. W 18. minucie Bartosz Ursyn-Szantyr obsłużył prostopadłym podaniem Łukasza Grzelaka, który otworzył wynik spotkania. Cztery minuty później było już 2:0 dla miejscowych. Sebastian Zgoda podał sprytnie do Florka, a ten nie dał szans bramkarzowi „Zachodu”. Był to szesnasty gol grającego trenera, w tym spotkaniu również kapitana „Czarnych”, zdobyty w rundzie jesiennej. W 25. minucie znów błysnął dobrze dysponowany Ursyn-Szantyr - przyjął podanie od Florka i technicznym strzałem w krótki róg podwyższył na 3:0.

„Zachód” odpowiedział w 30. minucie. Z 25 metrów huknął w poprzeczkę grający trener przyjezdnych Ernest Balicki.

Po zmianie stron Adrian Okoń przerzucił do Patryka Jarosza, ten wpadł na pole karne gości, przełobował bramkarza, jednak Marcin Olejnik wybił piłkę z linii bramkowej, efekowną przewrotką.

W 66. minucie jelczanie wyprowadzili szybką kontrę. Rozpoczął ją Grzelak podaniem do Florka, ten przedłużył do Ursyna-Szantyra, który strzelił do siatki.

Strata czwartego gola wyraźnie podłamała gości. Dwie sytuacje sam na sam z Michałem Skaskiewiczem zmarnował Patryk Szczebelski. Z kolei Zgoda trafił w poprzeczkę, a chwilę później przestrzelił, mając przed sobą tylko bramkarza „Zachodu”.

W 76. minucie efekowną dwójkową akcję przeprowadzili Kacper Dumański i Patryk Szczebelski, który podwyższył na 5:0, płaskim strzałem w długi róg.

Po kilkudziesięciu sekundach rozmiary porażki przyjezdnych zmniejszył Marcel Mrowiec, efekowną główką, po dośrodkowaniu z prawego skrzydła.

*

Po tym wysokim zwycięstwie „Czarni” zakończyli rundę jesienną na dziewiątym miejscu w tabeli, z dorobkiem 22 punktów. W piętnastu meczach odnieśli siedem zwycięstw, tyle samo razy schodzili z boiska pokonani, a jeden raz zremisowali.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl



W meczu „Czarnych” J-L z „Zachodem” Sobótka nie brakowało ostrych starć. Na fot. poszkodowany Bartosz Ursyn-Szantyr (z numerem 5 na koszulce), który zdobył dwie bramki dla zwycięzców

Tomasz Neumann

Piłkarskie nadzieje

I liga okręgowa juniorów młodszych

MECZ ZALEGŁY
FC W-W ACADEMY - POGOŃ OLEŚNICA 6:1

KOŃCOWA TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ		
1. FC WROCŁAW ACADEMY	35	103:07
2. SILESIA-GAJ WROCŁAW	31	103:27
3. POGOŃ OLEŚNICA	28	52:33
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	24	56:27
5. FORZA WROCŁAW	24	39:23
6. ORZEŁ PRUSICE	10	31:80
7. POLONIA WROCŁAW	7	32:132
8. POGOŃ SYCÓW	3	6:93

III liga okręgowa trampkarzy

ŚLEZA WROCŁAW - MOTO-JELCZ OŁAWA 6:2
GOLE DLA OŁAWIAN: WIKTOR SZTABA I IGOR
WYDMUCH.
STRZELINIANKA - BARYCZ SUŁÓW 2:1
POLONIA ŚRODA ŚL. - FC II ACADEMY 5:0
WKS ŚLĄSK WR. - AS KIEŁCZÓW 2:5

KOŃCOWA TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ		
1. AS KIEŁCZÓW	34	67:24
2. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	31	40:31
3. POLONIA ŚRODA ŚL.	25	47:34
4. ŚLEZA WROCŁAW	24	45:29
5. FC II W-W ACADEMY	21	30:24
6. STRZELINIANKA STRZELIN	14	32:45
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	10	12:47
8. BARYCZ SUŁÓW	6	11:50

III liga okręgowa młodzików

PARASOL II WR. - MOTO-JELCZ OŁAWA 8:0
PIAST ŻMIGRÓD - FC II W-W ACADEMY 0:1
ŚLEZA WROCŁAW - OLYMPIC II WROCŁAW 1:1
WKS ŚLĄSK II WR. - AP BRZEG DOLNY 5:1
MECZ ZALEGŁY
FC II ACADEMY - WKS ŚLĄSK II WR. 8:0

KOŃCOWA TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ		
1. OLYMPIC II WROCŁAW	40	80:15
2. PARASOL II WROCŁAW	34	83:11
3. ŚLEZA WROCŁAW	30	58:11
4. PIAST ŻMIGRÓD	21	61:34
5. FC II W-W ACADEMY	17	38:25
6. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW	8	13:61
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	7	10:98
8. AP BRZEG DOLNY	6	19:107

IV liga okręgowa młodzików

AP CHAMPIONS OŁAWA - OLYMPIC IV WR. 0:1
POLONIA ŚRODA ŚL. - OLYMPIC III WR. 0:6
POLONIA TRZEBNICA - FORZA WROCŁAW 0:7
MECZ ZALEGŁY
OLYMPIC IV WR. - OLYMPIC III WR. 0:3

KOŃCOWA TABELA
PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. OLYMPIC III WR.	34	64:04
2. AP CHAMPIONS OŁ.	25	53:15
3. FORZA WROCŁAW	21	33:24
4. OLYMPIC IV WR.	16	20:16
5. AP II OLEŚNICA	15	39:37
6. POLONIA ŚRODA ŚL.	13	39:46
7. POLONIA TRZEBNICA	0	4:110

VI liga okręgowa młodzików

AP PROF SPORT DUDA - MKP WOŁÓW 10:0
SOKÓŁ SMOLEC - AP FOOTBALL WROCŁAW 5:0

KOŃCOWA TABELA
PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. AP PROF SPORT DUDA	33	84:10
2. PARASOL III WROCŁAW	31	65:09
3. SOKÓŁ SMOLEC	20	39:25
4. FENIKS STRZELIN	16	15:31
5. AP FOOTBALL WROCŁAW	13	24:46
6. SOKÓŁ MARCINKOWICE	8	14:50
7. MKP WOŁÓW	1	8:78

VIII liga okręgowa młodzików

GRUPA VII
MECZE ZALEGŁE
AKADEMIA FK - POLONIA MIŁOSZYCE 11:2
AKADEMIA FK II - MKS SIECHNICE 0:3

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. AP CHAMPIONS II OŁ.	30	85:10
2. CZARNI J-L	24	68:07
3. MKS SIECHNICE	21	38:22
4. AP JEDENASTKA II KATY WR.	18	36:20
5. UKS DWÓJKA J-L	16	31:41
6. AKADEMIA FIRST KICK	15	39:31
7. MOTO-JELCZ II OŁAWA	11	19:31
8. ACANA-ORZEŁ J-L	10	35:47
9. FOTO-HIGIENA GAĆ	9	29:49
10. AKADEMIA FIRST KICK II	6	17:65
11. POLONIA MIŁOSZYCE	0	8:79

(POL)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Zaległym meczem zakończono rundę jesienną w naszej lokalnej piłkarskiej „Bundeslidze”

Pierwotnie spotkanie „Polonii” Miłoszyce z KS Zbytowa miało się odbyć 20 października, ale spóźnienie sędziego spowodowało, że goście już nie chcieli grać, zastaniając się obowiązkami zawodowymi. Tym razem rozegrano ten za-

Miłoszyce bliżej lidera

legły pojedynek, a podopieczni Artura Pohoriły dopisali kolejne trzy punkty do swego jesiennego dorobku. Zwycęstwo nie przyszło im jednak łatwo, bo goście dwukrotnie obejmowali prowadzenie - po trafieniach Michała Bielskiego w 5. min. i Pawła Jurkiewicza w 49. min. Te gole przedzieliła bramka Wojciecha Jelonka, strzelona w 31. min. Poloniści lepiej wytrzymali ten mecz kondy-

cyjnie, bo w końcówce, wykorzystując zmęczenie rywali, przechylił szalę zwycięstwa na swoją stronę. Najpierw na 2:2 wyrównał w 81. min. Patryk Kurys, a prowadzenie 3:2 zapewnił „Polonii” w 87 min. Andrzej Mycka. Kropkę nad „i” postawił w 88 min. Wojciech Jelonek, pieczętując zwycięstwo miłoszyczan 4:2. Dzięki temu „Polonia” traci tylko trzy punkty do lidera, co zapowiada ciekawą rywa-

lizację w rundzie wiosennej, o awans do klasy „A”.

TABELA GR. V
PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. CZARNI CHRZĄSTAWA	36	58:12
2. POLONIA MIŁOSZYCE	33	57:15
3. MKP II WRATISLAWIA	30	49:28
4. SKRA WOJNOWICE	28	59:26
5. WIDAWA GREDZINA	23	55:32
6. ZALESIE WÓJCICE	22	37:36
7. KS ZBYTOWA	21	48:29
8. WKS WILCZYCE	19	28:21
9. WIDAWA II SOLNIKI M.	19	36:37
10. LKS ŚCINAWA POLSKA	17	29:29
11. KP 99 ŚLWICE	9	32:62
12. POGOŃ KOPALINA	5	12:43
13. ODRA KOTOWICE	4	15:60
14. PIAST MIŁOCICE	0	11:96

UZUPEŁNIAMY TEŻ WYNIK Z GRUPY VI
- W XI KOLEJCE „KWARCYT” JEGŁOWA
ZREMISOWAŁ 0:0 Z „RZEMIEŚNIKIEM” OŁAWA.

TABELA GR. VI
PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. CZARNI SOBOCISKO	34	32:05
2. BURZA-DOMBUD	26	55:24
3. ZRYW CHOĆWIEL	24	47:29
4. KS KURÓW	22	58:36
5. GROMNIK KUROPATNIK	22	40:22
6. RZEMIEŚNIK OŁAWA	21	49:24
7. KWARCYT JEGŁOWA	18	29:26
8. ZORZA NIEMIL	14	24:25
9. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	11	38:41
10. OGNISKO PRZEWORNO	11	25:29
11. JANKOWIANKA WIERZBNO	11	25:34
12. POLONIA GÓDZIKOWICE	7	18:53
13. POGOŃ KOWALÓW	0	8:100

(POL-KAT)

Klasa „0”
seniorów

Wyniki XV
kolejki, rozgrywanej
23 listopada

Czarni - Zachód 5:1
(relacja tego meczu wyżej na stronie), Odra - Orzeł Marszowice 2:6 (gole dla marszowiczian strzelali: Aleksandr Mułyk i Łukasz Kucyniak - po 2 oraz Patryk Dobrzański i Jacek Sorbian), KS Żórawina - Pogoń 2:2 (bramki dla żórawinian zdobyli: Mateusz Królik i Jakub Stachowski), Mechanik - Parasol 4:1, MKP Wołów - Orzeł Pawłowice 2:0, Energetyk - WKS Wierzbice 0:1, Olimpia - Barycz 2:2 i GKS - Polonia 1:2.

TABELA:

1. MKP WOŁÓW	15	40	48:10
2. MECHANIK BRZEZINA	15	40	46:18
3. WKS WIERZBICE	15	38	42:16
4. BARYCZ SUŁÓW	15	34	41:23
5. ORZEŁ PAWŁOWICE	15	27	43:31
6. POLONIA ŚRODA ŚL.	15	24	41:32
7. CZARNI J-L	15	22	46:35
8. POGOŃ OLEŚNICA	15	22	32:23
9. ORZEŁ MARSZOW.	15	22	43:37
10. ZACHÓD SOBÓTKA	15	15	29:41
11. ODRA MALCZYCE	15	14	30:36
12. OLIMPIA PODGAJ	15	14	29:48
13. PARASOL WROCŁAW	15	10	17:36
14. KS ŻÓRAWINA	15	7	15:41
15. GKS KOBIERZYCE	15	6	18:50
16. ENERGETYK SIECHNICE	15	6	15:58

* W rozgrywkach wrocławskiej klasy okręgowej nastąpi teraz przerwa do połowy marca 2020.

(KAT)

Czekają Cię prawdziwie beztroskie świąta



Każde pożyczone

5000 zł

TO TYLKO

360 zł

kosztów rocznie



Kredyt do
10 000 zł



okres kredytowania
do **24 miesięcy**



RSSO
tylko **7,19%**

Reprezentatywny przykład: kwota udzielonego kredytu 7 142,13 zł, całkowita kwota kredytu 7 000,00 zł, okres kredytowania 24 miesiące, roczne stałe oprocentowanie nominalne 4,99%, całkowity koszt kredytu wynosi 519,91 zł, w którego skład wchodzi: prowizja za udzielenie kredytu 142,13zł (1,99% kwoty kredytu), odsetki od kredytu 377,78 zł, koszty usług dodatkowych 0,00zł, przy przyjęciu wyżej wymienionych parametrów RSSO wynosi 7,19%, całkowita kwota do zapłaty stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu wynosi 7 519,91zł, wysokość rat wynosi 313,33zł. Kalkulację sporządzono 13.11.2019r. przy założeniu obowiązywania umowy przez czas, na który została zawarta, wypełnienia przez Bank i kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy w terminach w niej określonych, w tym spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem. Decyzja kredytowa uzależniona jest od wyniku indywidualnego badania zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego dokonanego przez Bank Spółdzielczy w Oławie.

Chcesz wiedzieć więcej?

Wejdź na

www.bs.olawa.pl

lub

**odwiedź najbliższą
placówkę banku**